10873

Bibl. Jag.

III

Wotaski

do Dziadów

1

O

Pierwszej, Drugiej i Trzeciej Części

Dziejów.

(Studyum krytyczne).

Napisał

Wilhelm Bruchnalski.

Tyle już napisano o „Dziejach", że zbiór prac ~~o poszczególnych~~, odnoszących się wyłącznie do tej księgi Pisma św. objawia to, z przekonaniem dobrze poinformowanych jeżeli nie o zgrabności i skończoności, to przynajmniej o zgromadzeniu wiadomości, które zawsze przyczyni się do wyjaśnienia tekstu. Dodać
do tego, jednego ~~pisarza~~ w prowincjonalnej redakcji
nie sprzeciągnie niego ~~dodać~~ na nasz poczet.
Słusznie też rzekł ~~jeden z pisarzy~~
(autor jednej

w jednej z rozpraw niemieckich

~~rozsądzi, że niema~~, że niema Polaków, którzyby nie znali tej koncepcji o bydle ofiarniczym myśli podobnej, - którzyby nie ~~zajęli się~~ nad ~~nią~~ nad arcydziełem jej w jej ~~niezrozumiałej~~ fantastycznej i ~~mistycznej~~ mistycznej głębi, - którzyby ~~nie chcieli~~ rozumowali inicz „Dziady" (bez krytycznej i rozróżnienia.[1]) Musiałoby się kiedy zdawać, że ta sprawa „Dziadów" jest pod każdym rozpatrzeniem zadowalająco rozstrzygnięta i załatwiona, - że wszystkie już poimy o ich powstaniu, że ~~wszelkie~~ zdania ~~nasze~~ są ~~stanowcze~~ ostateczne znamy ich w całości ze stanowiska estetycznego, że nie mylimy, że umiemy oddać ich rozpiętość na rozpatrzenie stanowisko i ostrzeżenie na literaturę polską do gruntu, - że jednem słowem kwestia

[1]) Blumenstock H., Adam Mickiewicz's „Dziady" („Die Dioskuren". Liter. Jahrbuch d. VII. Jhg., Wien, 1878, str. 172).

pojawić się praca nad pieśnią który mierzy
się życia nas i niepowtarzalne nas zgoła. A jednak
przez nas się [illegible] całkiem przeciwnie!
całkiem [illegible] Mimo to [illegible] Nie
chce jednak [illegible] [illegible] żadnym
dzieci, [illegible] [illegible] zgoła -
gom, w tym przyjęciu uczuciowym, ubliżyć,
i [illegible] bez wątpienia [illegible] bliźnim
dobrze, wtedy [illegible] i pieśni nasze, w nocie, które
[illegible] [illegible] wiele [illegible] studyów. „Dziadom"
prześwietnych; - nazwanie mi tylko przy-
pada, że obok pieśni owari, które [illegible]
[illegible] z wynikami przyjętymi [illegible] do
wyjaśnienia. [illegible] „Dziadów" tego zagad-
kowej [illegible], jest dosyć trudne przed-
sięwzięcie nego., napełnione [illegible] a przede-
wszystkim dosyć [illegible] chwil [illegible],
które [illegible] [illegible] myśli przez-

dły, z argumentów powierzchownych, a analizę całą zasadzały na tem, że na tle pro-
zy (zdaje się) mniej wartościowe
ematu wielkiego fundy poematy ~~[illegible]~~.

~~Jakkolwiek jednak nie chcę być
to przeczę, to nie chcę zajmować się [illegible]
powieścią [illegible] „Dziadów", których
które sąd wyżej i sądzi [illegible]
nie bezpodstawnie [illegible] [illegible]
[illegible] byłoby [illegible] [illegible] [illegible]
jest moim to być [illegible]
[illegible] nieznużącym.~~

~~Bogactwo literatury, mającej za fundament „Dziady", jest~~

Jakkolwiek sąd względem wartości by-
toby literatura, odnosząca się do „Dziadów", bo
już sama jej bogactwo musi stanąć za wszystkie
dowody i dokumenty, nieznużenie świadczące
nieznużności tego poematu. Powszechność
wrażenia na polu literackiej artykuły.

rnej ma albo małe, barwo ograniczone pole
odczuwalności, albo nie ma jej wcale i
bardzo w chwili urodzenia, bardzo w pewnej
najbliższej relacji jest do grobu, z którego
w skutku za, dopiero dokładności historycz-
ne lub zmania oznaczka. ~~Tylko do Bren-~~
I kreacji ducha ludzkiego, aby o małem pie-
rwiastku wszystkich, tylko tej [illegible] ma:
rzić ~~zabłąkanej, która już w~~ ~~swojem~~ „Dzieci w Betlejem", która już w pro-
cesie swojem ma ~~te~~ życia niepowtarzalność,
[illegible] wiecznie [illegible] w idei, formie i kompo-
zycji barwy stycznej. Gdyby się zapytano, w czem
leży ta siła, to leży, że malarz taki ją wprowa-
dza przeważnie w wielostronności idei,
w utworze fantazji zawartej, i w niepowta-
rzalnem ~~jej~~, zawsze jednem i zawsze zbliżonem
jej odczuwaniu przez rozum i wrócić, lecz
względem na czas i ~~[illegible]~~ [illegible].

~~Tedy~~ Jeżeli przyrodnik ~~całkiem słusznie~~ powiada, że sztuka fizyki za najwyższą i najwznioślejszą z wszystkich umiejętności ~~uważa~~ dlatego, że ~~każde~~ zjawisko ~~fizyczne~~ ~~daje się określić za pomocą~~ matematycznemi ~~określić~~ daje tylko określić za pomocą zjawisko matematycznemi formułami, ale nadto jest w mocy powołanej ~~jest~~ ją zawsze z ~~tego~~ pochodnym rzutu, co w naturze, i zgóry obliczonym efektem, - to ~~każdą~~ ~~inną~~ z tegoż stanowiska może ~~żadnej~~ ~~z~~ ~~nauk~~ ~~historycznych~~ ~~nie~~ ~~można~~ ~~przyznać~~ ~~nie~~ ~~dzieła~~ ~~literackie~~; ~~jeżeli~~ ~~dla~~ ~~tego~~ gdyby zachciało zmienić jego, ~~zmienić się~~. Z wszystkich płodów wyobraźni i rozumu ludzkiego, sparowanych - najściślej - na zasadzie harmonii, tego będzie najdoskonalszy, jako fizyka w porównaniu z innemi, który (w podobnych lub równych zawsze i wszędzie warunkach) ~~równie~~ w równej mierze, ~~w~~ ~~tym~~ ~~i~~ ~~ideałom~~ ~~wszystkim~~ ~~i~~ ~~zawsze~~ ~~do~~ ~~tego~~ ~~celowi~~

5

~~Ka, czy on bardziej fascynuje czasu z późniejszej epoki~~ –
~~różnej, czy wiecznością całej sztuki epoki~~, –
~~Który w Dodd Gamo~~ oddziała na całe wieka. ~~Je-~~
~~Słowy, które~~ (znaczej) mówiąc: ~~1ex~~ (utwór) ~~dzieło~~ sztuki słownej, –
a jest nią, przedewszystkiem poezya, – do skali nie-
śmiertelności, ~~Który~~ znanych w sobie jakby ele-
mentów natury ludzkiej ~~– jej istoty, objawione~~
~~we stron najliczniejszych~~ i wypowie jej istotę
~~we stron~~ ~~najliczniejszych~~ nie tyle we stron
najliczniejszych, ile najprawdziwszych,
a przez to znajduje odzwierciadlenie we wszystkich
jednostkach, na ~~Które~~ jakby się, rozłożyło
ów ekstrakt przyrodzenia człowieczego.
Tylko taka poezya nie straci wpływu na
żadnej epoce i żadne pokolenia, w
której wszystkie czasy i wszystkie lu-
dzie ~~znajdą~~ znajdą dostrzegają się, od-
powiedzi na ~~najistotniejsze~~ pytania,
dręczące ich ducha, – ~~niespokojenia~~

w której znajdą, tkliwemi kurz, miłujących ich sercem, – która jednem słowem będzie dla ~~nich~~ innych ~~matką~~ kalsamem pociechy w chwilach ~~nieszczęścia~~ nieprawości a źródłem miłości i rozkoszy ~~najczystszej~~ w chwilach prawdziwego.

– Taka poezja jest dyamentem, oszlifowanym w nieskończonej ilości ścian i boków, który każdy promień zdania w sobie i każdy inny, ~~który~~ zawsze odpowie ~~światłem~~ światłem, jakiekolwiek go doń zwrócilibyś; ~~Wtenczas~~ Twoja dusza da ona zawsze artystowi materyał niezbędny do rozmyślań, ~~natchnień~~ sądów, refleksyi, – gdyż tego jej zabraknie, gdy by mówić o niej przestano, śmierć niechybnej stanie się ofiarą, – nigdy wielkiej nie będzie!

– Jeżeli z tego tylko stanowiska ~~poezja~~ rozumieć ~~należy~~ wszelką a biorąc prace, „dzieła“ poświęcaną, to z tego samego

~~prozą~~ prozą ~~fantazyi~~ traktować i ten
~~wiersz~~ ~~tej~~
~~poezyi~~ ~~nie~~ ~~dzieje~~ w ~~arcydziele~~ razie najgor-
~~szym~~ ~~nie~~ ~~on~~ niebędzie więcej,
~~szym~~ będzie tylko jednym z ~~nazb~~ najsłab-
~~szych~~ wytworów indywidualności, którego dołączy nie
~~straci~~ wielki poemat Mickiewicza.

I.

– W maju 1823. roku ukazała się w Wil-
nie ~~drugi tom drugi~~ Księgarnia formatu
małej ósemki, ~~nakładu~~ a na pierwszej jej
karcie świeci Rydel z Kroniny:
„Poezye Adama Mickiewicza", z dodatkiem
„Tom drugi" i z ryciną anioła, ~~wyrastającego~~
~~z~~ ~~dla~~ ~~dziewicy~~ z ~~Krzyżem~~ ~~Panem~~ i przebiera-
~~cego~~ ~~Pannę~~ ~~Marię~~ drobnymi po skrzydłach
~~rękami~~; – ~~nie~~ dosyć symbolu ~~zagadkowego, dla~~
~~tłumaczenia~~ anielskiej, ~~nie~~ ~~dziewiczej~~ ale mimo to
do ~~końca~~ ~~Księgi~~ nie ~~wiadomo~~ ~~czy~~ rozpoczynającej się
poezyi. Tam „Tom drugi", ~~tomik~~ „tomik" nacrej z pro-

wdowiego
żoni i nieżyjącej, - spełnił rolę aktu drugiego
w dramacie, który rozgrywał się pod
zrąb na początku XIX-stulecia w życiu pol-
skiem, duchowem i społecznem. "Poezye"
Mickiewicza edycyi wileńskiej były
powieścią
odkryciem nie tylko zaprosiły odbiorców
na wezwanie do romantyzmu, który wszy-
stko młode i czułe zapraszał na ucztę, za-
ściany przez
ego Kwieciem różnobarwnem, -
ale także echem z tych innych objawów życia,
które coraz natarczywiej domagały się za-
istnienia, boć śpiewały one i to, jak
Kochanki
dawniej grały przy zbraniu Kochanków, -
jak duchy, zmarłych
z grobów mówiący, nieprzeniknione ko-
leje, jakie losy na mogile pana
"Tp.", a obok tego i to np. jak "pan ze dwo-
rem", rozbój który woła "dziewczę z wioski",
rozdaje zamienione na kamień, lub jak
sakiej sam pan, który nie miał litości

ani)

-nad głosem chłopskim, ani nad wszystkim ~~ani~~ ~~nad~~ nędzą podwórek, znosić musi wieszkoniczone Kółeczka pietyzmu, „drżenie przed Bogiem" itp.

Że Mickiewicz ~~nie~~, jak i towarzysze jego wileńscy, duchem filareckim owiani, nie poszli drogą, która, im nowy kierunek poezji wskazywał, z profesorów, wytrawnej artystycznych, ~~dla zaspokojenia jedynie pustego~~ ~~jedynie dla zaspokojenia pustego~~, jako ~~rady~~ tylko dla rozrywki, dowodem ~~tego~~ ~~nie~~ ~~świadczy~~ świadczy na to dostatecznie Zawrocie Jego Samego i Zana i Czeczota i wszystkich innych, fanatycznych reformatorów, klepiących się około Jelenia „Arcego".

[illegible]

[illegible]

[illegible]

nowej epoki, wielu studyów nad „Dziadami“.
Tylko wyżej wymienione zaznaczyć, że obok
tej z różnych usiłowań, obok z wyżej po-
wyżej wymienionymi źródłami do wyjaśnienia tego zagad-
nienia wskazań, pozostała przemawiająca do dzi-
porównania, z epoki bezpośrednio z pośród wrzą-
wiskom dzisiejszej chaotyczności, które skazanie
mogłaby przedtem z argumentów powierzchownych
analizę, zas ciężą zasługiwałaby na tem, że na tle
powszechnego wielkiego prądu, poematy - nikomu
Jaworzyniecki obali pół wzgl. tem wielkości
żyłaby kiedyś, o którą się do „Dziadów“.
do już samo jej bogactwo może skłonić ze
wszystkiej dowodu i dokumenty, świadczące o
o niezwykłości tego poematu. Powszechności wszel-
kiej na polu literackości artystycznej ma albo
może, bardzo ograniczone pole działania
Dziadowania albo nie ma żadnego zgoła, albo
w ich ale wrażenia, bądź w przyszłości nie-
bliższej zabłąkanie do grobu, z którego wielkości
już dopiero dowiedzieć historyczna lub ma-
nia dziewiąta. Z pradziadów ducha ludzkiego
tylko ten pokonywa pamięć „dzieci ostatniego“,
który już w pojęciu swojem na siłę nie prze-
jętą - wyrobności wiedzy, formie i kompozycji
artystycznej w ogóle - choćby w przypu-
szczeniu. Słyszy się zapytanie, w czem ta
siła leży. Do wyjaśnienia tego „pytania“ prze-

doszłym w wielostronności idei: zawartej
w utworze, i w nieprzeniknionem, zawsze pewnem i za-
wsze skutecznem jej oddziaływaniu na rozum i uczucie
bez względu na czas i kulturę. Jeżeli przyr-
ównamy uważaną przez nas za najwyższą i najdoskonalszą
ze wszystkich umiejętności tę, że
nie tylko określa ona ze ścisłością formułkami
matematycznemi, ale nawet jest w mocy
powtórzyć je zawsze z podobnym rezultatem,
jak w naturze, i z góry obliczonym efektem, -
to z pośród obszarów możemy pobrać
obszary lub historyk na dzieło literackie,
gdyby zechciał zmierzyć jego wielkość. Z wszy-
stkich płodów wyobraźni, uczucia i rozumu,
złączonych w jej treści harmonijnej, ten będzie
wielkością dzieła, jak fizyka pośród nauk,
który zawsze i wszędzie, w podobnych lub
takich samych okolicznościach, w równej
mierze działa na człowieka. Innemi mó-
wiąc: ten utwór sztuki słownej - a jest
nią powieść wszystkiem poezya, - dostąpi
nieśmiertelności, który zawiera w sobie jak
by skarb treści natury ludzkiej i wypowie jej
istotę nie tyle ze stron najlichszych,
ile najprzedniejszych, a przez to zrajdzie się
dźwięk we wszystkich jednostkach, na które
rozłożyła się cała rozmaitość przyrodzenia
ludzkiego. Tylko taka poezya nie straci

myśl na wartości i znaczeniu
przestanie nigdy żywa.

„II. Część Dziadów"

Niema w literaturze polskiej, ~~sfrancuskiej, a wśród~~ ani francuskiej także i w światowej, ~~utworu (na którym~~ dzieła podobnego, ~~tak widocznie i jasno, jak na „II. części Dziadów", widocznym~~ ~~był proces tworzenia~~ ~~z~~ zarazem) ~~przedstawiającym~~ (~~wrabiania~~ ~~tworzenia~~ ~~akcji fabularnej, Kompozycji artystycznej, jak na tragedyi~~ ~~części „II. Części Dziadów"~~ dzieła poetyckiego, któreby tak jasno i widocznie przedstawiało proces tworzenia Kreacyi artystycznej i wrabiania Kompozycyi szkolnej, jak „II. Część Dziadów".

Wiadomo, że Mickiewicz sam w wydaniu „Dziadów" wileńskiem, położył na wstępie ich przedmowę, wyjaśniającą te „wrogości, obchodzone między pospólstwem Litwy, Prus i Kurlandyi na pamiątkę dziadów czyli zmarłych przodków". Ustępem najważniejszym w przemowie owej

jest stwierdzenie faktu, że to święto ludowe
„przeniosło się niegdyś wiele do jego „imaginacji"
„przeniosło się, samoistnością miejsc, ~~stworzonych~~ wyobrażeń
jem nowym i fantastycznością obchodów," – że przy-
gódnym „bajek, powieści i pieśni o nieboszczyku Rach, po-
wracających (z drugiego świata) z prośbami lub
przestrogami" i że we wszystkich" tego rodzaju wyob-
rażeniach pierwotnych dostrzegał pewne dzieje
moralne i pewne nauki, gminnym sposobem
przedstawiane". Stanie się, jak sama przyszłość
rzenia pierwotnego, nabierają jeszcze później mocy wo-
bec przyrodzenia, ~~zwłaszcza po wielkich wstrząsających~~ Któ-
re zaraz po nich następuje; i całkiem jasno określa stosunek Kompozycji Mickiewiczowskiej do
folkloru: „Ballada winna przedstawić obrazy w po-
dobnym duchu, śpiewy zaś obrzędowe, gusła i wi-
dowiska powinny „wierniej a mniej
kiedy dosłownie z gminnej pory wzięte."

Jak wiemy (niby) z ust jemego twórcy dowiadujemy się tu, o ~~na poszczególne fazy~~ jego dzieła ~~jak twórca dojrzewał, jak się poeta jego powoła~~ jakich okoliczności wpływały na powstanie się jego dzieła i ~~jak one jakie i jakich wpływy wywarły one na~~ jakie ślady zostawiły one na wcielenie się jego w formy artystyczne. Ale, mniej więcej (za wiadomością) ~~wszystkich~~ „Dziadów", tak wileńskich, jak kowieńskich, - ~~pierwszym~~ pierwszym zaś dla ~~drugiej oceniamy~~ drugiej oceny ~~tak~~ ich powstania i ~~odbiorów~~ celu będzie to, co poeta ~~sam~~ mówi o „przestrogach", „dziejach moralnych i naukach", które (wyłożone) kryją się ~~w opowieściach~~ pieśniach według Mickiewicza - z opowieściami ludu o zjawianiach (zjawianie) się duchów. ~~W Dziadach pierwszych~~ Poematu ~~Mickiewiczowskiego, jak on sam pisał Rzadzy~~ Mickiewicza „przewodnią myślą, dziejem i główną podstawą", - jak

... jam Kiedyś napisał ~~do~~ nie wstępuję do fun-
Kiadii francuskiego „Dziadów", — to „wiara w
wpływ świata niewidzialnego, niematerialnego, na
zakres działania i myślenia u ludzi..." ").
sumą idei miał ~~Mickiewicz~~ poeta ~~Dziady~~ z
rozumieć nie tylko w r. 1833.,
ale także w Kiedy w Rzymie ~~Lafayette~~
słowa powyższe napisał dla informacji
Francuzów, ale także dziesięć lat później
w Wilnie i Kownie, to ów „wpływ" duchow-
ny w „Dziadach" jego utworze ujawnił się
głównie ~~i jednostronnie~~ i wyraźnie całkiem
„w swoich ... natchnieniach", jakich różne Kata-
gorye duchów, zjawiających się na zawołanie
Guślarza, wzajemnie Kuduzom tego świata.
~~Nawet osobisty tajemniczy, związany jak~~
~~Nawet „osobisty tajemniczy, związany cały~~
~~dramat i natchnienie ... jednostronnie jednostronnie~~

~~Lidzie~~ Nawet ~~sam~~ bohater poematu, - którego Mickiewicz nazywa „osobistością tajemniczą", przenikającą cały dramat i nadającą mu pewnego rodzaju jednolitości, - gdy „z niemego cienia" przemienił się w Gustawa i w „IV. Część", by opowiedzieć „historyę swego dzieciństwa, swej miłości, swego życia", - to „tylko dla nauki" scenę boleści powtarza zbór dzień".

W sposób zaś nader ~~zaś~~ oryginalny znamy ~~do~~ poematu wieszczego, - przynajmniej jego części, generacyę „Dziadów" (szczególniej ~~drugiej~~ Części, - z słów samego autora) on "Trowiada" ~~nazwał~~ - z słów pewnej Mickiewicza; - (sam ~~autor dał~~ ~~wskazówkę~~ gdzie jest) ~~do~~ Klucz do rozwiązania ~~dramatu~~ jego Kreacyi, Kwestyi się w ~~ich~~ powstaniu: Kary, - ~~Kto go czyta~~ ~~w sposób poderwie się, czy będzie on Bogdy Kiem~~ ~~czy też powoła wyższym czytelnikiem~~ Krytyk on czy też ~~z~~ zwyczajny czytelnik, - jeżeli wyjść z należycie, zdaje mi się, „Dziadów" polskiego - Romantyzmu wszelką tajemnicę swoją

snoś, jak mitycznie rastine z prozagu w Sais.

Za temi postarówkami idąc, starano się naprzód w studyach (i prozodyach) porównawczych skreślić stosunek, jaki w rzeczywistości zachodzi między opowieściami Ridri o ofiarach i duchach i świętem nie-marłych, świętem nocnem spaleń „w Kościele Kachwijskich" i „miejscach samotnych", a „Dziadami" Mickiewiczowskiemi, przedewszystkiem zaś „Reprizem", „II. Cmentarzem", „IV." i jedną częścią „Części III." I jakie też w tym względzie zachodzą podobieństwa i przeciwieństwa.

Zjazd

Zjazd Polaków z wnętrza
1863 r. „Niedługo na mojem
łonie był, wkrótce wiem, w
polskiej ziemi to, czego
żaden smak ani powab ani
nasze pokarmy, ani ludzkie ma-
jątki: to jest był Kowal-
ski i to jedyne na świecie
w. Tam rzekne [illegible] Kowal-
ski - i dlatego to
drzewo nie tak smak, bo Kowal-
ski, mieszkający w Kowalu
nie i dlatego realizuje wartości
nie w pojęciu o [illegible]
rzeczy. Maria Malinowska
jest prostym ideałem, nie wy-
tłumaczam ani przyczyn nie.

— Ужинайте Маргарита, ешьте, ешьте... .

Да будет ваш ужин легким и приятным...

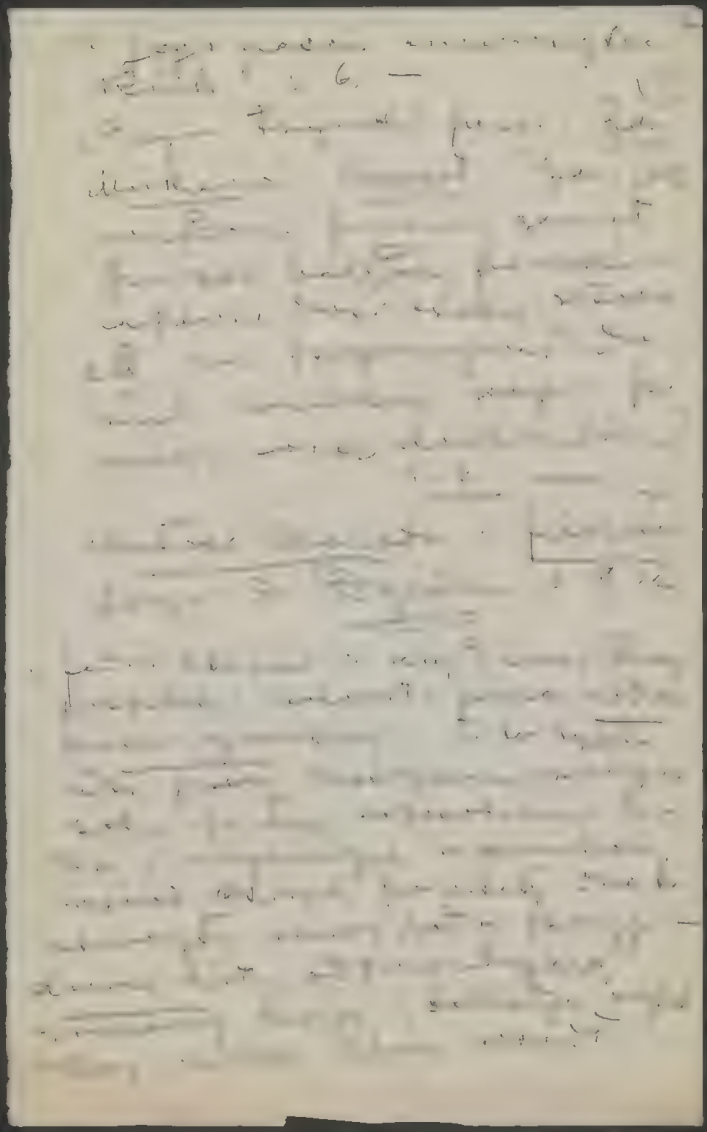

Guislain ne ich ...
...
...

Miłość w fragmentach

Dziewica nie wstydzi się wonczyć polskiej,
bo ją niemo; elementa jej miłości: zbór,
obiadanie, mamienie, zgodności do nich duszy,
rozpacz, bunt nadziei, –
zwiększy i wiek cienion pomiędzy
nadziei nagłości, tęsknot. Do wspomnienia
się kamienia nagłego dwóch dusz // płacz.
niemo wpomnij, bo odpowiedzieć chwilę
słowem. wyrzekniej, rozsiniecie bajkich
serca Rajni pod oczym Kaźni i słodyczy,
w ciekawej pomocy do życia spomnienia.
wcale ci przyszłości w pomocy a obcemu
bunt lubo wojni / str. 7-8 /.

„Kto mamił tłumiły chwilę,
Jam wrogi sprawca katowy,
Dawno chciał mieć pomoc,
Co mi tylko w wojnej duszy" / str. 7 /

—

str. Niemi: niemy zapał, gdzieniu mamy
„Słowik, pokój, myślicząt mi rozlecą się wiele:
niemiejący, mamienia, ostrości, pieśni
Kobiety = w mamienia słońca chwał odwagi,
rozmowa dany z duszy, wcięcia w wojnę. kolo-
wyjazdy i wojny, rozumienia,

Dydaktyka „Dziadów"

Dziennik mówi o romansie „Valerii":
„Uczucie dzieje jak z innej od ziemskiej
natury"

„Dziady", jak wszystkie inne wielkie poematy, jest „Boską Komedyą", jest „Faustem", jest „Manfredem", wyraziło mnie o sobie Mickiewicza, gdy w słowiańskiej jego poezyi i o tym, jaką się ze Światem widzeniem".

„Niekiedy albo tam bóg, mówi w tym, nie wiadomo się zrzeka z bezwzględnej ludzkości, odmawia sam w sobie wielkiej cześci się rzuca, bajecznej życiowi poezyi wielkiej, ci serce jej, oblicze na do bóstwa miłości, do słońca życiodajnego, silniejsi sami i kto czyta sprawy o bitwie".

Pamiętnik (II, str. 248–250)

X s. 247, 249

Bodin Wilhelm Parcelsus

Hamer: wspólne (str. 463)

(459)

X Goethe „Faust" (I Cz.) (461)

Hohenheim „Der Klopfgeist zu Dibbesdorf."

„Jest wyborowem powieściowem, że opisujący odkryli „pukanie duchów" (Geisterklopfen) i w nim mieli środek do porozumiewania się ze zmarłymi. To przekonanie jest zupełnie niepraktyczne. „Pukające duchy" były znane zawsze; są one tak stare, jak robactwo w drzewie. Dowodów na to dostarczają assyryjskie kamienne napisy klinowe; opowiadają one (2) jej o duchach, które w rozmaitych meblach drążą otwory i pukają, i mówią o medyach, które te mowę duchów rozumieją i mogą nawet wróżyć z niej przyszłość. — Ten sam robactwo istniało także w Europie. Lud Niemiec w wielkiej trwodze, która dawniej się słyszeć w niektórych, jak [illegible] jest ze duchów a ucieczki, które rojnie wali się nocami nadzwyczajnemi, wtórowali się ich pukaniu zupełnie. Paracelsus mówi, że istnieją Cabali

i Lemures, „Poltergeister", które przez stu-
kanie, bicie, pukanie, krzyczenie itp. u dzielają ludziom
rozmaitych niedomożeń, męczą ich i przestraszają.
Jak dalece był Kiedyś rozpowszechniony ten zabobon
ów pukający się (Klopfgeister) dowodzi pieśni ludowej
dawniej powszechnie używanej, przy której wypędza-
dano psotę, aby dom nie był nawiedzany przez duchy
pukające" (Die Gartenlaube, 1898, s. 627).

Dr. Lehy.

Goerke Franz, Das Tal des Todes. / Universum, 26 Jhrg., 1910, H. 4 S. 1. „W grobach królewskich w Karnaku w pozostałych ich ścianach pokoje były latarniami burzliwie ich sobbelami oświetlone, że zdawało się obrazom poruszyć się. Dalej nie ten by. Co tam odbywało się na ich l. z. księgi umarłych, ty Księgi w tem, co było w podziemiu". Zaopatrzył by księgi musiał posiadać umarły, aby mógł podjąć podróż na inny świat podziemny z Bogiem Słońca – bo do niego zdaje Bogdaker przez świat drogi."

Dziady.

Spostrzeżenia co do przedmiotu i planu;
rozbiór pism Mickiewicza z „Dziadów"
z Dantem wł. księ. XIX, t. IV, s. 200.

Dziady.

„Nicht auf Servien allein, noch auf die Zeit, in der die bisher angeführten Begebenheiten vorgefallen, hat sich das Vorkommen des Vampyrismus beschränkt; anderwärts ist in früheren Zeiten ebenso vielfältiges Geschrei darüber ergangen. Die Zeitungen meldeten unter dem J. 1693 u. 1694 (Aus dem Mercurius von diesem J. p. 48): wie sich in Polen, u. besonders in polnisch Russland, nicht selten Vampyrische bissen, die bei hellen Tage Menschen u. Vieh das Blut aussaugten, des ihnen dann in Grabe zu Mund, Nase, besonders aber zu des Ohren ausliefe; da sey man sie oft in Sarge wie im Blute schwimmend finde. Sie begnügten sich dabei nicht mit einer Person im Hause, sondern wenn man ihnen nicht wehrte, richteten sie nach u. nach alle zu Grunde, einige jedoch, um sich vor ihnen zu schützen, mengten von ihrem Blute unter das Brodmehl, und die von solchem Brode assen, blieben sicher vor ihnen. Dieser letzte Umstand muss die Capitularien Karls des Grossen in Erinnerung bringen, wo es in denen pro partibus Saxoniae 1-6 heisst: „wer vom Teufel betrogen, nach der Hexe

Art glaubt, ein Mann oder Weib fresse
Menschen, ist nun eine solche Person ver-
brennt ist ihr Fleisch zum Essen gibt oder
selbst isst, soll des Todes sterben"

Scheible: Das Kloster, XII B.
45 bei 48 Zelle / Nork F.: Die
Sitten ist Gebräuche der Deutschen
ist ihrer Nachbarvölker, Stuttgart
1849, Abr. 691 - jenen den mittleren
o wampirach innych ist

BU. 49.658. F.

Akademia Umiejętnosci w Krakowie.

Nr.171/09.

Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się ~~w poniedziałek~~ we wtorek, dnia 23 marca 1909, o godzinie 6 wieczorem.

Porządek dzienny.

1. Czł.W.Bruchnalski : a/ O drugiej i czwartej części Dziadów, - b/ O Panu Tadeuszu.
2. Czł.J.Mycielski : Nieznany obraz Van Dycka w Polsce.

Do „Dziadów".

1.

Grabowski M. O gminnych ukraińskich podaniach. Zeb. „Rubon", 1845, t. VI, str. 145–

W artykule tym, który Grabowski ogłosił o Dziadach Wileńskich, przytoczone jest opowiadanie o Letargu czyli zamieraniu (str. 193–203). –

„Letarg nazywa po spiskiem zamieraniem i sądzi, że w czasie jego trwania dusza wędruje do na tamtym świecie, a potem znów wraca na ziemię. Zamierający spowiada, co ten widział. Słowem wszystko, po ruskiemu mówi, zamiera, a powraca. Słowa jego mają być ten zgrobowem widzeniem. Oto pieśni z podobnej osnowy ułożona, zamierająca wyobrażenie o karach na tamtym świecie, i bez żadnego przykładu, drobną ogranicie, Ukraińskiej. Divina Commedia" Niezgodne jego podanie w drobnych gminnych, opowieściach, zda mi się arcydziełem, nie mniej tylko, czy w tłómaczeniu z Moskowskiej, jakiej mowy nie słyszałem dokładnie." (str. 193)

Powieść o Duszach zmarłych.

Pewnej Pani zmarły Dwie ulubione córeczki: Hannusię i Kabrusia. Gdy matka po nich zaczęła rozpaczać, przyprowadzono do niej z ogromnej sławą babę, która niedawno zamieszkała na tamtym świecie było i wszystko widziała, czyje dusze przyjęć ze zmarłemi duszami. Sławę znała się Dubinicha. Na zapytanie Pani, czy widziała Hannusię i Kabrusię, odpowiedziała: „Widziałam - powiada - Hannusię, widziałam i Kabrusię... Matka Boska mówi - powiedzcie wszyscy a on zaraz te Kiebuszenki przyjmą" -

Pani, ledwo się wstrzymała z pożegnaniem, przyjęła Jedną Słabą „Babuszki, opowiedz mi, co się dzieje na tamtym świecie ze zmarłemi duszami?"

Dubinicha opowiada naprzód, jak dusze zmarłe, jak najlepsze „prowadzone przez jakiegoś Stwora" jedne i jedne pod lem.

„Idziemy, ale oto dwie przy sobie się gryzą, jak się gryzą, jak gryzą! Ja stanęła do mnie: i to nie przymówi - do dwóch braci Chrystusowych, co się raz pogryźli i pobili w klepie. Boże mój powiedział: Kiedy jeden

i rozdrożu biorą się bić, to gdy [illegible] dobre po między ludźmi?... Niechaj mię mówią za przyjaciela, gryzą, ale póki będą dwie przykazania mię będą, cwiek wyzwolić."

"Idziemy pierwszym sklepem: ale to jama pełna, boków, że dnia nie widać. Stanęli mówią: leć!! Jedzą bójkę. - Leć! - mówią. - Musiałem polecić. Wszyscy to jest drugi świat. Wnętrze siedzą zwierzęta dzikie, a siedzą według podziału: mądrzy, gdzie mądrzy, dobrzy należy, starzy, gdzie starzym. Kto jest na tym świecie zastanowił, to jest na tamtym obiera. Kto jest mniejszy dawał, to większości jego dzwony przed nimi leżą; a kto nie miał nad drugim litości, to nie przed nim nie widać."

Pierwszy obraz: między słowie i chodzenie obrazem ludzi bogatych i ubogich.

Drugi obraz: „Idziemy ale między dwoma dębami stanęli w płomieniu gorejącym: Ha Boga! obejrzeć, bo zmarzną! - a stanęli: to powiadomić, do którego proszę się do chaty podróżny, kiedy na dworze zamieć bije i bucha, a on go nie wpuścił, jak że musiał

zmarznąć pod płotem; ze do Iwan goreje pod płotem, a idzie się jemu zawsze, że zi- i cierpi takie męki, jakby podróżny pomiędzy mrozu. –"

Inne obraz: „Idziemy dalej... aż leży człowiek koło drogi, a z drogi wielkie mu koło ust z drzewa, on jest żywy: Ale Boga! napojcie! Ale Boga! napojcie! – Ten – powiada stamoc – w gniewie nie dał nikomu się napić. Idą nas na niwę, a żebrak siedzi drogą; upał był wielki; jiespiennie. – Oj – powiada człowiek dobry! daj proszę ci, jeść kropla wody! – a pan: Idź do kata! Wyleję na niwę, a nie dam darmo jadowi. – Iwan mu z drzewa koło ust biegnie, a on jeszcze prosi, jeszcze prosi człowiek koło niwy żebrak w upał jiespiennie."

Czwarty obraz: „Idziemy... aż idzie do pasieczysk ubogi niebożczyk nasz Semen Babiniec. On będzie jeszcze parobkiem, zamierał. Pomodlamy go. – „Za- – powiadam – Semenie, cierpisz takową męki?" a on mnie: „Cóż – powiada – Bebenie! jak zamierał, tam ja pierdziałem, do chrztu w niedzielę po Bożym

śmieć, w wielkiej mgle oglądałem, a potem za
wzdłem w jakie miejsce, gdziem postrzegł, że siedzi
jakiś dziedzic kupową tykę wiąże. O jak - mówi -
o dalsze dwa tyki, do kupy związać i pomóż osobno.
Dziedzicu - mówię - co to robicie? - To - mówi - je pa-
ry prawię. - A moja para to jest? Jest - mówi - oto
ona. - Związać i pomieść między drugiemi. - Jakże
ją poznam moją parę? - A o to łatwo - powiada
jak ze świętego pójdziesz na tonice, kiedy muzyka za-
gra, to ona pójdzie pierwsza z tamtej, to weźmi
baranka do muzyki: ta moja to para. - A ja pomy-
ślałem w duchu: dobrze, że niemi! jeśli mi się po-
trafi, to będę szczęść, a jak baranka, to wezmę
kamień i ubiję. Tak się stało. W jaką parę za
jrzę, kamień z głową miesam. Jest tylko zegar.
To muzyka, wyższe zegar jedna, ale tak mi się
wyższe przykrzyło, że mi całkiem sługa, kamień
wemi ją, a sam w nogi. Jak pomyślałem, to wtóż
tem się mogę też to dwa, a przy mnie stanęło,
żadne nie idzie za mnie. Pójdę! Pomyślałem,
pójdę jeszcze do innych różnych wiosek,
a zaczęwszy od pierwszej chaty, będę szukał,
nie mijając żadnej. Może gdzie się za mnie

oddalenia? Idę, ale to mieś. Ja wprost do pierwszej chaty z brzegu; pasną, dziewczyna ładna (czy tak mi się tylko zdało); zaraz swatać oddałeś. Ot, i wyjść z nią zaraz, a raz w życiu. To zdarzyło się kobietą razem po południu, i nie dziw, widzę, wtedy jedne rozumieją drugie. Jedno rozumiejąc mojej żonie i pytam, a ja ożenię: - Co to - mówię - za pram mają na głowie? Ona: To ja mówię - raz, dziewkę ładną, żyć. Żyć po ludzku na świecie, a jeśli wino wypiją, wypijamy, kamienie na mnie rzucili, że bydło co nie ubili, a rzadziej odrzekłam: - A ja mówię - słuchaj: pojmij, że to jest, którą Bóg dla mnie zwierzył w porę. Ale że zerwał ślubną więzi mękę, nie ja wolę Bożej chcieć sprzeciwić!"

"Tamte, nieboszczyce o tam tyle świecie tobie. Wszystkie pamięć objaśnia mojej. Pani w wyższym się przyśniłaś i znów:

"Wasyli, godaboć! Dziecki moje jakieś widziałeś?"

"Tak, jak przysłałam tobie... Widziałam je wyraźnie, wyraźnie w raju boskim. Małe Nowa

powinowatki wiarę, a one przed nią ciała
kąpielowe trzymają."

Na koniec powtarza pewien Grabowski
zresztą robi uwagę: „Opuściłem z tej legendy pa-
wieści o zwierzętach, pewnie Medyę, jako dobrze
u nas znajomą; opuściłem jednę rzecz,
mianowicie obcowaniem mojego Jaremi, ale jako
wemi (mojej wynalazkowi) zamiłowaniu pow-
szechnej gminnej. Nie są to zapewne jego wynalazki
pojęcia ludu o Karaluchu na tamtym świecie, ma-
jakby robaki ich mięsa, a wybierają z tego samego
jednorodne, pochodzącego krwi wymysły, zdaje
Dankowski obrał piękne, zbawienne Kalwaryjskie
fantazyą. Takową próbę zrobił p. Kalasz,
który przejdzie rzeka, do pożegnania odzierz-
ciwej maski, zdo mi jej C. ejmującym i do.
Dni odbarwa pomysłem"

szu.

2.Czł.J.Mycielski : Nieznany obraz Van Dycka w Polsce.

W Krakowie, dnia 17 marca 1909.

J.Tretiak

Sekretarz Wydziału I.

Todte sind Dankbar.

„Welch en hohen Werth die Todten überhaupt auf ein Pekennoder legen, kann man auch aus folgendem Factum abnehmen:

In einem Wäldchen bei Hedersleben lebte vor nicht gar vielen Jahren ein alter Müllerknecht, der an beiden Händen ein Paar dunkelrothe Finger hatte. Wenige Leute wissen hiervon Genaueres, aber man erzählte davon diese Geschichte. In seiner Jugend diente er auf einem Bauerhofe zwischen Todtenacker und Hedersleben. Einmal war er, als es schon spät war, erst zum Melken hinaus aufs Feld gegangen. Da hörte er mitten in der Arbeit in nahen Gebüsch ein Geräusch. In der Meinung, es sei ihr Bräunlichen, blieb er ruhig sitzen, melkte fort, ohne umzusehen. Da fühlte er sich von zwei kalten knöchernen Händen an beiden Armen gefasst, und eine hohle

Stimme rief: „Bete ein Vaterunser!" Mit bebenden Lippen stammelte sie das Gebet. Als sie geendigt stand ein kleines Männchen in altmodischer Tracht vor ihr und sprach mit derselben Stimme wie vorher: „Du sollst Dank haben, denn mein Finde ist Ruhe. Ich war verdammt, so lange umher zu irren, bis das Gebet einer reinen Jungfrau mich erlöste. Komm morgen wieder, nun dein Sohn soll dir werden".

Scheible: Das Kloster. XII. Band, 45 bis 48 Hefte. Stuttgart, 1849. „Die Sitten in Gebräuche der Deutschen in ihren Nachbarvölkern ..." von F. Noack, Stuttgart, 1849, Sh. 421.

Bekannt ist, dass bei Geisteserscheinungen man gewöhnlich der Räucherungen sich bedienen pflegt. Die gewöhnliche Erfahrung lehrt, dass Dämpfe zur Erregung des Hellsehens mitwirken, indem durch dieselben die sinnliche Thätigkeit vernichtet, die Seele von der äussern Welt abgeschnitten ist, ihre eigene innere Sphäre gewaltsam zurückgedrängt wird, um die ihr angeborenen Kräfte zum selbstthätigen Wirken aufzuregen, ... Nun erzählt auch Eckartshausen („Aufschlüsse zur Magie", 2 Aufl. ch. 57.) von einem Schwärmer, der ihm ein Kunststück mittheilte, mittelst dessen man Geister citiren ist sehen lassen könne. Nach gewissen Vorbereitungen wird ein Stab, die Erde zur Verhütung der gefährlichen Missbräuche nicht nennen wollte, in einem Zimmer ein Dampf gemacht, der sich augenscheinlich zu einer Gestalt bildet, die derjenigen ähnlich, welche man sehen will.

Hierauf wird ein Beispiel dieser Art erzählt, wo von
hier der Schluß mit Ecl-1. eigenen Worten wieder-
gegeben wird: „Einige Zeit nach der Abreise des
Schotten, machte ich dasselbe Experiment für einen
meiner Freunde. Die Beobachtung, die wir beide ja
gleich machten, war diese: Sobald der Reiz in die
Kohlenpfanne geworfen wird, bildet sich ein weiß-
licher Körper, der über die Kohlenpfanne in Lebens-
größe zu schweben scheint. Er besitzt die Ähnlich-
keit mit der ein schön begehrten Person, mir ist
der Gesicht aschfarbig. Wenn man sich der Gestalt
nähert, fühlt man einen Gegendruck, wie wenn man
gegen einen starken Wind ginge, der einen zurückstößt.
Spricht man damit zu kommunizieren, so hört das Gespro-
chenen nicht mehr deutlich ..."

Aus dieser Beschreibung wird ersichtlich, dass auf
die Seelen lebender Personen dasselbe magische Kunst-
mittel ein wirken vermögen.

Klossler Form, Ch. 703-4.

die Daemonorum coena, d. h. das der abgeschiedenen Seele zubereitete Gastmahl bei den alten Römern, die jeder einen Koch dazu bestellten, „qui mortuis cenam coquat“ Plaut. Pseudol. Act. II. s. 2. v. 7. / 8. welches meist aus Honigkuchen u. Hülsenfrüchten bestand. Dasselbe Fest abzuhalten fand man auch bei den heidnischen Einwohnern der nördlichen Europa, selbst in Schweden u. Livland, vor, also bei Germanen u. Slaven. Die Leichenmahle der ersten Christen waren ursprünglich nichts anders als Verbindungen ihrer Verwandten oder zu gottesdienstlichen Versammlungen, (Conc. Carthag. c. 457. 580) wurden, deutsch Kirchen hielten. Die heidnischen Opferfeuer brachten nicht nur den Todtentag ihrer Lieben, sondern auch den 3. 6. 9. u. 40. Tag nach demselben, an welchem die abgeschiedene Seele eingeladen wurde. In der Seele zu leben war jeder von seinen Verwandten oder Freunden eingeladen worden, um sie nicht Durst leiden zu lassen, wurde derselben auch ein Glas Bier eingeschenkt. Viel von ungefähr etwas an die Thüren von Kirche, so liess man es für diejenigen armen Seelen liegen, die keine Verwandten hatten, die zu erquicken. In Mecklenburg pflegen bei den entschlafenen Todtgeruchte Leichen mit Klümpchen. (*) In

Der Seidenbaum.

Um uns zu überzeugen, wie weit die alte Zeit diese Zweige in Künste getrieben, darf man nur die Schriften der Poeten, vorzüglich, besonders des Hausbuches, „Der Nibelungen Not“ lesen. Da sehen wir die Helden, die in Kriege wohnen, in der Wirklichkeit, wo sie zu Fuß und zu Pferde, in Feldschlachten, in Turnieren, in Zweikämpfen gebildet angewiesen, je nach ihrer Art gebraucht, mit allen und jeden der Waffen, in Gefechten, in denen sie sich zeigen, ihre Kühnheit, Stärke, Gewandtheit, Weise, in der sie wieder in sich bewegen, ihre Mundart, ihr Licht in Feier und ihre Größe, die ganze Gesinnung, ihr Charakter, wird überhaupt ihre ganze Gesinnung, ihr geistige und körperliche Physiognomie angelegt. Aus diesem vollkommenen Kunstsinn ihrer Werke werden dann die Merkmale abgezogen, durch die sie von einander zu unterscheiden sind, damit der Nahende wisse, wie sie uns Gebühr zu empfangen, mit welchen Waffen ihnen zu begegnen, mit welchen Sprüchen sie zu beschwören, mit welchen Anmutungen sie zu ehren seien, ob sie die Opfer nicht lieben, oder Räuche, Gaben, oder sonst was, damit

den Hülsen entkamme man ein Symbol
des Körperlichen, d. h. dass die Seele des
Verstorbenen noch nicht ganz der Erdenwelt
entrückt sei daher keine Ruhe habe, mit
ihrem Trachten noch dieser Welt zugewen-
det sei. An die frühere Wohnstätte gebannt etc.
Häringe verlangt auch die gestern erlegte
Beute, die weisse Frau) aufgebrezelt.
in der Spreewälder Hirsenbrei" (??) etc.
Hirse ist ein Symbol des Thaus, der Nahrung
der Geister. Es wird in einigen Gegenden
Deutschlands am Neujahrstag gegessen,
wie Häringe in den Christnacht.)

Kleiber IX. B. 39 bis 41 Zeile.

Mannhardt F. Mythologie der Volksa-
gen und Volksmärchen. Stuttgart
1858, ss 193-7).

jeden wisse, welche Gaben er von jedem zu begehren .. Nicht Beschwörungen allein, auch Drohungen werden vorzüglich bei der Nekromantie zur Hervorrufung der zögernden Manen angewendet ...

/. Der Kloster; V. B. 47. bis 20 Zeile. : Scheible „die Sage vom Faust." Stuttgart. 1847, s. 190 /.

Cór jezusa Dalej Pan uczynił: Oto czynię dosyć obietnicom swoim, iż tu na świat zawsze obiecował zawsze pożądać ducha swego świętego do lepszemu objaśnieniu Boskiego swojego, oto sobie obrał instrumencik jana świętego, którego ducha brał w zachwyceniu jego aż przed Majestat Boskiego swojego który widział on Pismy Majestat jego, który słyszał głosy; rozdarzenia iego do którego patrzeć pożądał Anyoły swoie, którym zaimie z nimi rozmawiali, y oporządali oni wszecy przyszłe aż do skończenia świata, i oni straszliwe widzenia iego wyświadali ieszcze. Ewi 2. c.

Na drugiej stronie, iż Izajasz, Jeremiasz i inni prorocy byli zachwyceni.

Z nieba Twarzami Wyd. Dmochowskiego. Warszawa 1828. T. II.

Do współczesne. (Wzmianki o balonie)

Balon w X pieśniach str. 5. wers I, s. 7. wers V, VI
s. 12 wiersz I
s. 21. VI, wers o Wyprawie Argonautów
XIII. Herkules
s. 27 V. o Merkurze
s. 65, VIII „ale tych efektów
wstrzymać tych, co do duchy pociągnęły str. opisuję się
Europę, Azyę, i Afrykę, w której mieszkańcy, Klimatu
dzisiejszego, w pałacach wysokich mieszkają.

„Zeszły porę ogrodów różany,
Przyjemne latem dla tych wstrzymać"

str. 93, w XII „Ale mieszkańcy Ameryki, Europy, Afryki, Azyi, Australii, Nowej Zelandii, Nowej Gwinei, Nowej Hollandii, Nowej Kaledonii, Nowej Walii, Nowej Irlandii, Nowej Szkocji, Nowej Anglii, Nowej Francji, Nowej Hiszpanii, Nowej Portugalii, Nowej Włoch, Nowej Niemiec, Nowej Polski, Nowej Rosji, Nowej Turcji, Nowej Persji, Nowej Indii, Nowej Chin, Nowej Japonii, Nowej Korei, Nowej Mongolii, Nowej Tybetu, Nowej Nepalu, Nowej Bhutanu, Nowej Sikkimu, Nowej Assamu, Nowej Manipuru, Nowej Nagalandu, Nowej Mizoramu, Nowej Tripury, Nowej Meghalaya, Nowej Arunachal Pradesh, Nowej Sikkimu, Nowej Bhutanu, Nowej Nepalu, Nowej Tybetu, Nowej Mongolii, Nowej Korei, Nowej Japonii, Nowej Chin, Nowej Indii, Nowej Persji, Nowej Turcji, Nowej Rosji, Nowej Polski, Nowej Niemiec, Nowej Włoch, Nowej Portugalii, Nowej Hiszpanii, Nowej Francji, Nowej Anglii, Nowej Szkocji, Nowej Irlandii, Nowej Walii, Nowej Kaledonii, Nowej Zelandii, Nowej Gwinei, Nowej Hollandii, Nowej Australii, Nowej Ameryki, Nowej Europy, Nowej Afryki, Nowej Azyi

[illegible] dwojga nocnikowo [illegible]
kamienic Ulicy mieszkającego. Dwa domy
z dziwna ryciną i tytułem na miedzi
rytem. Tom pierwszy str. 181 Tom 2 t. 271

[illegible] do dzieła [illegible]
[illegible] w [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

nie metalce miejscowości i zainteresow. p
ma'ina ale nadto cząst narodowy na ojczyzn.
i probuje wydarzenia silnie zabarwione uczu
więzi pobliżnia Tego wszystkiego Autor dopełnia
z tego jeszcze na całość zasługuje, że nie wzoruje
wielu Francuskich romansów obyczajowo
i sentymentalnosc; ale wydaje się z nich
z prostota i naturalnością przedstawia

Książeczka nic nie straciła tak co do po-
prawy, rysunku i liter, aczby powszechna prosta
wewnętrzny wartosci powyższego [illegible]
odpowiadała

Cena Exemplarza na francuzkim papierze
złl 12.

Dziady 74

Lange K., Die ästhetische Illusion im 18. Jh. / Zeitschrift f. Aesthetik u. Kunstwissenschaft 1906, I, s. 20.

(Dopełnienie Schillera nie wskazuje na zasadę (por. „Zbójcy", wg Mackeima wstęp), jaką na Kantowskie „interesses Wohlgefallen" w zupełnie „ästhetischen Urtheilen" (wg M. wstęp 4 zupełnie z r. 1792?) s. 20-21

Upiór

„Rób stowarzyszenia nadzwyczajne wszystkie w upiory i wyrobić sobie nowe bezwzględne pojęcie o przedmiocie. Wszystko to, filozofiami nam bierze, jest nicością między bytem wiecznym a istnieniem stworzonego i ograniczonego umysłu."

Lit. stowarz. d. XVI, r. 1843, l. III, str. 157-8

Upiór.

„Wiara w upiory głównie należy do Słowian: od nich dostała się Niemcom i Celtom, a ci ślady, że była nawet u dawnych Greków i Rzymian. Skąd owo tam zamordowane może mieć nic do dnia z jemu z zamordowanej upiora. Nawet to u Greków jest tylko do stanu pewnego podobieństwa: Empusa, Lamia, Mormo, Gello, Striges, Strygi, Obyga, upiór, albo

„Niemcom o upiorach dali się wy. Kościół i dał mu za przodków u Słowian, że u nich mogli je stamtąd wyp. mieć. Celtom: Celtowie jako pogańscy pierwiny. Malianowie z wierzeniami o tem rozprawa. Wielkiej popularności zaznaczonej u Słowian upiory nie są to ani upiorami, ani zle duchy, ale rzeczy wyrodki: Upiór nie rodzi się z przeklęstwa ojca i przeklęstwa matki. W dzieciństwie

sam nie wie o tem, ale dowiedzie
z czego pomnieć o jakiej skłonności,
pochodzące z serca prawego, z duszy
prawiwej, jak jo Malinowi nazywa.
To sedy dopiero mi Bozkem dzgadzie nie.
Dykcyjs mieli bowiem innych opinion
i wiejsi z nimi w opinie. Nie ma
opinij zbierzyć się na swoje wiejskie
dajemnice i tem wedle o dziedzicznej
godzinie ludności: to jedyne ich zy.
dzy i Szimowicz jest winny i skłonny:
Sher dei bez skonsiderowania pomnie
nie, że nie, zeby, zgodzi bydła
i nawet gdy, za opinią opinion.
Dziekowanie L. jest mogelnie, jest opi,
w nieginie i czyne w kojej niedzie
skiej, w sobie, w Wiecie, w Herodowi.
Nie by skłonni raczej skłonni niejs.
ci w Izyj o dzieciach, niż o ich pie
obojej powiedzieli o opinii albo
skłonności z opiniami, pisz opinią
w rzeczywistej gminie.

„Cycero i bezdź stanowisk
pełnie tę wiadomość o opisowaniu
Romitka powinnie nieco akcentowanie
się ich pierwszego a pierwszej gminie,
gmine nawet a obronach, gdzie mniej
o nich słyszeć, niż jeśli się o nich
broni i reboryczyć. Najpospolitszy
sposób poznania się z prawdziwie
jemi głosu i wagi, przyjemności
samej do siebie i reboryczności
ku z gminy, bo gdy reboryczyć wiadomości
Rzeczpospolitej, o której i powinność z wagi
Swoją mają opisowanie Gdańsk: C,
fol. Z powieści się rzeczy Augusta
po Sumy i Grecji, lub Byron nie
przedmiot do siebie poznania: Opisa
i niektóre nikogo do Gdańska.

Mikołaj: Vita. 1 100.
d. XI. 1841. t. I, str. 126. J.

Dante.

„Również trudno było [Kochanowskiemu] rozumieć Dantego. Umysł słowiański, którego sposób pojmowania nawet rozpowszechnionych, a kochanych bo mówiących jakby się w bajce różnił wpo[ł]ce myśli germańsko-niemieckiej, nie mógł ocenić ze Dantego, który ze mówi się w górne krainy, drugi ze zapędza się w przepaście. Żeby umieć tę różnicę, dość jest przypomnieć sobie ewidentne Dantowe pomieszanie porównania piękni serbskiej z nagą rzeczywistością, z której niemiecka mniej dosłowność, pod względem formy, ale gubiąca się w abstrakcji za formą przedmiotem. Kochanowski nigdy nawet nie wspomina nazwiska Dantego, ze czym sprzeczna, bowiem dosięgnęli nie jego formy. Tłomaczenie, ten poeta średniej

miłkiem był dla niego miedzianej, skorzystał więcej mu przysłał do pisania. Pan. Konrad Wallenrod, mający tyle podobieństwa do Mickiewicza, Jerzmanowskiego, mianowicie Wigilia ruska i Konrad Wallenrod, podobieństwo nie mieniące podobieństwa. Podobali mu się oraz, jakiej z niej mógł wyciągnąć korzyści dla wzbogacenia swoich języków narodowych.

Mickiewicz: Literatura słow.
Lekcje XXXV, r. 1841, t. I, s. 372-2
Wyd. Poznań, 1867.

Nb. Mickiewicz sam tłomaczył się [illegible] w Lekcjach.

Miłość platoniczna.

„Sokrates żądał, aby umysł jego oczyścił w sercu rozmyślaniem i samotnością, pilnie szukał słowy pięknej i słuchał: nauki, a skupiwszy w duchu wszystkie kontakty, barwy, dźwięki wszystkie piękności i cuchnienia, i stopniowo po nich jakby po szczeblach, wzniósł się w piękności Kompletowej do duchowej, a duszowej do bezcielesnej, która nie ma miary i granic... Nakazuje miłość chwalby zerwać zasłonę przyrodzenia, aby te piękności najwyższe poznał i ujrzał, bo nie, że przyrodzenie jest złe, jej opony a rozsiane po niej nasienie piękności-głębokości, przez które one przenikanie niestannie do serca swego skłaniają, aby i go obudziły ze snu ziemskiego, zasłonę duchy i skupności wszystkich pożądań duszy, a którym wszystkie

cienie symbolicznie egzystujące odda-
ją mi na jawie to, co było dla Lei byłe
snem bolesnym." /Sk. 177-8/.

Do miłości platonicznej, która się
kwalifikuje po znakach cech filozoficz-
dostrzegł się jasno i mocno elementy, któ-
re przynależą też i do miłości sensual-
cznej, mianowicie do zmagania się u-
mysłów, chociaż nie tych czynników, które
mentalnych.

wielkiej Lady prawdę głosi następną
Kantyczkę:, wstydzącej się okazania do-
bréj fortuny dziewczęcia, albo ma-
ło pieśni
po cenie stanu Wielkiej:

« Cóżeś Lolo nierozsądna głupiś gospodarna,
Remo uciekał, uciekły Krzyżak, nawet on
sam powiedział.
A ty wszystko to słuchając, nic ci
było,
Nie się serce, kiedy z mostu, do wody upadł
Nie do jadła, ni do picia, ni jeść do
śpienia,
Tylko płaczesz, gdzie Ricciardo w ślicznej
wygenia...
Przed Bartelk do modłów i w jego
dziewczęcia,
A jeżeli nieżyczliwy, jak chybaś
ginął."

Ich. 1774-47.

„Gdzie nie zostanie, jeśli „z miłości do wojny „nieżyczliwości":

« Dziewczyno Kochana, wyjdźcie serce moje,
Wyjdźmi i ujrzę, o Kochanie moje.
Bo cóż mi po życiu, gdy bez upatrzenia
Nie cóż się do Kochanej, gdy bez nieżyczliwości

Ich. 190.

Ich habe meine ordre Kamieński,
jak mówi na dwie, a pułkowi zbudowań
pisma ludowych wojciechowej, Kalbergo,
w. a Lalechowej, Zagaty Sowy, Kempek,
Chemnitz, Zeitz, Gumno, Jacewicz, Kol.
Osmolej (Rtl. Kam. 1815), ostrzyl
i n.:

Źródła „Dziadów"

Sam Mickiewicz powiedział o przedmiocie
do Ł. Cz.: „Cel powieści świętej, miejsca
familijne, nie znany, obudzą pobożne, pa-
mięć niegdyś silnie do niej i między
nami; stanowiłem kościół, poniekąd pieśni
o nieboszczykach przerabiając z przesłaniem bo-
skiego; w wyższych zmysłach po-
etycznych można było dodawać pewne dzi-
wne nuty i pewne wątki, gdy myśl
głównem zwykłem przedstawieniu"

„Domyślić się można, że p. II. Cz. przej-
dzie obrzęd będzie miał głębsze znaczenie,
znaczenie symboliczne... i istotnie... po-
kazuje się, że dla obrzędu przywią-
zanych nieboszczyków i opuszczonej przez nich ro-
dziny pokuta Kościoła za życia wątek
na ziemi, głębsze ma znaczenie: bo-
wiem autor rozpoczął głębokie pomy-
ślenie o życiu człowieka na ziemi
i skazania jego do świata innego."

Trembicki str. 11.

Formy Dialogu (1)

„Chamber (II. Cz.) niejako liryczny i kontemplacyjny, pełen symboliki a nawet liryki; nie ma wyglądu jak oratorium muzyczne, pełne melodyjnych dźwięków, rytmu i rymu; chamber nie IV Cz. jest bowiem jak gdyby z mowy, nosi w sobie jakby z mowy głos - i jest więcej do nowości zbliżone"

Tuszyński, str. 23.

„(IV. Cz.) Dialog nie jest już pisany w liryczną formę, uczuciem królującą, epicznym, ani w formie dramatycznej. Nie będzie właściwym dramatem, nie mając w sobie właściwości, ani zawiązku dramatycznego, mimo że będzie formą dramatyczną, ale będzie liryczną, jest przede wszystkim dramatyzowaną, gdzie bohater całą siłę uczuć i pieśni swych wylewa, przed drugimi w pragnieniu, ale nie dla nich jakby sam dla siebie, nie zważając nawet, jak go odbiorą".

str. 26.

„Cała ta mowa (IV. Cz.), choć wśród

Fornus „Dziadów" (2).

w fornus drewnianej jest mi uprzejmie [illegible] jest to prawie jedna dzielnica mostowa miasta [illegible] Kolegium Ks, który rozpoczyna dwie fundacje swoje dzieci o owem wyżej tu mieniu na prawdzie, rozrzuca pieniądze na nowo, wypłacając je w Kasie Ks Kasowe rzeka, Ks. [illegible] i wypadły i zadzwoniły. str. 27.

Fundusze Ks.

Wiadomości Krakowe.

Wyśmiewanie sentymentalności, w artykule „Towarzysz Sentymentalny" r. 1820, n. 174, str. 532. „Nie u kazdego opisuje rówieśnicy na wszystkie wieki; czasem bardzo wiele jest grobów, a imię lat wiekuiste; bywa, że umarli powstaią, ale też bywa i sam kamień, czasem pamięć epidemiczne choroby, a nieraz sentymentalność." str. 537.

Mężczyźni w Polsce: „są porwani w wielkiej delikatności i cnocie, zajęci bardzo interesem i bieżącą chęcią rzeczy i pomnożeniu dochodów, rzadko więcej jeżdżeli na wsi" „są bardzo dzielne", za których „nie wymówi bencjar. Kiedy mówią" str. 537. — „Chciałam mieć z wioski Topolic aleję, nie dłuższą nad pół mili, i mój mąż wyśmiał myśl tak niewinną i piękną. Potem chciałem cały wiek przed domem klumbami

Analogie z Dantem

Gdy się zwłaszcza Dantego nie można zwięźle myśli: że „Boskiej Komedii jest śmiertelnie i w Krótce może go „pieśni" na zawsze w pewnej w niepamięci; o medalu, w którym otrzeźwienie z jasności, opisane później w 2 pieśni Nowego Życia, tak. zato się jego oczom objęło by zmieszały się wyczyn pan rozkwitłe promienie; gdzie Komedia z pieśni się wyrywały. Obrazy go pomiędzy, ii to się ogrodu o drugie bolu, perspektywy z obrazem chwyta Dante się Dante wyznaczenie i my Bea. Dzięki... Nawet spowiedzi się miłości, ale zmęczeniem głos słaby i językami pragnącymi nie dał ustyczeń wymienionej słowa przytomnym o sobie. Dodaj należy, ii Dante wpadł najmilszą tajemnicę z imienia tej, którą Kochał, nie wymieniając go nigdy w nieznajomości... Kochał się tamten, by świat nie skarcił tego Kwiatu Boskiego, który przeżywa. nad jest w głębi duszy jak skarb tajemniczy".

Ch. 1933.

ou dlemia i sen [illegible] ardy [illegible]

Znalezć z Danten.

Piękności Beatryx w „Życiu Nowem"

„Do mniejszej my Dar cudowny: dosłyp.
ne doskonałości, Którem ja Boży opo.
zajść, zdaje w najwyższą bezmiąż, po.
mieniąż się piękności, Które promieńk.
jak ją ciało ujmie się ze mnie nader
i otacza ją niezmierną uniżoną po.
tęgą" (ob. 1891.

a piękności Mercki. ?

Mickiewicz w duchowieństwie Polski, jako
nie Polski, jako wogóle nie miejsce pośred-
niczące, opatrzone rejestrem dla
bę w dostojeństwie pośredniej między bo-
gów, zniewolone być do przykrej pośred-
niości" /str. 182/.

„Beatrix Dantego oświecona pierwiastkową
wiarą: dziewictwo i kapłaństwo, ja-
śniejąca wieczną kwiecistą
pieczą, którym Dante uwieńczył jej oblicze
nie; Beatrix wyniesiona do godności
wielkiej idei w duchu wieszcza,
inne podrzędne idee podległe pod swoją
wagę i skalę tej ogólnej hierarchii,
bogactwem, skupiającym wszystkie rzeczy
we Zdaniu jego duszy" /str. 183/.
Mickiewicz podobnie swój ideał Ko-
biety, jakkolwiek rozumiany za po-
wszechne oklaski i nie wiele wyjątków
w jakiej jakby fanatycznie ekstrawa-
lub nienormalną ideę, w niej po-

jącej duchowieństwo tak Kapitulnej
jako i Seminaryum, przyjęcie od Obu Dworu
Rejencyalnego w Olsztynie i innych
w Prus Wschodnich, a szczególniej
i Kurlandyi w Rzeczypospolitej Polskiej, tudzież
Austryi, Węgrzech, Czechach, Polsce
itt.

Kruk.

„W pojęciu ludowem ptaszę ten jest
symbolem pioruńskiej złego, śmierci i
zniszczenia. Jest ptakiem słowiańskiego,
a głosi za gniewem z niebios; słowa.
go też.

„Kruk, rozlega swem upierzeniem, przy-
bycie i przelotem głosem, zjawiący się
zwłaszcza, niemile oddziaływał na lu-
dzie ludową, i też gdzieś dziwne prze-
śnienie gorzkiego zdarzenia, pie mą, jest tam i Kruk" /Joh. 26/.

„W Kruku siedzi duma księdza,"
„W Kruku siedzi duma złego i dziwnego
człowieka": „Kruk, czarownica, czarow.
Księżniki; czarownik; płotczarnik
pojawiają się pod kruka" /Joh. 27/.

„U Kaszubów duma zamieniają się
w Kruki; i żyjący się dzisiaj mówią,
ukrył i wrócił" /Joh. 27/.

Mejnert Ed. Rzecz Krukowa
i mowa, pojęcia i przekazy kul
tury pierwotnej /1. wyd.; 1900, T. XIV/.

Piekary.

„Duże dzieci umarłych bez chrztu przynoszą podłą pokutę,"

„Kubeł pomyj z cebrzyka, który go Pan Bóg przeniósł ze Rzymu i puścił ze Lwowa, wjeżdżał między ludzi" (Majewski E. „Lud rolniczy i pasterski Galicyi" / Wisła, 1899, t. XIII, str. 619).

Kukułki.

„Kukułki pomarłe z niemowlęta."

„Niemowlę, do którego się zbliży zmarła kukułka, porasta potem włosem jak kukułka cała." (Kolberg O. Lud, jego zwyczaje, mowa i pieśni. Cz. II. Sandomierskie. Kraków, 1886, str. 50).

„Dzieci umarłych przemieniają się w kukułki."

„Bo niejedna kobieta, która zbiła z pogubienia, że ma Bóg przeniósł ją w kukułkę" (Majewski E. Kukułka w zwyczaju, gawędzie i przysłowiu ludu rolniczego. / Wisła, 1899, t. XII, str. 390-1).

Mela Kamiński M. Miłość u ludu miejskiego. „Nowy", 1867, t. V, str. 273–8, 290–1, 1961.

Autor zadaje sobie pytanie: „Czy Francuz zna miłość? czy umie kochać? czy w jego sercu jest jakie zakątek poświęcony na cześć kochanki?", i odpowiada na nie: „Miłość jest u wszystkich narodów, gdzie wyraz jej może być inny. U Niemców kochają się Werther i Charlotta, inaczej Bartek i Reska, ale uczucie miłości we wszystkich razy jest jedne i te same. Jeżeli miłość w sobie wyższej, szlachetniejszej, przyjemniejszej nie ma jak pośród wszystkich narodów i biegu, jeżeli wszystkie inne uczucia tracą przy niej nie na wadze, obumierają w człowieku, jeżeli zwykle one nieustanne poświęcenie lub wyrzeczenie stanowi, nie idzie za tem, aby i prawdziwe serce Francuza

nie zamało być uczuć ogół, by ich
mój Zbiór i polegał. Cała różnica
leży w ich roli. Jeśli miłość ludzi
ostateczna przyjmie nieuchylny
Katastrofę, a jej cień o nią drogi
z Kochanką – to nie Krogi, rozumiejąc,
pisze o niej, bierze w temat romansu
i powieści; gdy prawie nie miłości,
by nią silniejsza, zachwiała w niemi
wiejskiej Chwały, przeszkodzi nieco i nie
zamąci, jak ten dzień pełny w leśnej
ostoi. Tu o nią, o nią, o nią
bliżej siebie, o nasze ich wypadki,
jeśli jakieś ludzkie obwarzy z nią
powieść, zabezpieczy naturalnie
jakiś rozpływ dramatyczny." /str. 175/.

Żywioły miłości ludzkiej miłości
ludzkiej a przeczenie "miłości" ostatecznej
"o wiele uczuć dalej", dalej jest, jak
one, nasze Dziecko, pleśń na nieszczęście.
Ten drgnienie ich, ze szczęścia do nie-
dopełnienia, do wszelkich stanów,

do Imienia Pana Jezusa" na opamiętanie serca grzesznika. Ogarnęła go przerażenie się zdrowych myśli, ale Pan Bóg się Boski! „Oto, idzie, mieszkać będę; niech Mu przygotowuje Sobie Serce w tej Kochanki, bo przybędę, zabawię u niej!"

Miłość Boża „Chrystusowe Życie" Serca, miłosierne Oczy!

„Nie ten boli, gdy złego obchodzą gałęzie.

Jako boli, gdy rany Krzyża Swojego;

„Najgorzej... Oto się dla jakiejś Boskiej Pomocy Dziecię się miłości, bo „Kto Boski, a Oto Boski, Boski Duch znowu!" Oto miłości miłości, „jak się Bóg z nami, i oto zostaje z nami odejmie!" Kochani, Kochanie gorzej jak się nie mieć, „z miłością z nami, z Krzyżem nie zdoła." „Zakochał się Bóg, odkupił się Bóg!" – „Z miłością Bóg, oto miłości zdobywa przez zaleceń do Jezusa, a wszystko go Oto się i miłości, Jezu Jezu Jezu, oto Jezu Jezu, oto Jezu Jezu, oto

rozumowi o Stworzeniu: „Ciało, w sinie
z ziemi Semii, / Gdy Ale kogo mi nie bój, /
Bo jéj opieki potrzebie, / Do-rozkaz
wielkiej pieśni" / (Dam-rozkaz).

„Zdaje się Le obecnie mi nie mi, jeśli
Los mi nie ustroy na ten całkiem, jeśli
jeśli wiersz Kocem prawdę do słowa mi
na Bicie. Prawda Le się wprawie we-
ne, ale wena. Le czyn Stanowiący się
Gdy spełnie ołtarz bierze Słowiański,
a ziemi mi pomodły za ziarnek,
Le mi Lubi sierota upewnić
cichy sołtys, modlitwy mi pieśni, ale
wola rzekiem słowiańskie mi za Stro-
dze wszystkiego prawdy Sg!

„Dzieje się Le nie tylko w nas, ale
i w ustroniu, i Le nie wiele no-
wej, jakby się zdarzyć mogło. Wiele
rzeczy nie tylko w klasach wykształ-
cenia się przestrzeni. Jeśli my
ziemi jednego miasteczka niejakiej
Który w szkole nie uczy mi:
Toi chcesz sobie życie dobrze!

o edelbie, i Tam, jak we Francji, Królestwo
z-puścić. Chciałam w nich zagnieździć
Nowiki, żeby mię zachwycały swym głosem
i Synagarlee, żeby mię jakiem rozne.
wiały. Nie podobało się Jegomości. ...
Nakoniec chciałam mieć przed oknami
prelinę jakiś wodę, Kanał, po którym
Kolę i jiż był plan na to zrobiony...
Jegomość i na to nie pozwolił... Prawdziwie, polski barbarzyństwo obrzeża...
A przecie są ludzie, co powiadają, że
mieli ten jest oświecony" /str. 54/.

„U nas wprawdzie nikt mężem być
nie umie.... Żyć w Polsce Kraju nie
można, gdzie nieprzecie jakiemiś grobe-
mi napojeni płaszczami, nie umieją
pomnożyć Rubieli. No to weźmy pier-
wsze lepsze" /str. 54/.

Sceny mieszkańców w Polsce
to - wyjątki, przykłady przypuszczenia rzeczy,
jak to w ich ustach, słowiańskich
przekręcają. Młody człowiek dużo
grand miesta, który w nasz mieszkańc

przyjęcie do Towarzystwa Jezusowego. Tylko co z tą pogardą powszechną i jest chłopiec pełen cnoty. Odwiedził grób Heloizy i Abelarda i przywiózł garść z tej grobowej, ale, co za skarby! odemknął się kilka godzin. Zmówił się, by nie mogły i nam być pamiątki wielkiej. Co za wyimienity chłopiec! Oby te kości mu, odemknął niech. Jezusa!" (str. 55).

Sami przyznają zatrzymanie się „celu mentalnych wyjaśnień" w celu „odwiedzenia miejsc, które są pamięć wiecznej winą;" - „jakiegoś mocnego, jakiejś świętej cnoty i takich celów mentalnych, które by kiedy" z celów mentalnych „mogły skłonić ziarny" - wreszcie „celów mentalnych tych, dzięki" „mocnie zgromadzeń" wyżej „wiedza, by nam się z tego, świętego objawiła" „celów mentalnych Kościoła" (str. 54). Ale te same pomoce „i są mocne i pomocne w tym głosem" (str. 55) „wyznają się potężne pomocne celów tych" (str. 56)

—

Dante

Autor artykułu: „S. Jerzy" w „S. St. ij pro: Świat. filozofowie" mówi o zagrzebaniu, dopiero po ujęciu na dnie, kiedy nie słuchać wyroczni, nie uczyć: Mówi, że Dante widział na własne oczy trzeciego Ugolino, jak wsadzał duszę trzeciego biskupa Ruggieri: „La bocca sollevò dal fiero pasto" (Wrzesień Warszawa, 1820, s. 84, w. 182).

Romantyczność

Bałk, autor „Rozrządu w Rzymie", „upada" do romantyczne zachwycenie", gdy „Wieniejące .. wdzięki i rozkwitłe drzewa bawią jego oko," - gdy „przyjemne wonią .. zmysły rozkosznem zapamiętania uczuciem a rozkoszne pienie słowika, zajmując słuch miłe, dopełniało miary najdelikatniejszych [illegible] duszy pożądzeń." / Dziennik Mód i Nowości 1820, str. 91/.

W artykule „o Edukacyi" wyśmiane wychowanie niedorostków, w naśladowaniu rodziców zimnych i zgromadzających się kobiet. Tę ulicę do pokoju panienki; a jaka przemiana ub Klary z pensji, z upiorami na historyą. Tam zamyślą się wychowanice nasze zdaniem bezrozumowych: dowiedzą się o gryfach, ludożercach, a najmniej o upiorze, który głowę nosi pod pachą; gdzie ją nosem, gdy kto grób rozbroi nie w porę zapyta".
/ Tamże, 1820, str. 107/.

„nejdą się zierwowie lepsze książki
od tych nudnych moralów, jak owe nie-
zliczone romanse, które dzisiaj w rzeczy-
tych romansach dziwów do Kanji; gdzie
para kochanków przez kilka tomów już
już rozstać się nie wiedzi mają, jedna
rzecz na ostatniej kartce przynosi się
pacce i rozwiązuje czytelnika nie
w tem ni w owem zostawując" /Pamiętnik,
1820, str. 146/.

W artykule Jasmina Leciństopka p.t.
„D. Franciszka Karbymentelnego do mi-
ejsca z Elektrodo" epigraf: „Amer sen-
sibles - c'est pour vous que j'écris... Jan-
lis, Staël, Riccoboni, Cottin, Porter,
Montecolieu, Kruedener, Lafontaine,
Chateaubriand, Wolkowska, Malwina,
&c. &c. &c." Dalej w tymże artykule
czytamy: „Jeżeli autor Heloizy i Emila
miłości igrzysk i zmiechów wróci
chciał przez obudzenie podziwu wydania
swobody, jeżeli w jego ślady wstępuje
niektóry z pisarzy naszych, uwalniając go

ob rep wykłady czasu gramatyki łacińskiej; Tarpsychora, Euterpe, Apollesowska i pani de Genlis jej R czterech córek Mademoiselle, Logiella i Gramatyka narodową; ten dał mi nowe miłości pochwały, obdarzył go rozkoszą miłości stanowienia zdania, do ostatni stopień doskonałości w romantyczno-sentymentalnym wykonaniu". /1820, str. 150/.

W artykule „Zdania i myśli Sanfelice ze Dmudzki" wymienione filozofie Fichtego i Schellinga i powieść „Nieznośne słoby", która jest w niektórych dalszych zdaniach". /1820, str. 167-8/. -

Samna wychowanie romantyczne: inspirat o sobie mi, - w starka, - Kolcami Helenie i Geniowie, - rzucenie, miejscowe w budach pasterskich bez w romantyczne, starcia z Atoka, - Helenie, powrotne w Sprout w artykule „O Edukacji" /1820, str. 177/.

„Galerya Obrazów“, artykuł, o. wiersz „do „Dziadów“ onegdaj“ - prawdopodobnie wiersz, „o pieśni zbójnickiej Kleinowicza“ /1820, str. 184-6/.

W artykule „Posiedzenie publiczne Towarzystwa“ słowa „poczuwał mistrza“, „rozpamiętywania o Skalach, upiorach, o postrzyżynach“ /1821, str. 13/. –

W artykule: „Dalszy ciąg podróży do wyspy Nipu“ przez Vancouvera słowo „ostatecznie“ „zaniechanie“ „chyży“: „Inny mieszkaniec zrobienie Chińczyka przez siebie Galimatias“ z. l. Faust, w którym mistrzem narodzenia“ „rozumie“ okoliczności, że dla nadzwyczajnych myśliwców pijąc dobrze nie mogło, a trzeźwy bez uwagi na kilka stopni, do stopnia mogło mazgalskiego poezji“ /1821, str. 43/.

W „Podróży przyjacielsko-filozoficznej ciąg dalszym“ z. l. „Dokończenie wyprawy na owej“ „skarp o Gangesie“: „Mógł Gang stawny angielskie dni.

tłum się ~~mięszły~~ w nowy powieści gro-
bami jako mara, a rozejrzeć nie wol-
nym mózgu zdrowy, pyta się
niebo rzuckim, co myślą" / 1821, str. 57 /.

„Nie dziwcie się, jeśli się
wam nie wydaje Nasze przeczucie,
wyjmiecie dawne rady, opatrzcie się
przed tym; zbrońcie, kiedy nie wy-
rzucą. Ale powieści o wróżkach, czar-
nokach, upiorach, widziadłach, a nawet o
nieboszczykach i kostkach nie czytały mu
zwierzchy, za bardzo nudzą, między
prze nieba mniemanych filozofii
dzisiejszych, za wiele się powtarza, wymy-
śla, medytuje i w wszystkich stron wyzwole-
nych, się przybywa. Prawda stoi
nie przestała być prawdą: roman-
tyzm dzisiejszy wrzeć ze stronnictwami
i praktykantami mechanizmu,

ale do tego, i chwały większej bo-
kowi, korzystają z niej, ile mogą. Ro-
dzaj ludzki, pomimo wszelkiego prawa
powszechnego, nie może się w niczem
w do istoty swojej, ani się wzbogacać
a przywłaszczać nad przeznaczenie,
które na dobro niedowiarkom, wobec
nie swe skutki okazuje: niego świa-
przykład na całem tym, dla przykła-
twojego, Laskowy Cyklamenie, w pier-
pierwszym dziesięciu odsłonięciu w ubiegłe
„Tygodniu Zoologowania" (1861, str. 197).

Żdanie i uwagi o powołaniu i za-
daniu kobiet w ocenie Incydyi „Ma-
rzymund". Ciekawy epigraf:

„Nie w talenie miłości nie bóla-
mieszkanie żyły,
Serdcy, piękny pieniek bob w kro-
sienkach myły"

Do wielki, kobiecy przymiot, uwa-

„przejęcia się prawdziwą moralnością"
pobudkę, zwłaszcza chcę w swoich dzie-
jów Bajowych" i „ogólne przyjemniej
wytłumaczenie o historyi naturalnej: o
tych bowiem rzeczy pocieszności,
miłości ojczyzny i rzetelnego obywatela,
oraz cały szereg cnót domowych: oby-
watelskich. Do zniszczenia ich, iż
te nauki tak zgodne są z duchem i po-
jęciem kobiet, że mogłyby w niepra-
wdy; i tak Bielgrym z Dobromilu,
Mścisław, uczenie pod względem obycza-
jów, Pamiątka po dobrej matce, Sy-
ny Braibantczyk, są-nakoniec mistrze
pomiędzy tych pisarzy.
Przeczytaj wszystkie kobiety, które
oddały się [illegible] filozofii lub
wyższej poezyi, obawiaj się pióra
ich stopy; nie miały nawet tej
pociechy, aby je kto w upadku poże-
wał. Na pochwały naszych

Sobek wynen można, iż do Sekuły
ubogały się o chwałę i na wspaniałe
pięć, przestając na tej, którą rycerze
ty i rycerze w obcisłem
ich pomiarem i pojęciu", 1821, s. 149)

—

„Wyraz bajka mając się jeszcze
w innem znaczeniu i stosuje się do
takiej zdarzeń, które się mogą wyma-
dzić niekiedy przykrości, do których się
do prawdy [illegible] aby, np. Dama, wia-
domości o zgonie swego oficera
słuchając, życie jakie obierała, albo
aby wyjaśniał się Pan Kochanek,
którzy po stracie swojej kochanej
nie jeden, jeszcze myśli o śmierci
zdany, się to może, do bajek
nie jest podobnem do prawdy: takiej
wiadomości historyczne o Dia-
nie i Tyrsie, podług wielkiej skromności,
należy bajki do bajek." (1821, s. 158)

„Dziennik" – bez wiązanie – obraz Leonarda Da Vinci da la Da (1821, str. 167).

—

Feb „nieznane pozostały Do grona dzieje pisarzów dramatycznych, a nawet bardzo, z tych spółczesnych mężczyzn polskich w tych czasach. W szczególności pożądanie co do Fausta, Tragedyi, napisanej przez niepełnej pana Gurie z epoki, i Upiorze melodramie nie znajdują pochwały, ale nie można dziwić, co o nich powiedział" (1821, str. 167).

—

„Fenomena w naturze" mierzy i mierzy „o pewnie szczególności, bez wiązanie" (1822, str. 12).

—

„Lament i rezpozat Klaskiewicza na Bo. ponie": „Nie zostałem nikogo w pokoju pisarzem, ale pozostałem ani

z Smeria, który Wyż - jakem pozniejszy
wet pokem, - Jej mościną gniewliwą (Bro-
dzin), do czy mowy kaźdy do Sejmu po-
dobny. - Sowtem Sam mi prosto i ra-
dzeniem chcącego szybkim krokiem je-
go mości, z Jej mości zapiekłą i zor-
mowaną na Sługien Kwiśle, jakby d
miejscem. Ke ob. Litwa pełk Wo. Wiś.
ielk i Kiszewsk cale rozsiany,
a naprzeciw Jej mości o Swoby Kanclerz
z rozmaitym pepiorem, Kasztanem,
dwornikiem i innymi Sługami Jego
Mości.

"Jeśli ja widzę - rzekł Jej mość z Wo-
mem, że W Pan chcesz mojej śmierci
Zegnyczni mię tem ostatniem gło-
rzeniem."

Jego mość: Ale moja Pani, kiedyż
to się mogę do mojej śmierci. W Pani
mość ojciec po Radzku. Ubiegam mię
cmierci po południu, jadę z pierw-
ej, a ty Jej. Spowiedzam mi ale

Dante: Sonet z cmentarza indianskiego / „Athenaeum" 1846, I, s. 21, II, 67./

Dante / „Athenaeum" 1849, II, 493./

Tygodnik wileński 1822, III, 17
Medyolan Elpisa. (o Dantem mi)

Dziennik wileński Komentarz Dan.
by 1817. II, 579

Twardowski.

„Wróciwszy do domu (po nadaremnem odrzuceniu się), zaczął Faust hulaszcze żyć, młode uczucie zagrało w nim na nowo. Na schodzie pierwszy w domu, w którym przy pokoju pierwszy do gwiazd i bóstw [illegible], a tak nad Kryształową sztuką, ze mnóstwem w szafy tak za nalewki, jak i znakomitem Kuchenowskiej prowadzeń, zemścił jeszcze Kuchy przez cmentarz odmyśl.

„W gospodzie, na schodzie przy Peryu, pomiędzy pokoju pomnę i zemścił się mu jej radości; pewna rzecz nie było, by było to młodzi i wrzawy chłopcy, ale chociaż się ze Stanowskim mówiem, Kuchy nie zgasić, jeszcze rzeczy chcemy na głowie. Twardowski, powtóżem wypełnienie się, że było o prawdę, chyżmy rzeczy pewny.

Wojciech: Twardowski. Drama. Księgarnia „Kłosy" t. XIII, str. 328/.

Niebo pewne

1-11,

„Niebo pewne przeszłej z cudza ludzkiego,
przyobiecanego w sklepie Zbawiciela,
a dana znaczkiem złotego orła miłości,
pieczęcią w nim przez Ducha wyrytego“
(Silva).

„Módlmy się, aby niebo pewne w naszej duszy mieszkało,
aby złotym, aby zbawiennym znaczkiem,
Ojca pieczęcią duszę pokochał.“
(Zemski-Hrabiowicz).

Majewski Cz. Niebo pewne w poezyach i prozie Ducha Świętego.
(„Wiek“, 8. XIII, 1899, str. 5, 7).

Dante

I.
115

„Język włoski był bardzo rozpowszechniony w dziesiątym, chociaż, o ile mi wiadomo, nie było katedry do niego organizacyi Stolicy Świętej. Szczególniej między Janowitami i Benedyktynami powszechnie używano, a ich klasztorom, że drugie miejsce celem wyższego wykształcenia lub w sprawach religijnych; czemu niej dowiódł pobyt w Rzymie. Od czasu Bonifacego Messalskiego pozwolił, duchowieństwo włoskie, nie przemawiać w kościele, jedynie w języku łacińskim. Z biegiem czasu zdecydowało się duchowieństwo włoskie w Rzymie, że zapewne było powodem, że katedrze nie mogło przeciwdziałać o katedrze języka włoskiego."

W r. 1804 został postawiony w kościele S. Pietro ale Angelis, wiedeń z Rzymu, ale gdy pewnego z nim się rozbiły, „mimo tylko nieporozumień pozostało do nich do chrześcijańskiej literatury, języka włoskiego z pewnej części Jan J. Coppelli ustanowił

wykładał napierw grammatykę, po
której nie ćwiczenia „wokeywer pieklasti
i wyżej Rèr – byw jezyka napisawszy:
Ne le pisujecz by Ski a Cyganski po
polskiej gatkuj. Jeden czi Rèi w Cy-
ganki, cwicz - pomenowy byst ne wykła-
dy literatury. Napisawszy lekarstwo
- et i uwagami dyrektor Lipski Pe-
trarki: Rozkaz Remedyis Deskegu.

...

„W r. 1868 z dniem 1 literatury wdrożyć
wiosł za pomocą opieki Dantego, Pe-
trarki, Boccaccio i Ariosta."

Bibliotek J. Uniwersytet W:
lipsk: Rocken, 1879 - 1900
t. II, s. 734-736.

Coppelli „w r. 1808 wykładał język
i literaturę włoską, za Rządu Księ-
stwa Warszawskiego"

t. III, str. 190.

Literatura, której należało uwzględnić
przy pracy „Drzeworyt":

Bersohn M., Studya nad lit. ludu Ruskiego. Petersb., 1854, 1-2.
" " Ludy, jego postawy, zwyczaje, zabobony... Warsz., 1862, 1-2.
" " Powieści niemieckie. Warsz. 1840.

Bezpieczeństwo prawdziwe. Golonka, 1914

Bilewski K., Kolędy. Kalisz, 1894

" Ludy i zwyczaje gosp. z wielu Hoserów Zbiór. b. Arkusz. Rz. X.

Bielowski M., Ludy białoruskie. Kraków, 1897

Gołębiowski K., Ludy Polski; jego wojska. Warszawa, 1830

Gorbowicz Bn., Sodalicja, przedzy. gwiazdy. Bł. Wiek. Arkusz Rz. V, VI.

Kolberg Ludy.

Janicka E., Ludy, jego zwyczaje. Lwów, 1888

Kosiński K., Malarstwo dekoracyjne. Bł. Wiek. Arkusz VII.

Magnuszewski Jan, Tłomaczenia z Horacego i wiersze różne (Wiek XIX)

Świętek J. Ludy narodowe. Kalisz, 1893.

Wdowiak S., Śpiewy ludowe. Wiersze, XII, XIII.
Malarstwo dekoracyjne i Reprezentacyjne. (Bł. Mal. Arsz. Rzy. S. X)

Wójcicki K., Śpiewy ludowe. Warszawa, 1842.

Zawiliński R., Obrazy, relacye, / Bł. Wiek Arkusz Rzy. XVI)

Zbiór Wiadom. Arkusz. Rzy.

Wiadomości.

Kurpiowie: Powieści pogańskie ludu pols. (Biblioteka Lit. 1906, II, 520)

Maciejowski K., Zabytki pogańskie z Rusi. (Bibl. Warsz. 1841, I, 161).

Szulc K., O pieśniach ludowych i wierzeniach ludu Wielkop. Poznań, 1854.

„Świadectwa, miary, wagi miernikami nazwane, za Ks. Jana ze geometrów i inżynierów, którzy w ojczyźnie Sprawiedliwości Rzymskiej przez nieprawidłowe pomiary, skutkami tych miar na niwie pokrzywdzeni a potem skutkiem ogni. Rów. Sekuły ich brona lasu całe, gdzie jeden orzeł. Kto wiedzy o dawnych miarach Kresy pójdą niemi."

Gawarecki Fr., Prawidła, rachunki, dawne i nowe miary i wagi ruskie z porównaniem ich z miarami i wagami austryackiemi i Księstwa Ks. Warszawskiego / Roczniki Towarzystwa Archeol. i Hist. Ak. Um. T. XI, str. 55 /.

Świadectwa. Lud chrześcijański, jakkolwiek Kościół przychodzi na świat z dawnemi duchami: dobrymi i złymi. Ten ostatnim ustępuje z ubóstwa dopiero po bramach wiecznych. Kto ciemnemi mocami złego ducha nie bierze w posiadanie, ten duch ów skarby jego ze złotej kolebki po ziemi. Celem jego jest poniżenie i do Kościoła wyłączenie. Jeżeli po dziś dzień wspomnienie o nim lud pójdzie, ogni dawnych, którzy opuszczają w nie grób, zapewne pewien dzięcioł obok ewangelii."

/ ibid. str 58 /.

Wyrzucanie duchów przez lud z Dr. Czarkes na Rusi rub. Klinger: Jego Kr. Rocznik, 1908, str [illegible] (Rozp. Wyd. Kr. T. XLV).

Kolberg: Tom „Dzieła".

Winkler: Literatura religijna o Selmie T. Kazania. pośmi. Warszawa, 1907, str. 49

Gawarecki: Selma, pojęcie i imiona / Rocznik T. XVII /. / całe str. 15, 16, 17

Oddział Bibljoteczny

* 155, 258, 364, 788

We Lwowie, dnia 190

F 1849, I. 11. Dante i Rodrix sk 1732.

70.126, Akeneum 1888 . 46, 59 zł.
Średniowieczna wieża sk

20 187
1846, I Swiat zenor. Swiat wilkie. – 1846 II, 104. sk – 98 99 F
8° 288 Dwa teatra Lemera F. I – VII, VIII – XII
55 82 Dwa [illegible] Teatru
23 283 Dziennik - Teatr. dla dzieci Petr. F. 47, 48
27 5.5 Dziecko i dziecko r. 87. F. III
30 186 Zbiór dla Młodzieży r. 1870. F. II
49 Sammlung ... Slavische Literatur F. 208, 356
Cod. str. 66-7, 100-5, 110-11, 113, 116-7, 182, 203, 207, 223, 299, 306
95 Die Teufel - Die Teufel d. Neue. Drama F.
4 825 Charka indyjska
70 Dekle - Dramaty
19 835 Dares - De bello Trojano
25 4 21 Dictys - Dares - Historia belli Trojani
27 4 2 Dictys - Dares - Historia belli Trojani
10 821 Fredrowski - Pamiętnik Wacławski F. I.
2 el. 115 228, 221
15 180 Gumpowicz - Typy Boh. Galicyi
108 3 0 Gumplowicz - O Żydach F. 166, Pol. Zach.
110 326 Gumplowicz - Rzecz o Sobieskim Pol.
118 190 Gumplowicz - Żydzi Galicyi, Polacy

111 281 Pamiętnik - K. Gabriel des Bal. Gallus

89 104 Listy Pamiętnik (Grafiquy

4 9 956 Goethe - Torquato Tasso

66 755 Meinse - Schriften T. I; II.

2 445 Kantius - K. Krytyka cz. Praktyczna Krytyka. T.S.

5 498 Kołłątaj - Lud. T. P. (Kalendarz)

20 52 Kołłątaj - Pokusie (T. I) 266. str. 21

100 241 Kalkreuth - K. Mickiewicz T. I.

114 158 Księga jubil. Kurzeja pośmiertna

12 665 Księga jubileuszowa Uniwersytetu Jagiellońskiego

65 66 Krasicki, Mistrz Pandektów T. I - II. wyd. 1. 1803

22 821 Livius - Opera omnia T. I,

31 [illegible] Leyser, Historia poetarum i poematum m. wieku

30 58 Lexicon Volksthümliches (Bücher - T. druk.

72 134 Miłkowski - Mistrz Pawełek Powieści

22 821 Martialis - Epigrammata T. I. II. III

11 224 Niemcewicz - Śpiewy historyczne

10 044 Niemcewicz - Śpiewy historyczne

(Wolny - zbiór str. 230-1, str. 428)

50 05 Niemcewicz - Dzieje [illegible] (Teatr, T. 403 str.

(zob. T. V. str. 71-7, 104-5; T. VI, str. 14-5, 110-11, 210).

[illegible] Niemcewicz - Śpiewy [illegible]

4 334 Niemcewicz - Listy [illegible]

10 780 Biblia - [illegible]

84 416 Homer - Iliada - [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
zob. 62 401 94-5. 340-1

82 874 [illegible] Homera [illegible] 1887 (18. IV.)
Rychlik i Crempt [illegible] [illegible]

12 024 [illegible] [illegible] 1878 (5 I)

34 614 [illegible] - [illegible] R. Bandl.

12 474 [illegible] - [illegible]

72 830 Pilat - Dzieje - Bogarodzica

14 443 [illegible] " r. 1887, 1845, 1871 876, [illegible]

134 130 [illegible]
zob. 62. 367 54-5 93-7

56 706 [illegible] - [illegible]

87 908 Wolska - [illegible] 1891

88 830 Szaniawski - Wybór pism [illegible] (5 tomów)

112 570 Simonsen - [illegible]

50 843 pp [illegible] r. 186[illegible]
zob. str. 170 (wyjęte dnia zabrał)

50 490 Przyborski r. [illegible]
(za pozwoleniem Rektora i Senatu [illegible], str. 209 akt)

102 999 Voltaire - [illegible]

148 460 Vida - Opera } 2 w 1 tomie oprawne

148 459 Buchanan - Paraphrasis }

84 555 [illegible] moralnych r. 1834 81-18
(Sonnis 18[illegible])

[illegible], str. 3, 7 o rozmaitych wygódz - cielenia
ale Dziejów)

15. 514. Simonis Simonidae Opera omnia Varsaviae
'772. (rodzina str. 8, 90, 92-3, 136, 177-179, 181 [illegible],
204, 305, 312, 326

Literatura do
„Triadelion"

2 „Bibliogr." Ersbr.
n. XIX. f. I–V.

(nb. f. IV. zredakt. mgr Lydia Lw:
Stawecki).

ste wiele, czyli życie Najświętszej

po włosku przez .... Księdza zakonu św.

. Kraków, druk Wydziału Kolorskiego,

6 nienum .

lor vie de la Très Sainte Vierge Marie

Dr. ady.

Ujrzałkowski St. Jan Witdygier. romans
Warszawa, 1921.

Byron Mazeppa und der Vampyr, übersetzt von Louise Meissner. Leipzig
1821.

Skrobiszewski [illegible] (Skrobiszewski M. Dzieje
[illegible] Wilno, 1844.
[Jest tu: „Mickiewicz w wielkach Dziadach"]

Czerwiakowski Ks. Z Krzesław: Maryna.
Powieść czasów Jana III. Monachium, 1863.

Dmochowski F. S. Pisma wierszem i prozą. I–II.
Warszawa, 1827.
[Jest tu: „Mickiewicz w wielkach Dziadach"]

Swastek W. [illegible] Rzecz rozbachana. Rom. 1814.
[illegible] rh. I. s. 45.

Krasicki [illegible] Krasicki na Krasnobrodach.

Krasicki [illegible] Krasicki Ignacy. Wilno
1840.

Łukaszewski ks. Towarzystwo [illegible] [illegible] [illegible]

Benedix Rod. Prawne Pisb. W.

Bourgeois Gr. duc. Wdowa Romans.

Carmontelle i Scribe. Trilby czyli Duch Lokaj. Kom. Warsz. 1834.

Calderon Kochanka wiele, bi. Bzinski. Kar. Warsz, 1844.

Capelle i Théaulon: Samobójca ze gniazda Bronisławy. 1834.

Clairville i Fournier Ucieczka Kochanka. Kom. Jabłonek.

Dumanoir Prac. Dobosz nowy czyli Mer zamorski Warsz. 1844.

Ewangelie W. Adolf i Zofia. Bogusławski.

Dupaty: Julii czyli nauka osobie romansowej Op.

Godber: Jenny Edwards. 1847.

Dziadky.

Kopys Fr. Jan. kanclerz Inflant wszelkiego.

Kund : urodzony Ksawery. Bogusławski. -

Fürstenau : Marc. pustelnik, 1420. Warsz
— Bogusławski. -

Lambergen (?) Sustrzeń, nieżyjący marszałek lasów
Warmińskich J.

Saburow P. Ant. Żyjący w roku 52. wyd. -

Marcin Lech : Zwolski jr. ; ksiądz. 1804 i 1839.

Plenarek Fr. Marc. po śmierci. Warsz. 1838.

Vial J. Marc. ; ks. kanonik -

Rogalski L. Burgi i wydawnictwa.

Zuras ks. Edward. 1. i 2. Warsz. 1826.

(Fiedorow) Tomaszewski ks. B. : Samobójstwo
w „Teatrze polskim", Grodno, 1407. -

Dzieła. 12:6.

Krasicki I. n. e.: Miłość zabójcza. Warszawa, 1806. –

J. Z. Karolina czyli Nowa Pamela. Kraków, 1 t.-3. 1803. i Pamela, 1814, 2 t. 3. –

Grzesik J. Wiersze obyczajowe. Wilno, 1802. –

Ludzie przeglądowi: dobrzy, Handel Wałów, Obyczaje. 107.

Klein (Klon) K. W. S.: Pamela i wzorki miłości. Lwów, 1822. Bibl. Ossol. –
– Najszczęśliwsza miłość ofiara. Lwów, 1826. Bibl. Ossol. –

Klonowicz W. Powieść o Barcelonie czyli Historia dziejów Rochanidów. Warszawa, 1823 –

Klonowic: Marya. Powieść oryg. Warszawa. 1826. –

Jakubowska Teresa. Edgar i Cecylia. Powieść oryg. Lwów. 1827. –

Jankowski Karol: Obsłudzi wpływ w Białorusi ... Wilno, 1842.

Jarosz[illegible]ski Wit Miłość i czas. Sceny [illegible]. Warszawa, 1864.

Jesiński K. J. Wyrok dramat. 1. I 15, w wers. 1834-9.
4. I „Tribby czyli [illegible] z angielsk."
8. XI. „Adolf i Julia".

Jodzewicz. noworoczniki, Warszawa, 1834.
(jest [illegible] Ja. Konwicz. z J.: „Matki! [illegible] Ja i Justusi".)

Ka[illegible]owski Zygm. Kobieta w Polsce. Nr 1-2. Wilno, 1862.

Kamiński Jul. Alfons i Julia. Lwów, 1834.

Jarmiński K. W. Wiadomości ... Wilno, 1854.

Kamiński Mściwój: Kobieta ... Lwów. 1873.

Walewski K. Karol: Marya. 1847.

Jaszczurowski, Jako [illegible]. Warszawa, 1921.

Jan [illegible] Mickiewicza [illegible] Wilno, 1931.

Jarosz fab.: Nowe Poezye. Wilno, 1840.
(s. 4 „Twardowski, trzecia część")

Jesionowski Ad. Emil.: Dwa obrazki z przeszłości. Wilno, 1852.
(Jest tu: „Zwierciadło Twardowskiego" s. 105, 121

Jezierski Wincenty: Ewa i Justyna. Wrocław. 1855.
— Lucyna Wodzia i Dobrogost. Wrocław. 1856. — s. 157
— Wacław. Wrocław, 1855. —
Jezierski, Stanisław. Wacław. Warszawa, 1854.
— Marcin Twardowski. Wilno, 1840. s. 1-2. —
— Szatan. Wilno, 1841. —

Krechowiecki Ad. Jezierski i Jadwiga Nowicki. Wilno, 1827.

Dziady 131.

Kropiński L. Julia i Adolf. 2 v. Warszawa, 1824.

Łopiński Józef. Wpływ kobiet na nasze wzniosłe. Kraków, 1840.

Maczyński Józ. Kilka podań i wspomnień Krak. 12 str. 1855.
(Jest tu: „Duchy na Krzemionkach"; „Widmo w Krzyżostodołach").

Marcinkiewicz Wincenty: Wiadomości obrządkowe. Mińsk, 1855.

Markiewicz Ant: Pisma Krzysztofa Opiszczeńskiego. Nowosiel 3 księgi. Wilno, 1857.
(w t. II. jest: „O próbach poetów dawnych z powieści ludowych")

Marryat F. Peis dyabłem (Snarley-yow) Warszawa, 1840, t. I. 2.

Marsollier Józ Adolf: Julia. Warszawa, 1819.

Mitkowski Fel.: Ferdynand i Ewelina czyli Miłość i nienawiść ... Kraków, 1829.

Montolieu: Dziabet czyli mniemany mężczyzna. Warszawa, 1829. –

Moskowska Anna ob. Osbolda ... czyli dwie szczęśliwe siostry ... powieść. Wilno, 1807, t. 1-2. –

– Matylda i Damir, powieść romantyczna. Wilno, 1806 (fragment w „Miesięcznik pamiętnikarski", Kraków, 1806, t. II.) –

– Moje rozrywki. Wilno, 1806. (jeden w t. I „Strach w zamczysku")

Narwerska A. Osamotnienie, pow. hist. Warszawa, 1841. –

Niewiarowski Al. Szkice psychologiczne. I. Paweł i Wirginia. Warszawa. 1866 r.

„Nieszczęśliwi" p. Ossyan s. 2. –

Nowiński Wal. Valac Incipara czyli do dni naszych. Wilno. 1826. [melodr.] –

Nowowiejski Demetrius albo Carycy. Paryż, 1842. (Jest dalej: Dionizowicza: „Straszny „strzelec. powr.") –

Obuchowicz psychol. pytania. Cz. I 91, „miłość, zbrodnia ...it". Warszawa. 1870. –

Ofiara miłości nieszczęsnej. Jarosław, 1858. –

Olimpia i Alfons, poemat –

Olimpia czyli miłość i natura, dr. Wilno, 1804 –

Oliszewski. Bruno. Romans Warszaw, 1852.

Ossoliński J. M. Wiadomości historyczne o strachach i upiorach. Lwów, 1852. –

Ostrzeszewicz F. Pustelnik. Dziwaczki (wiersz) i Dziwak. Poznań. 1870. –

Dmi dymy 22. Elegii miłosnych Ksiąg. B. Hulewicza. Warszawa, 1810.

Pamiątki S. Abelarda i Heloizy. Warszawa, 1867. –

Pamiętnik Polski: Edward czyli siedmio miesięcy małżeństwa Romans. Warszawa, 1822. –

Pfeffel [? B.]: Matylda, pow. szkockie ... Lwów 1834. –

Poniński Adolf. Ueb. d. Verkehr der Geister des Jenseits mit den Menschen. Lpz. 1870. –

Pope. Listy Heloizy do Abelarda. Warsz. 1820. –

Program popisów publ. w zwiaz. Ksiąg. Wizyt. w Sw. Anny. 1840. (Aubertin: „O wpływie Bern de Saint-Pierre i Chateaubrianda na XIX. franc."). – (Encyk. III. s. 482).

Pieśni romanse Wilno, 1827–1829. I–VI (J. I. Kraszewskiego: „Upiór mojem").

Przeciwnik Jezuitów. Śmierć i odwołanie. Wilno, 1844.

Przegląd dwóch światów (Chateaubriand i jego epoka) p. Désnoiresterres). Warszawa, 1849. T. I. –

R. Matylda. O przeznaczeniu dziewicy katolickiej i mahometanki. Warszawa 1845.

Radcliffe A. Tajemnica starego grobowca. Romans. Wilno, 1825, T. 1-2.
– Puszcza czyli opactwo St. Clair romans. Warsz. 1829. T. 1-4. –

Rappaport Zenon. Pamiętniki Wampira. Warsz. 1861-2. T. 1-2. –

Raitenstrauchowa L. Emmelina i Arnolf. Warsz. 1821. –
– Przeznaczenie Romans Warszawa 1831. T. 1-2.
– Ragana czyli północ. Warsz. 1830 T. 1-3. –

Richard Aug. Odludek czyli z Kwahanków Warsz. 1838. T. 1-3. –

13.

Rubinstein M. Pismo ulotne Warszawa 1841 2. 1. 1-2.
(w 2. 2. jest: „Wielki rytm państwa miłości".)

S. P.: Polamidas i Leonida, czyli skała Sewady, scena liryczna. W. Lwo, 1825. –

Saint-Pierre Jak. H. B.: Paweł i Wirginia Kwiat. 1805. –
– Pol. Lwów, 1851. –

Ścisłowska Z. Tulipan, noworoczn. Kubelskiego. 1846. Warsz.
(Jest Kubelskiego „Widmo").

Siemieński L. Muzameret Poznań, 1843-4. 3. 1-2
(w 2. 1. jest: „Jak i Janusz Kurhano" i „Bernardin de St. Pierre w Polsce").
– Wieczernice Wilno, 1854, 2. 1. 3.
(w 2. 1. „O miłości w poezyi, świecie i we prozy w 1. dymi").

Skimborowicz: Przegląd mazk. Warsz. 1842-44.
(w r. I-III. 1842-44 jest: „Samobójca", „Miłość wieszcza", „Groźna miłość czyli Matylda", „Twardowski, ziarnko z dram.", „Różnice między

Kochaś i kochasiowie).
(w r. V 1845 jest: „Godła świat" Gallego.)
(w r. 1847 jest: „Zło ... rozpaczone: go" Macieja Ł. – „Duchy" T. Krzywickiego.)
(w r. 1848, 9. II. „Wampiryzm" Gallego.)

— Przekład w wyd. 1840.
(w 9. I. Wojcieckiego: „Widzenie, gawędz z Wołynia XVIII w.")
(w 9. I. r. 1841 jest: „Mirtha Twardowski" (Kraszewskiego))

Ślawecki Ign. Poezye. Lwów, 1837.
(jest tu: „Alfons, romans.")

nb. { Tom. IV. Esh było do Ślawecki, – dalej brakło „Alfons, romans" przepadły!

W. K.: Kilka słów o języku narodowym. Warszawa, 1861. –

Zalewski Wal. Wand i Manya. Wrocław, 1847. –

Wanda, Fürstin v. Krakau, oder die Opfer d. Liebe ... Wien, 1804. –

Wanda, nowowydanie, Warszawa
(w 1820 r. t. I jest: „Rec. „Nowoz sądowych słuchów". – „O przeszłości i o Jwandowskim"
(w 1821. r. t. II jest: „Skała pozpawy kochanków" – „O upiorach",
(w 1821. r. t. II. jest „Rec „Emmeliny" Baudenskiej powieści Dmochowskiego)
(w 1822. t. IV. jest „Kochanek i zazdrosny"). –

Warszawianin. Magazyn miod. Warsz. 1822. (jest tu też: „Edgar i Elfryda", powieść). –

Weteran poznański. Poznań, 1825.
(jest tu: „Upiór z angielsk. ballady Bürgera").

Widulińska Joan. Henryk Ilwelda ..
Warsz. 1824. –

Wiosna. Szczerbowicz S. i Szatkowska Kochanka i Zeld wzajemność nowiedzi. Warsz. 1822. (Owidyusz).

Dziody 17.

Rogalski L. Śpiewki do kół czyli sny, widzenia. Warszawa, [illegible], Szt. 1-2. 1870 Szt. 3.

Rosenblum B. Kobieta - miłość i małżeństwo .. Warsz. 1844.-

Rozbicki Sol. Stanisława, Kom. - Warsz. 1857.

K. B. Żywy Drap, powr. ("Dzwon Literacki", Warsz. 1846-7, oddz. I, t. IV.)
Tamże, „Duch zbrodni" powieść anonim. przez T. d. -
Tamże. „Kochanki pustelnicy" powr. Kalinowskiego.

Virgil: Kobiecie pod względem fizycznym, moralnym i liter. Warszawa, 1841.
- Tenże, Warsz. 1857.-

Wirtemberska ks. M. A.: Malwina ...
1816. t. 1-2.
- Tenże, 1817, Warsz. 2 t. -
- Tenże, 1821, " " -
- Tenże, 1828-9, " " -

Wiśniewski J. M.: Karol i Marya Warsz 1836. -

Dziady 1-4. VI.

Wilkicki E.: Edmund, Warsz. 1829.-

Vogl J. H.: Twardowski. Der polnische Faust. Wien, 1861.-

Album Warsz. Wojciechowskiego, Warsz. 1845. (Jest tu Zielińskiego: „Duch jasnine").-

Wojcicki: archiw. domowe, Warsz. 1846. (jest tu: „Listy miłosne z czasów Stanisł. Augusta".) -

— Zarys literatury polskiej w pismach naszego stulecia 1800-1830. Warsz. 1845.-

Wolff Jul. dr.: Rozkosze miłości i szczęścia stanu małżeńskiego. Wrocław, 1849.

Wolfgang Ks.: Ordyna. Grodno. (w r. 1846 jest: „Dziwne przypadki prawdziwe" z angielsk.).-

Wolicki T. Dumania samotnego mieszkańca. Warsz. 1805. (ed. Dawn. 1796).

Dzwony 1119.

Voss Jul.: Ignatz v. Jasiński oder die Liebenden in der Tiefe d. Wenkrsel...
Berlin, 1806.

Wszenił i Plenira, romans w Lisbach.
(z ob. „Lilia", na r. 1824.) –

Wybór powieści moral. i romansów
Warszawa, 1804-5, Tomików 20.
(1. t. „Klarina i Tirlej" (przeł. L. –
8. t. „Roman i Waroxina", –
9. t. „Klin i Sofronia", –
14. t. „Ardan i Sofronia".)

Tygodnik polski, Lwów, 1849, red. Ludw.
Zakrzewicz.
(Jest tu: „Samobójstwo", powieść W. S.)

Wężyk Wł. S. J. Psychologia samobójstwa.
Kraków. 1877. –

Zaborski Fr.: Nowy Ukiland czyli
przemiana miłości. Warsz. 1835. –

Zbierać Liter. Kraków.
z 9 IV r. 1836. jest: „Dziś pogrzebano, legendo Jasnina". –

Dziady

Zielińska Gust.: Czarnobrzeziniak Twardowski. W-wa 1856.

Poezye, w-wa. 1846.
(Mich. Czajkowski „Samobójca").

Pamiętnik dla pań pięknej, wyd. przez Zienkowicza L. w-wa. 1830, 8. 1-3.
(w 1-3. jest: „Duch nawróconego z Dziś Warh. Irwinga").

Łuszczewska Gabr.: Hymn zaręczynowy. Warsz. 1830.

Żaba Napoleon: Romans w listach oryginalny. Wspomnienia i Zwolenia. w-wa. 1826.

Agreda Marya: Mioste Bóż
Marji Fanny napisane po ostr
Francisku w VIII księgach. Kra
1868, w 8ce, str. 596 i 16 nien

La ville sainte, ou la vie

Do "Dziadów".

"Upiór": opowiadanie przy Dominikach. (Odbitka ze "Strenny"). Lwów. 1838. —

d'Arlincourt Wiktor: Samotnik. W tłumaczeniu polsk. skróconym przez Fr. S. D. Warszawa, 1821. —
wyd 2gie powiększ. ib. 1822. —
" 3cie " 1825. —
" 4te " 1829. —
"

—

Wolfinghausen Münch Syzyfy pyszny. Dzieje Żydów. Warszawa 1843. wiek romant.

—

Wonsowicz Śluby niedorzeczne. Warszawa 1820. (Osnowę" - według Estr. - "całemi" "zarkłam." Wydał dosłownie po Julii i Adolfa, powieści Kropińskiego)

—

Kropiński: Julia i Adolf.

Beyle L. Aleks. Czerep w Grenobli: „Mémoires" Wyd. Ilefer i wpisy pewer Ebenthals
Petersburg, 1830. 145

Brahkowski Stanisł. Helena: „Kaki-
mierz. Romans dresii narodowej".
Warszawa, 1826.

Ho Pan Władysław, Romans
oryginalny. Warszawa, 1826.

Byron Manfred w tj. der Vampyr über-
setzt von Meissner. „Zwickau"
1821.

Cieplinski i Walinski: Swopsół nauk
wisłowskich. Warszawa, 1844.
Niewiarowski: „O pamiętnikach
wpiora".

(Bogdanowski Ignacy) Wielka ballada i powieści. Wilno. 1826. 146

Bonawski F. Pisma wierszem i prozą z tomu. Lwów, 1830 (oddzielnie dwie inne ballady).

Czerwol Jan: Pieśni przemiana. 1826. Wilno. (jest to powieść pieśni historyczna.) —

Kowerowski Ign. 1839

Łapiński

Odyniec

Pajgert

Polocki Henryk

Witwicki

Zbiór

Do „Dziadów"

Miłość wieszów ubiegłych w „Dabice"
Wiązo: Obrazy i wspom. Ser. I.
1901.

Dziady, sceny dramatyczne, ... wydał
S. Wyspiański, Kraków, 1901.

Wagner R. Latający Holender, ...
przeł. T. Miaowski, Lwów, Wiog.
[illegible] 1902.

Maeterlinck Życie wewnętrzne. (Sw. t. 1, t. VIII.

Powieści i romanse, z dziel celniejszych
pisarzy ojczystych. t. I-VI. Wilno, 1827-
1829. (t. I. Upiór wiejski)

Jankowski (Dr. adf) Ostatni upiór. —

Pitaval. Dusch.

Puchalnik tajemnego zgromadzenia. —

Radcliff Puchalnik czarnego zamku. —

Richard Oldendorf.

Hradec Králové: Černá marka.

Zachovalé výtisky nevázány.

Do „Dziadów".

Schaffenkamer A. Psychologia miłości. Warszawa. —

H. Krula Sprzed romantyzmu. Lwów 1899.

Brüne Ideały twórczości poet. Schillera oraz poezji romantycznej polskiej (Athenaeum, 1900, t. I. s. 594 nn.) —

Rauber: O miłości, studyum biolog. Ezac: Natura z nią Warszawa. 1900. —

Do „Dziadów"

Siemieński: Podania, legendy polskie, ruskie i litewskie, zebrał ... Poznań, 1860.
(Jest tu wiadomość innemi: „Widowisko w zamku rydzyńskim").

Szujski: Sługa grobów. 1859. w rękp.

Do Dziadów.

Dzieduszycki: Wiadomości bodeńskie. Lwów 1852. BO. 46.153

Leviatan. Książka miesięczna. Kijów. 1848. (Treść ob.: O duszy umarłych, powieści ludowe) BO. 51.792

Dante C.C. De Amore Dantis. Lugduni, 1704. BO. 42 320

Świat duchów. „Pamiętnik rel. mor." 1854, t. XXVI. str. 238 n. BO. 46.639

Legendy pro pozagrobové žijle i konci světa. „Etnografičnyj Zbir. vyd. ... Tovarystvo im. Ševčenka." t. XIII, str. 61 n. BO 96.737

Kellerbach J. „Dziady" Mickiewicza w ich treści i w ich konstrukcji. „Przegląd powsz." 1899, t. 63, s. 250 n.

D[illegible] „D[illegible]".

K[illegible]ej B. : [illegible] /K[illegible], b.w.r. T73, T90, T96/.

Bal[illegible] /To[illegible] Lipowa, K[illegible], n.r., 1837/

W[illegible] : [illegible] /K[illegible], t.VIII, 1873, 1878/

[illegible] : S[illegible] Ilustrowany /K[illegible], n.r., 1884/.

U[illegible]. K[illegible], t.XVIII, 1910.

W[illegible] Iv: 1870/ [illegible] /We. Illus. 1861, [illegible] 1870/

Petryk 17 marca
28 kwietnia
24 sierpnia (sierpień)
Brzeziny 20 [illegible] (kwiecień)

Działy.

Kalwinka na puszczy wychowana
albo panna Emilia Milady B. Saprost.
1784, t. 1-2.

Fielding H. Awantury Amelii. Saprost, 1784-88
t. 1-3. –

– Historye i awantury Roder. Random
Warszaw. 1785. t. 1-3. –

dydaktyczność Słowiń

wyrazu dusz
wspomnień przemian myśl
i skrzydlatych słów
wtedy a myśl po ludzkiej
a podstawie wiary myśl religijnej i romantyzm
Utwory o tematyce antycznej:
Faust
Manfred } nowe
Der alte Sänger
Wieniawski Bolero } cykle
Oświata

Mickiewicz - Grażyna Wallenrod - Wieże
Konrad wielkiej inspiracji
Chłapowski — dydaktyka z wiary
i historiozofia
Copernicus zwycięstwo -
nad Kosmosem
Nowe wiersze - a przede
wszystkim dramatyczne sceny - jeszcze mistyczne
nocy i zaświatów.

6 — ·

11 — 10

6 — x

x : 10 = 6 · 11

50 : 11 = 5

sl = 3

tel. = 2

d = 1

cyf. dyżn. sl = 10

Do Dziadów

A 56

Rohde: Psyche

Vita Pachomii (Philol. Lat. I. 73-4)

(Uwagi Schönbachs na str. 4-5/74 supra cum).

Sextum spirituale (zamiast o cap. 26, Schubert Magni, I. 74, 181 ed; Mary Lenskyńska na Magni zwróciła).

Uwagi duchowe i zjawiska [illegible] (Schönbach, str. 6), [illegible] str. 8, 9.

Ustęp znajdujący się w wielkiej ilości u St. Ireneusza, a którym też mogli mieć na myśli Dzieje Apostolskie.

Friedländer: Die innere Litteratur d. Mittelalters u. Romantische Studien über Hrotsvith", T. 2, 277-78, i 3., 337-69.

Opowiadanie o pewnicie dwu mnichów od wsi Gregorio W. nie wiadomo z kąd. Obawy ich co do Uwagi (Schönbach, s. 11).

Wizje o Kacamańcu i dwóch biskupach (str. 12-13).

Dziadz 15.–

Leverkühn A. Dr. Dantes Bildungsfahrt durch das Jenseits. Lübeck, 1916, v. 40 S.

Diod

Häussel O. Der Einfluss Rousseaus auf d. philosophische pädagogische Anschauungen Herders. Dresden 1902, 2.60 M.

152

Druck

Brückner: Die Vita Sundili in kirchenslavischer Übersetzung (Archiv f. slav. Phil." 1891, I. XIII, SS. 193-).

Tomi: Vita Sundili polonice. Tomi SS. 218-19, wyd. w moj dziele o X. Bo. iestawie: Ewa powieściowa 1870 Str. V - Żywoty świętych (

Tomi. Vita Philiberti polonice Tomi, SS. 405-6.

Ebert A. Die englischen Mysterien, Jahrbuch
f. romanische und englische Literatur, herausg. v.
A. Ebert. Berlin 1859, fol.

Im dem Zustande.

Dz.

Gosłowski W. Świat nadprzyrodzony w Boskiej Komedyi D. Alegieri, 1892, z grobli. s. 445-84)

Dr.

Grillparzer Fr. Klasztor pod Sandomierzem, opowiadanie z czasów ze starożytności, przekł. A. Wojciechowski. („Biblioteka powszechna", nr. 5). Warszawa, 1890 r. str. 152.

Jarochowski K. Wiersze do mienej Lutni i zgoła pozegnalnem i legenda o Matczynej duszy. Lwów 1891, str. 115 in. 8. V. 1.

Dz.

Zawilski Ludw. Świat zwierzęcy w świetle nauk
dawniejszych, wraz z objaśnieniem według pojęć st. rzu.
żydowskich i nowo-żydowskich badań. Warszawa, 1891, 8°,
s. 279, il.

Diez.

Kaluzniacki. Em. Zur Literatur der Visionen in der Art der „Visio Tnndali". / „Arch. f. slav. Phil.", 1894, XVI, s. 42- / —

Jelinek. Zur Visio S. Pauli. / „Lemo", sh. 611 u. /

467

Dr.

Michelet J. Mickiewicz, prelekcye z francuz. tłumaczone.
1891, 8, s. XVI, 398, 2 ll.

Nowaczyński A. O dramacie przeszłości.

(„Krytyka“, r. VIII, 1906, str.).

Obolewicz K. ks. O miłości świątkowej: . napisał
ku poprawie nałogów... Warszawa, 1890, 8°,
s. 128

Smoleński. Wł. Walka z przesądem w Polsce w XVIII
w „Athenaeum". 1891, z. luty, s. 232 273).

Druj.

Sokolovič V. Lenora Bjurgera i rodstvennyje jej sjužety vo narodnoj poezii jevropejskoj i russkoj. Varšava, 1893, 8°, s. 257.

/ Rec. „Izv. f. slav. filol.", 1893. XV, s. 014 /

Oblak V. Zwei volks-bulgarische Märchen aus Macedonien. /Lemn, ss. 477-8/.

/ O Wampirach /

Dr.

Brandy: Fünf Segen vom Hochwechsel.
/ In Zeitschrift f. deutsch. Philologie, 1887.
XVII, / 342 u. /.
/ Rochholz „Drei Fichtelmänner“ I. Aberl
a deutsch. Sprachschatz 4th. 375 /.

VII. 96. 250. 4.

Bl.

Mannhardt Vampyrismus / Zeitschrift f. deutsche Mythologie, I. IV, 259,

Liebrecht Wiederkehr Verstorbener / Zeitschrift f. d. Philologie, 1877 VIII s. 56,

Dr.

Liebrecht F. Neugriechische Sagen
„Zeitschrift f. d. Philologie" Bd. 2. H.
pp. 181. VIII. Zauberspiegel. Ueber den
Stein Quirinale, Agyptogaea v. 1, p. Heft.
Auch über die Literatur [illegible]
Heft vergleiche Heft 1.

Bll. 56. 260. 1

Sr.

Szepiderius L. Średniowieczna Wieża. „Athe-
neum", 1888, IV, 159 65 /

Reinhold H. René a Werther. Eine Synn porówn.

Biblioteka Warsz. 1904, 2. grudnia

Bibliografia literatury polskiej. Warszawa 1924. T. 1. s. 104

[illegible]

Dvůrady vsb.

Bouterwek I. VIII. str. 120: Sope
" str 155-6, 346 Toixyl
" " 43, 49, 46, 147. Opera a Angli
" " 357-9 Ballada
" " 417 Geistererscheinungen

94.

Brückner A. Visco Tanfani polnisch [= Archiv f. slav. Phil." t. XIII, 1890 str. 317-320].

Nr.

Kochanek: Krakowiacy. Wanda.

Zgorzelski, 1822, str. IV

Vinger Edward, De amore, dissertatio inaug. juridica. Ottawa, 1837, 8°. 24.

Kirow, Ilpeir, cujetskaja [illegible]
Kirsanov (Kolerova Pejzazirka, 1825)

Wiesen. Sammlung d., Stadt Kufa.
[illegible] Urkunden [illegible] Siegel. Stempel
[illegible] Urk. [illegible] Urkunden. Wien, 1871.
5. K. B. J. Jh.

Dz. II.

Zaborski (F.), Nowy Abelard czyli pierwsze miłości. Warszawa, 1835; 16°, s. 72.

Mojewski Er., Rozwój Kraków... (Teka, z. XIV, – odb. kom. 1900, 8, s. 41),

Roux J. St., Psychologja indywidualna. Warszawa, 1900, 8, s. 120.

Rousseau i jego Heloïza reb. Krzywicki. Pisma (Pinigo) t. VI, s. 130-131

Opera oraz cytatowe, argi, opinie dane, toż in. Nieznane pis. rne M. nr 143, 146, 147 148.

Augustaitis, Siuvicatti zamek litew. skie i romantyzm pułtusk. Kraków, 1911

Mickiewicz Ad. Dziady. Fragmenty Cz. I, II, IV. Przekład
ale nyde polskiego prof. dr. K. Wojciechowskiego. Wydała
Juliusz Kleiner, objęła przedmową i 33. Bibl. Narod. 1905, 8°, s. 130.

Cz. III. Pamięci, s. 40-41. 1905; 8°, s. 20.

Mintkiewicz R. O dysharmonii w naturze ludzkiej, o inicjacji naturalnej i I. zw. instynkcie inicjacji. Warszawa, 1905, 8°, s. 47, IX.

(Rzady)

Borowski L., Porównanie życia Skurbszewskiego
i Beki na mocy Statutu, Tygodnik Wileński,
1820, t. IX, s. 14n., 33n.,

(przedr. w: Wybór pism, s. 82n. i oprac.).

Dwie

Byronowski Manfred i Faust
(Przegląd 1892, v. 133 n, 158 n.)

Romantyzm.

- Godebski X. O Romansie / Gazeta Literacka, 1821, I, 129 /.

- O literaturze romansów w ogólności / Lutnia, 1821, I, v. 1-20 /.

- O Żalach Elwiry / Pamiętnik galicyjski; I, 53 /.

Zaključak: Dato pismo pisano latinskim
9°f., dok jez. ugr. 8°113 ii)

1. Datum 4. 6.

2. Pisac: rukom i grupni potpis uzvišenih

3. Adresat: 1817 432.

41.

d'Arcourt, Conduite, à Vienne 1829.

Orga Tonici 743 Fig. 1

Alc. Ré. Mi rond, son Fa Tonica 8, 9, 15, 18, 3, 14, 5, 9, 23, 28, 40, 54, 56-57, 78, 91, 3, 34, 144.

Stiren

57.

Ostrzeszańskie pieśni, powstałe nowy, a zapomniane
w kiegn. Poznań, 1875.

/ Bibl. Kórn. 47ga. 915 I.

/ Znaczenie ten ksy. 5, 7, 9, 32, 35, 43, 60,
61, 71, 75, 111, 113, 114, 117 - inne zawiera
na 2ch stronicach wydane Ostrzeszańskie
wiece /

Marrene', O miłości u kilku literatów
Rzymu. (Przegląd tygodniowy, 1884, v. 119 n)

Remontgrm

Risbeck J., Zdanie o Polsce i literaturze niemieckiej,
przekł. z franc. F. Gutta. / Tygodnik Polski,
1816, z 19. III, T. I, str 294 n /.

9e.

Komunimé.

Byron: Kain /Bln. 7779/.

Chodowski: Rodzin Kaina /w Grecyi 2 tom. 1822.
2 19. III, s. 79-82.

Kolberg. Gespenst.

d'Arlincourt

(- Samuel M. v. Wandrei Dmochowski 1821, I, 7
(- Renegat " " Wspomnienie Sadebski 1822
- Niemojowa " " wymienia Sadebski
- Lib. Wojciechowa Warszawa, str 27, -
Dmochowski: wspomnienie pow. pow. / v 116
Gazeta Codzienna 1821, I, v. 200 / o Samuelu /

Malecka W., Typy uczniowe kobiet w szkołach
w instytucie „Edukacyjna"; Wanda, 1820, II,
s. 285/.

Romcotypus

Tasso Manenia Wernanc, 1820.

/ N. Kasperowski i dab stwory w lesie v Tatrach /

Ks. marszałka

Klingemann A., Faust. Tragedya w 5 odkładach przez... z niem. wolnym nierzem przełożona. Warszawa, 1819.

Numer Edwarda Ks. Lubomirskiego. Egzemplarz ten w części Ks. Lubomirskiego, pierwsze brane drzewo fortepianowego przez Dessauera, "Sonatinen" Kleinmichela i Stamitza wiolonczelowego przez Franciszka.

Romantyzm.

/Zaborowski? F./ O romansach. (Ćwiczenia nowe. Rowe, 1818, oddz. 2ż., s. II, str. 231 n.)

(poprzednik Rousseau'a, Richardson, Chateaubriand,

Romanbyrm

W. (Witowski) G. M., O lesbie. / Gazeta Korespon-
dent. Warsz., 1818, r. 4. IV., nr. 27, str. 608-9.,

/ O Romanbyrmie /.

Romantyzm

Tasso. Jerozolima Wyzwolona. Wilno, 1819

/ przeł. powiśc. P. Kochanowskiego.

[Według „Tygodnika Wileńs.", T. VII, s. 143 miał ten przekład być „skończony ze strony Tkacza na rzecz germa. za mania i bezsensu mania"]

Dr - 1.

Jaworski Czesław, Typy niemieckie w literaturze
XIX w. (T. Bulgarski pomiędzy a poezji pols. 1816-
1900.) Lwów, 1902, str. 2-20.

Dr.

- Godlewski W., Śmierć nadprzyrodzona a Bolesław Prus (2 przedruki z Pamiętnika Literackiego, 1904, s. 1-56).
- Sokołowicz E., Jego nadzwyczajność miłościwy Pan (Pam. Liter. 1904, s. 505 n. - Jest mistrz i uczeń; rozdział „Źródła idei płodnościowej").
- Wojciechowski K., Lucka z Polic. (Pam. Liter. 1904, III, s. 698-700). [37-8
- Tyszyński Dwie powieści. Pam. Lit. 1905, s.
- Schreiber H., Z dziejów nauczania języków nowożytnych w Polsce (Pam. Liter. 1905, s. 129 n.) 1906: 1 n., 45 n.

- Sapanowski Jul., Basilika Krakowska.
  rec Kwartal. hist. 1902, IV, 605.
- Lepny Leonard, Szopka. Tłumacz. pols. 1902, 1.
- Wolanowski Ignacy, O szopce betlejskiej z pod
  lat Inyderista. (Wisła, 1902, III, 283-290).
- N(itman) J. K. St. Historya wielkanocna za gra-
  nicą i u nas. (Nowe Słowo pols. 1902, n. 57.
- Nowicki Al., Nie należą wyłącznie [illegible]
  [illegible], dit., 1848).

„Powyżsi wcześniejsi zasiedziałowie mieli za sobą jeden dwa tysiące lat od Homera, Wergiliusza do „Legendy wieków" i Hauptmanna („La Vie ou le songe d'Enfer"), całe mnóstwo olbrzymów przemijających i wstrząsających literaturą. Dante dopiero wchodził na wielką drogę, otoczony wokoło milczącymi płaskowzgórzami.

Dr.

Kalitzniacki E., Die Legende von der Vision
Amphilochs in der Mythos ἱστορικός des Gregor.
von Nikopolis. (Archiv f. slav. Philologie,
B. XXV, s. 101–109).

Lipke Leonard ks. T. J., Stosunek ideału mesjańskiego w Izraelu (Przegląd Powszechny, 1908, R. XXV, t. II, s. 336-352; 495-545; t. III, s. 223-245).

Rauber A. dr. prof., O miłości; studyum biolo-
giczne, pisane na literackiem tle miłości, prze-
z niem. Warszawa, 1900, 8°, s. 60.

Dr.

Gostomski Walery, Świat nadprzyrodzony w Bo-
skiej Komedyi. (Z przekładu i z zarysem szkicu
Skadyi i dzieła. Warszawa, 1904).

O Twardowskim czarnoksiężniku. (Szkoła Krakowska, Kraków, 1820, T. IV

Twardowski - Faust, polemika z Kazdą
poprzedniego artykułu w Pismie o Fausto-
skim umieszczona, z wierszami Gesellsch.
Ter, Berlin. 1822. (Pismo Piśmiennicze, Kry-
tyk, 1823, Tomik 3).

Upír. (Písnička Krokovská, 1821, v. IV)

Świętochowski Ernest, Syzyfowe prace obszerniej o Teodorowskim. Warszawa, 1875; 8°. s. 21.

Siarczyński Franciszek, Czasopiśmiennictwo Twardowskie.
(Czasopism naukowy Księgozbioru publicznego im.
Ossolińskich. Rok II, 1829 /.

Teodorowicz Ks. arcybiskup. Pierwiastek natchnienia w dramacie dla Polski. („Przegląd powszechny", 1904, z. grudnia)

Kalinka W. Ks. J. Z. Rousseau i jego wpływ w Polsce. „Ateneum". Lwów, 1886, z. 4, str. 1-26

rowego pisarza, aby ukarać Boga bezbożnego grzesznika, jakim był Don Juan Tenorio. Trzeci utwór Tellera dał materyał do „Don Juana" Moliere'a i „Don Juana" Mozarta. Czarny gość „przemówił się potem wielu dramatom i operom XVIII i XIX w. — Przy przemianie motywu „Dziadów" z klasycznym nie jest nam obojętnem jak z innymi postaci Komandor i czy utrzymuje przed pozbawieniem życia rolę sprawiedliwego? To jednak, nad czem warto się zastanowić, drugie: jaki sens mogło mieć odkrycie przemian Metamorfoz Owidjusza („Niobe") i zastąpienie Komandora (?) przez mordercę z „100 ofiarami" —

Dr. Arty.

Vogt Felix, Lebende Statuen u. künstliche Theatervorstellungen im Volksglauben u. auf der Bühne. (Gartenlaube, Bd. 1898, S. 228–229.)

– Motyw Kamiennego Gościa, który mści się [illegible], a starszego Cygańskiego Galoka (Ovid. Fasti), a sporadycznie Don Juana (Molière) i Don Juana z Hamburga 1691, Don Juana Rousseau 1775, Don Juana Mozarta (franc.), – Franc. Don Juana Suppé'go (niem.); – motyw Cygańskiego [illegible] wprowadzony pierwszy raz [?] znalazł wyraz w operze pewnego mnicha, naśladowcy Tellez, nazywającego się Tirso de Molina, który w swoim „El burlador de Sevilla, ó el convidado de piedra" dwukrotnie z Sevilli i „Kamiennego gościa" przeciwstawił niewyb. możliwość [illegible] zimnego marmuru.

verte

H. L. Druk

Jabłoński Kazymir Stan. Jastrowicz K, 2 Ku
testią rocznej [illegible] odbiór Pilsk...
Kto [illegible] mię 44?.. [illegible] ...
z Leszyka! Pock., 1895, 8°, s. 2n., 60.

Wojciechowski K. Ciekawe wiadomości o Nowej Helenie w pewnej polskiej (X. Krajewskiego) książce z roku 1786. Sprawozdanie gimnazyum pryw. 2ch Zgm. w Kijowie 1907 r. XI, str. 8)

Wojciechowski K. St. Zagadnienia społeczne w powieści polskiej w w. XVIII i w pocz. w. XIX-ym. Sprawozd. c.k. Dyr. c.k. Gimn. VI, wydawane za r. s. 1905/6. Lwów, 8°. str. 1-35.

Dziady

15. 7. Olimpia i Alfons, poemat prozą oryginalnie napisany. Warszawa, 1828. —

PRACOWNIA NAUKOWA

Następujące dzieła (rękopisy):

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

otrzymałem do pracowni naukowej Zakładu nar. im. Ossolińskich.

Lwów dnia . . . . . 190 ..

Nazwisko i mieszkanie:

. . . . . .

Wydałem dzieł . . tomów . . rękopisów

Uwaga. Dzieła lub rękopisy powyżej wymienione raczą Szan. Czytelnicy przed odejściem wręczyć Urzędnikowi, zarządzającemu pracownią naukową, odebrać kartkę niniejszą i oddać ją Kustoszowi lub jego zastępcy.

Beyle M. (Stendhal). O miłości przełożyli W. Mitarski i J. Lack. „Wiedza i życie", ser. IV, t. IV, Lwów, 1905, str. s. 533.

Borch Michał "Dwa fragmenta z niewydanej dotąd Normańskiej powieści pod tytułem: Rohneda. Zob. „Rubon", 1845, T. V, (Ser. III, T. I), str. 93–118.

(Jest to poemat historyczny, z piosnkami, pełen skandynawskich mitów, ze skaldami, z nocami Kleciejowemi, z chmurami, wichrami itd. Widocznie w guście Ossyana).

Chr... Ignacy. Rautenka na poezyę ludu Białorus-
kiego. „Rubon". 1845, 1. V (Ser. III, 1. I.), str 35 82.

Estreicher Stanisław dr.) Krzyżki Jana dr. Księga krakowska, spisał, objaśnił i wydał ... Biblioteka krakowska, nr 24. Kraków, 1904, 8°, str. 128.

Grabowski M. O gminach ukraińskich po.
Daniach. („Rubon", 1845, S. VI. (Ser. III, T. 2.)
str. 145 –

Marcinkiewicz Hl. Do mistrzów Pielgrzyma.

Zob. „Rubon", 1845 I. V. (Ser. III, T. I), str. 154-5

(Motyw romantyczny: Pielgrzym. - Rzecz literacka,

Wincenty S. Teatr ludowy w dawnej Polsce.

(„Rozprawy Akad. Um. Wydz. filolog." t. XXXVIII)

Kraków, 1903.

Appel J. W. : [illegible] Zeit. 1906.

Barrière M.: [illegible] 1914.

([illegible]).

[illegible], T. 1914.

Do „Dziadów"

Heinzel: Abhandlungen zur alt. deutschen Drama. Sitzungsberich. d. der philosophisch. histor. Classe der k. Akad. der Wiss." 1896, S. CXXXIV, 4to Abhandl. X.

Tarnowski Wł. II. i IV. Cz. Dziadów. Grajena. BO. 109.279. 1.IV.

Grimm Wł. Goethe. 5 Aufl. Berlin. 1894. BO. 93.487

Kreidener: Valérie. Paris 1804. vol. I-II. BO. 65.433

Minor: Schiller. Sein Leben u. seine Werke. B. I-II. BO. 92.520

Diary

Dubuc J. Die Emancipation der Kunst. 1878, Wigand, 8°, S. 98, (1.50 M.) [illegible] (Wer [illegible] [illegible] [illegible]

Ewald O., Grundr. d. Ab.
Grundr. Berlin, 1909. S. I–2
I. II. Die Sphäre des Ab.
lens Intellore' o. Wissens'b.
tenschr. – b. polarbez. d. Dialekt
Dial. } grammatik: S. Wesen d.
Evolut, – Entsteh. d. Madonnen
Kunst /. –

Fournier Ed. Le Théâtre fran-
çais avant la renaissance
1450-1550, mystères, moralités
et farces. Paris. 1872

Brandstetter: Zur Textkritik der Luzerner Osterspiele. Separatabdruck aus d. Allg. Schweizer Zeitung. Basel, 1884.

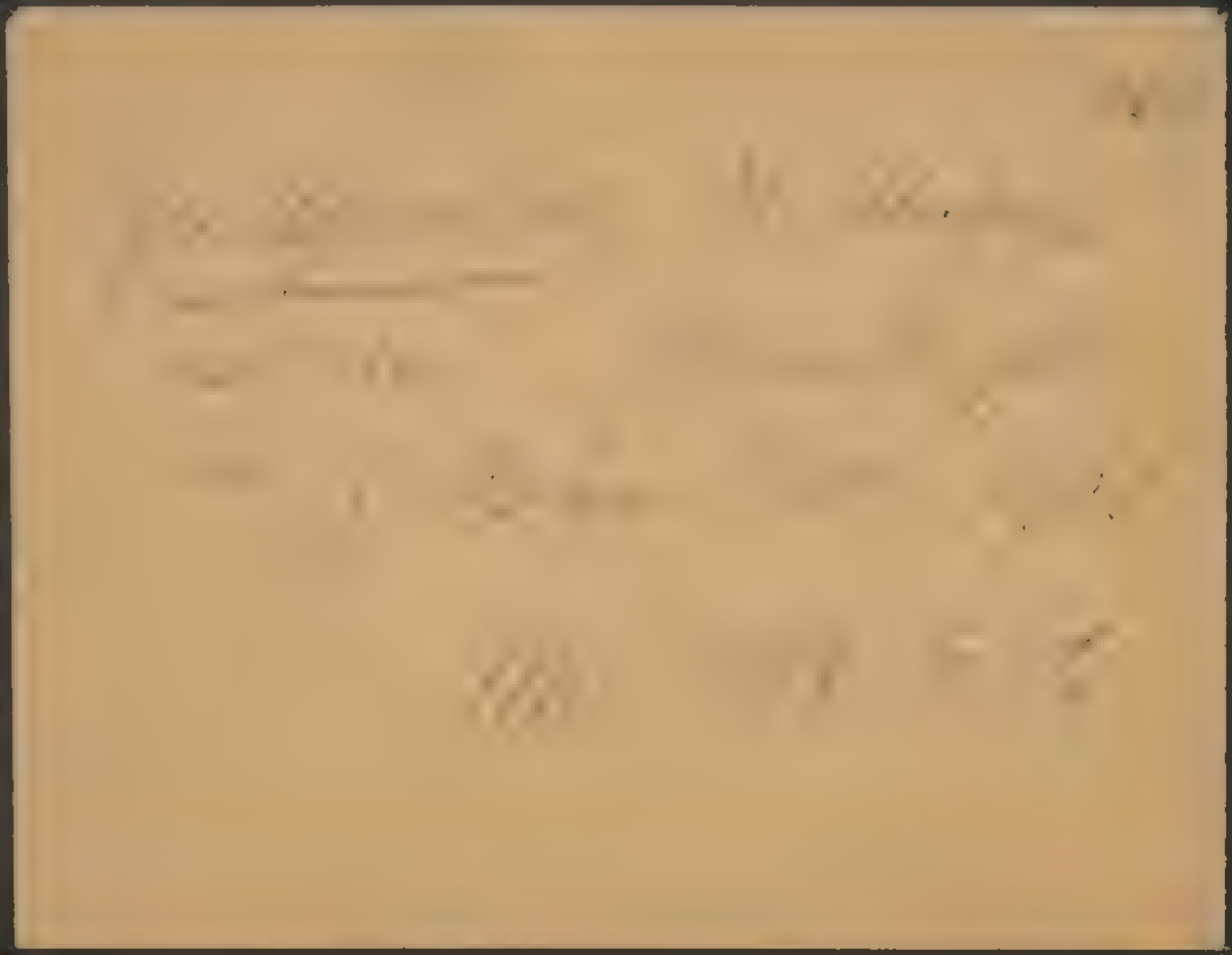

Diss.

Harries H. Tragici Graeci qua
arte usi sint in describenda
insania. Kilonae. 1891

Hase: Das geistliche Schauspiel. Lpz. 1858.

Mühlgraben: Die Osten = i. Sas.

Kirchspiele. Neujahr. 1880.

274

Mone: Deutsche Schauspiele
des Mittelalters. Quedlinburg. 1841

Mone: Schauspiele des Mittel-

alters. Karlsruhe, 1847, B. 1-2.

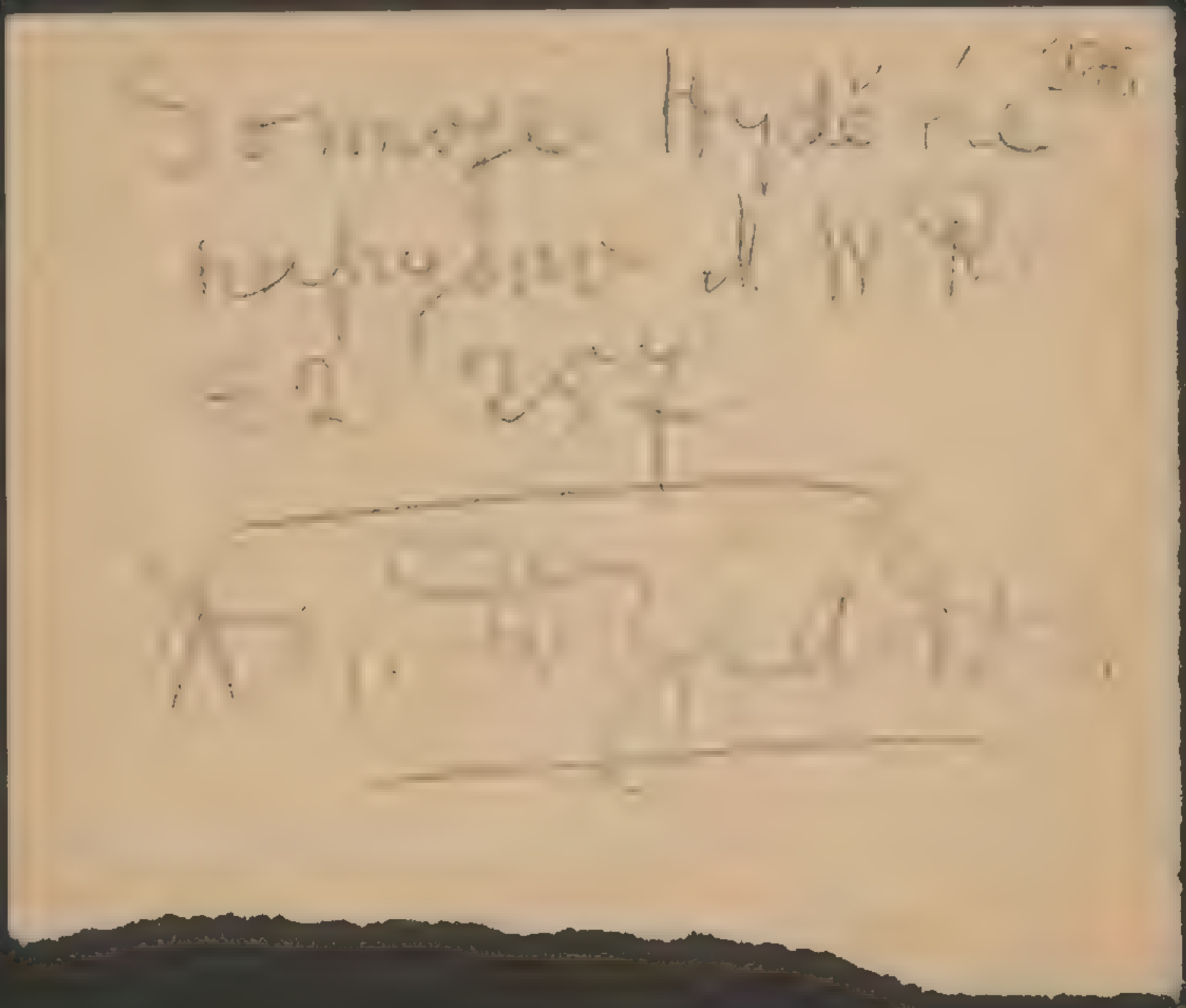

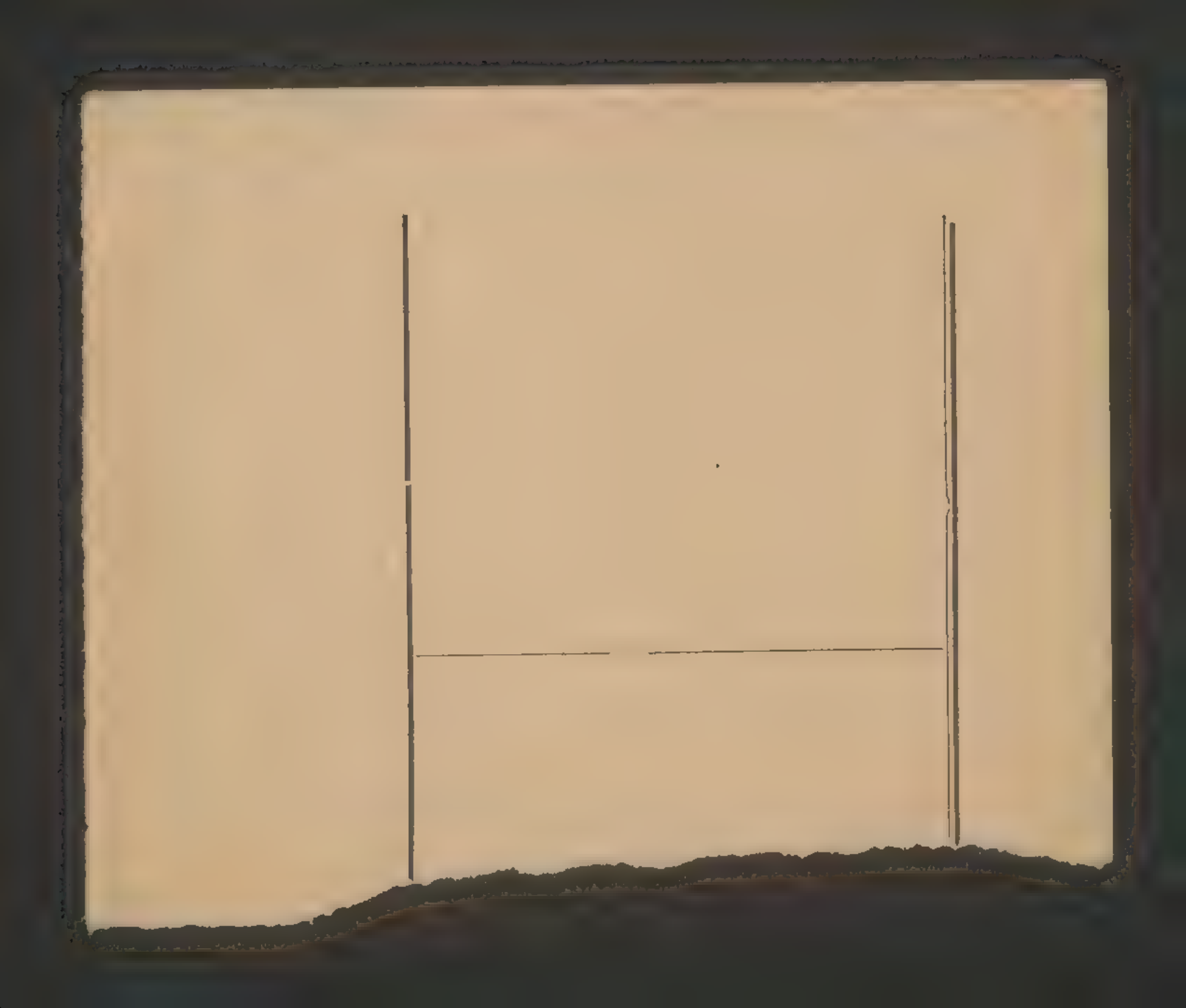

(Met. [illegible])

„Reuschel K. Goethe in der deutschen Volkskunde" WZHUA. S. 15, S. 345–

(Celkem zcela mně byl nyní k dispozici Michiem. a G. dle Lutomyšlí, rozpisům a „Riadek")

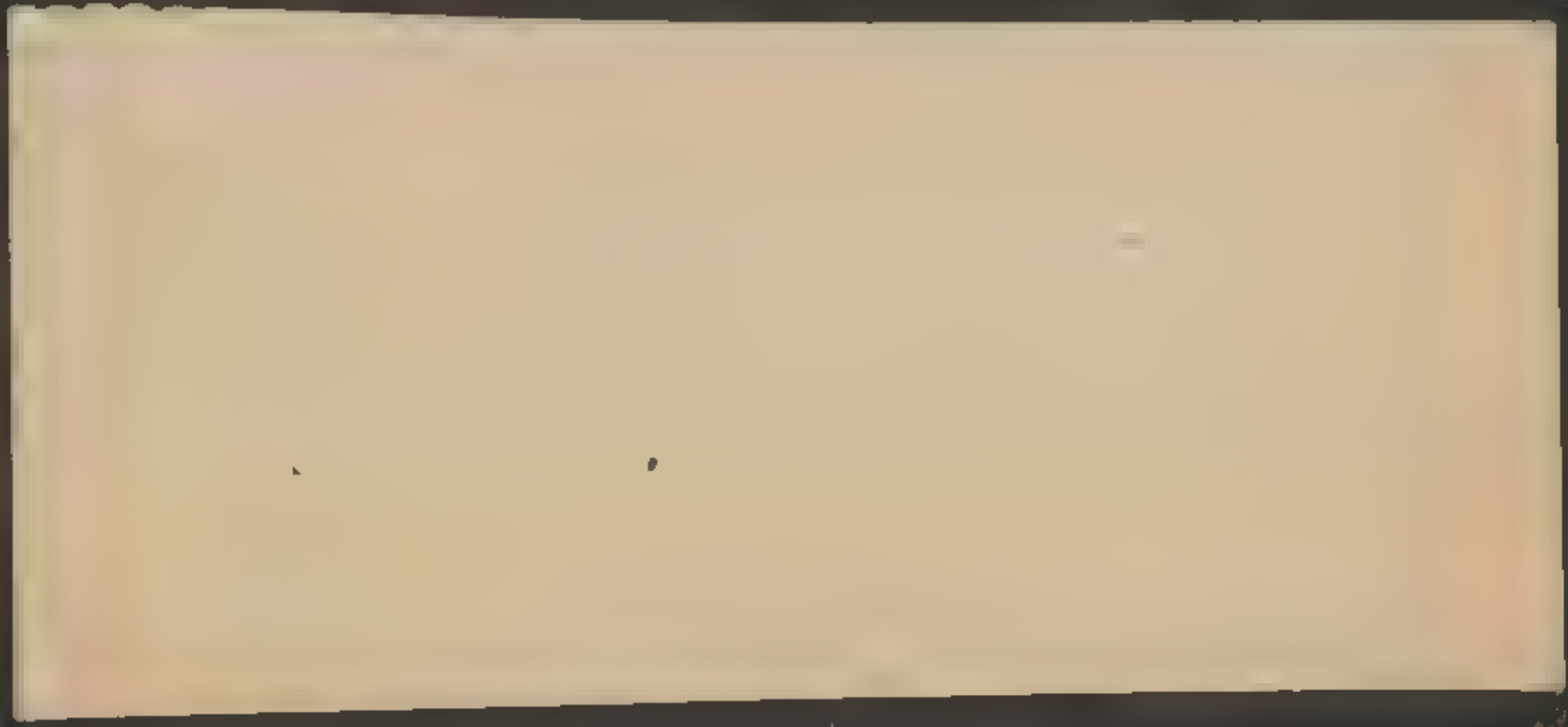

Nanna

Wilken: Gesch. der geistlichen Spiele in Deutschland. Göttingen 1872.

Abel [illegible] Pfd Verbrennung
Ede d Verbrennung des alten
alten print Wechsel Ge-
richts. Berlin 1792. —
Pr. Ges. R. Pl. d. Reform Ri
Reise Gesetz Revision auf die
Menschen in Ehen vf Ehe
mit ihren verbrannten Ehe
1794 —
Ed. Gesetz [illegible] Ehe
Ed. Gesetz Verbrennung
recht Verbrennung der
Ehe in Verbrennung
Ehe in Verbrennung

Thüringen. Hermes. 1797 -

Wagner G. Der Opferwesen
5 Teile, Berlin 1797-1800
à -.7 ; Die Neue Zeit fran-
zösisch 1797. 2,-

Münter B. Ch. Abendmahl
Jesu Christi in 3 Predigten
Hermes 1805-11-

Anhängsel Gericht in Israel
1 Buch 1 Sec. 3 Bl. 2 Bl.
1806 -

Sammlungen der Verfassungen
der merkwürdigsten Städte
Sic 1670

Abel J. F., Phil. Untersuchungen über d. Verbindung der Menschen mit höheren Geistern. Stuttgart, 1792. –

Dedekind E. W., Dokimion oder prakt. Versuch über ein reales Verhältniss der Geister der Verstorbenen zu den hinterlassenen Ihrigen. Hannover, 1797.

Garmanis, De miraculis mortuorum. Lipsiae, 1670. –

Herrichius H. A., Syllogo scriptorum de spiritibus puris et animabus humanis ... et statu post mortem. Lipsiae, 1790. –

Münter G. Fl. Merkwürdige Visionen. Hanover, 1805-11.

Pölitz K. H. L. Können höhere Wesen auf die Menschen wirken u. sich mit ihnen verbinden? Leipzig, 1794.—

Wagner G. Die Gespenster. Theil 1-5. Berlin, 1797-1800; 6-7 Theil oder neue Gespenster. 1801-2.

Z ciemności do światła.

Opowiadanie.

Ciąg dalszy.

Znowu minęło lat kilka i znowu nadszedł jesień. Ale jesień to obrzydliwa, zimna, zaglądająca i zniszczenia. Jesień talka nadaje prosto zimy idzie z nią w zawody i często bywa od niej gorszą. Zima obrzydza ziemię litościwie białym puszystym płaszczem; dobrze jej w nim i ciepło, w porównaniu nóż przeciąga a one. Ale spokojnie i wypoczywa

PRACOWNIA NAUKOWA

Następujące dzieła (rękopisy):

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

otrzymałem do pracowni naukowej Zakładu nar. im. Ossolińskich.

Lwów dnia . . . 190

Nazwisko i mieszkanie:

. . . . . .

Wydałem dzieł ..... tomów . rękopisów

. . . . . .

Uwaga. Dzieła lub rękopisy powyżej wymienione raczą Szan. Czytelnicy przed odejściem wręczyć Urzędnikowi, zarządzającemu pracownią naukową, odebrać kartkę niniejszą i oddać ją Kustoszowi lub jego zastępcy.

PRACOWNIA NAUKOWA

Następujące dzieła (rękopisy):

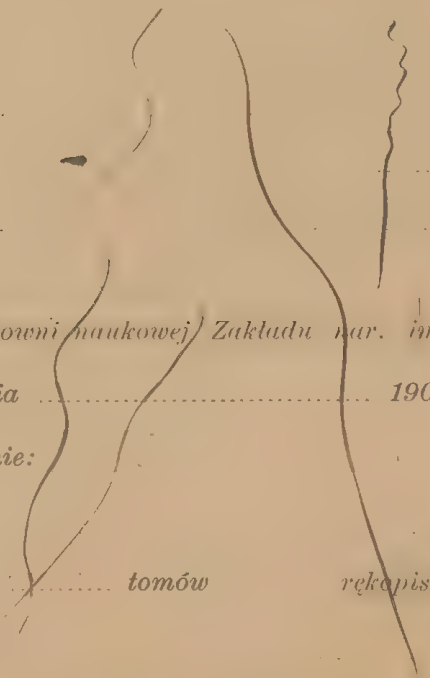

otrzymałem do pracowni naukowej Zakładu nar. im. Ossolińskich.

Lwów dnia ..... 190...

Nazwisko i mieszkanie:

Wydałem dzieł ..... tomów ..... rękopisów

Uwaga. Dzieła lub rękopisy powyżej wymienione raczą Szan. Czytelnicy przed odejściem wręczyć Urzędnikowi, zarządzającemu pracownią naukową, odebrać kartkę niniejszą i oddać ją Kustoszowi lub jego zastępcy.

PRACOWNIA NAUKOWA

Następujące dzieła (rękopisy):

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

otrzymałem do pracowni naukowej Zakładu nar. im. Ossolińskich.

Lwów dnia *190*

Nazwisko i mieszkanie:

. . . . . .

Wydałem dzieł . . . . . *tomów* . . . . . *rękopisów* . . . . .

Uwaga. Dzieła lub rękopisy powyżej wymienione raczą Szan. Czytelnicy przed odejściem wręczyć Urzędnikowi, zarządzającemu pracownią naukową, odebrać kartkę niniejszą i oddać ją Kustoszowi lub jego zastępcy.

Nr.

Dzieło p. t. ....

....

. . ..

....

tomów . . . *woluminów*

pożyczyłem z Zakładu narodowego im. Ossolińskich i zwrócę takowe w ciągu tygodni ..... *przyjmując na siebie odpowiedzialność za wszelkie uszkodzenia, zakreślenia lub dopiski.*

We Lwowie, dnia *190*

Mieszkanie: Podpis:

Data	Nazwisko pożyczającego

Tytuł dzieła.

Nr.

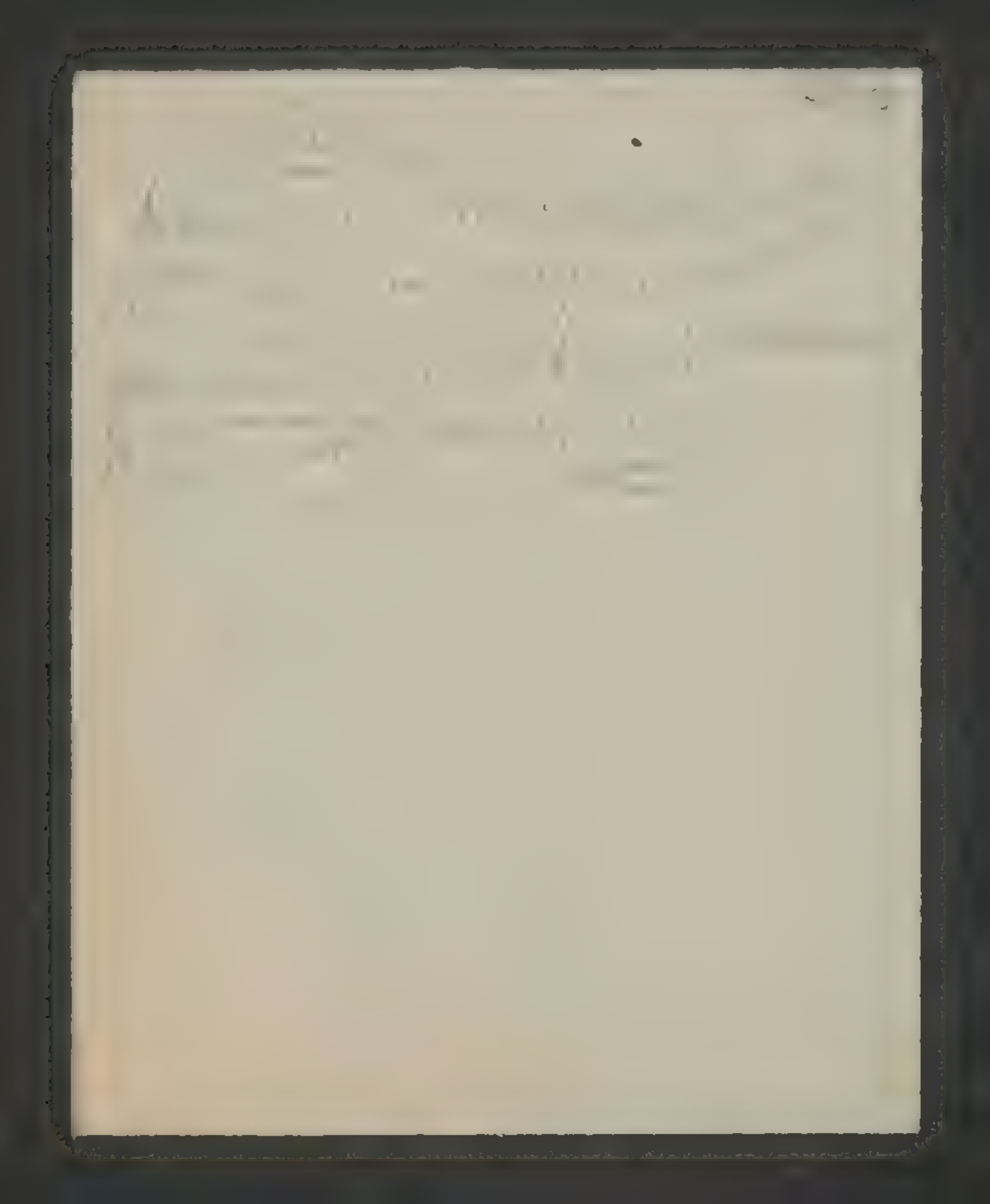

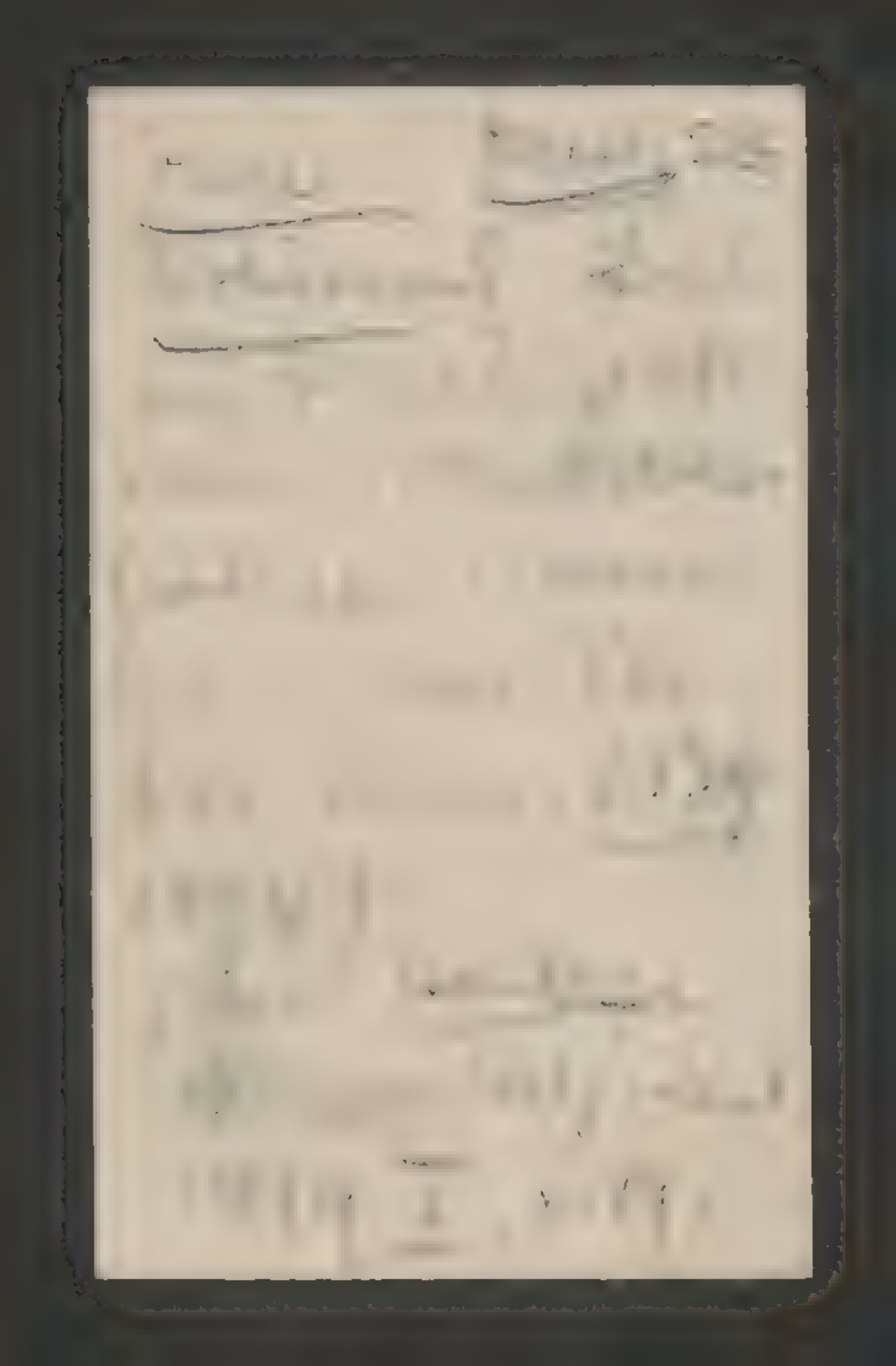

235.18
10
245.18

271.47

258.28
7
265.28
1.40

256
245.18
10.82

271.47
265.28
6.19
2.25
3.94

256.47
247.68
8.79

1.402.25
50
35

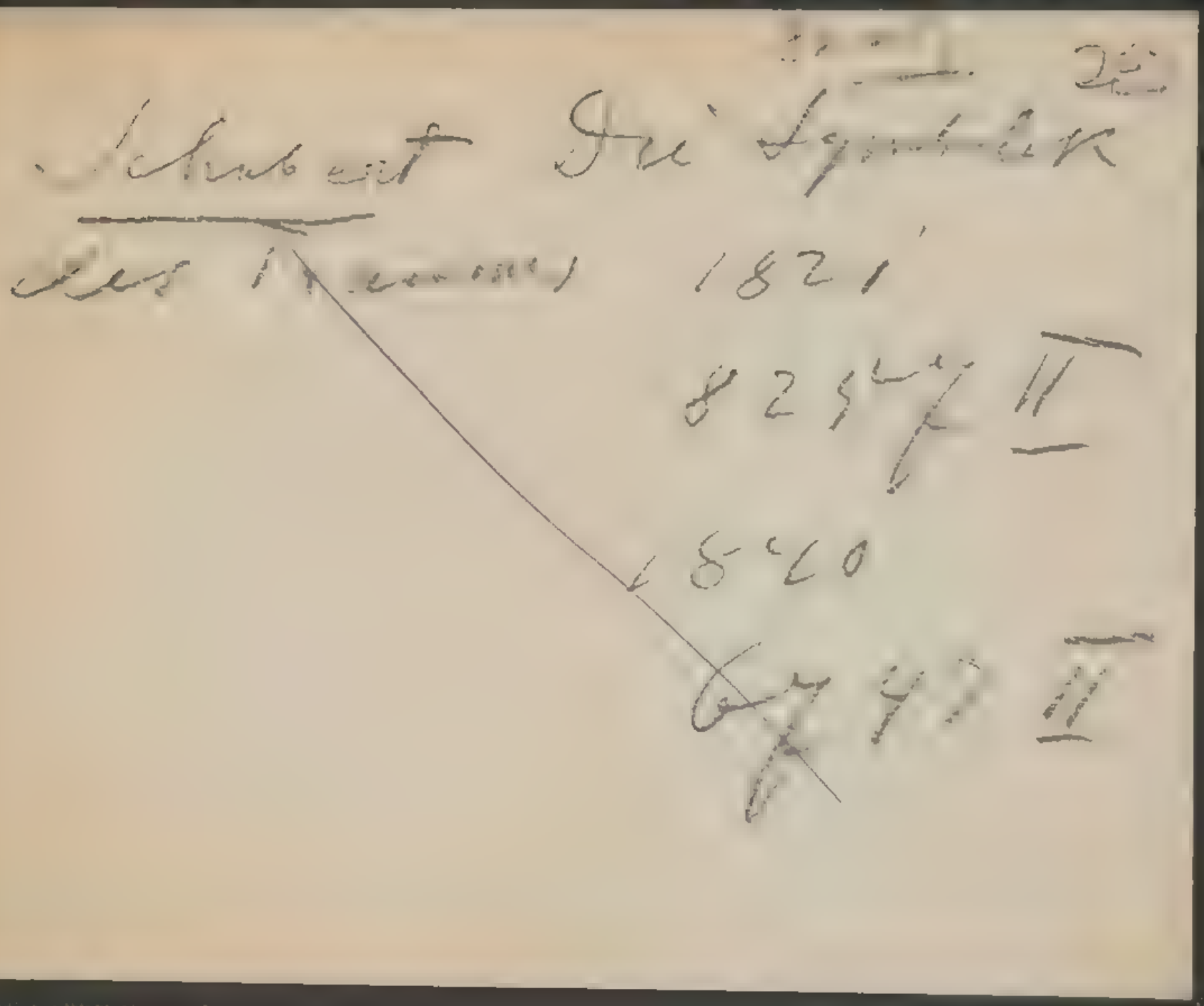

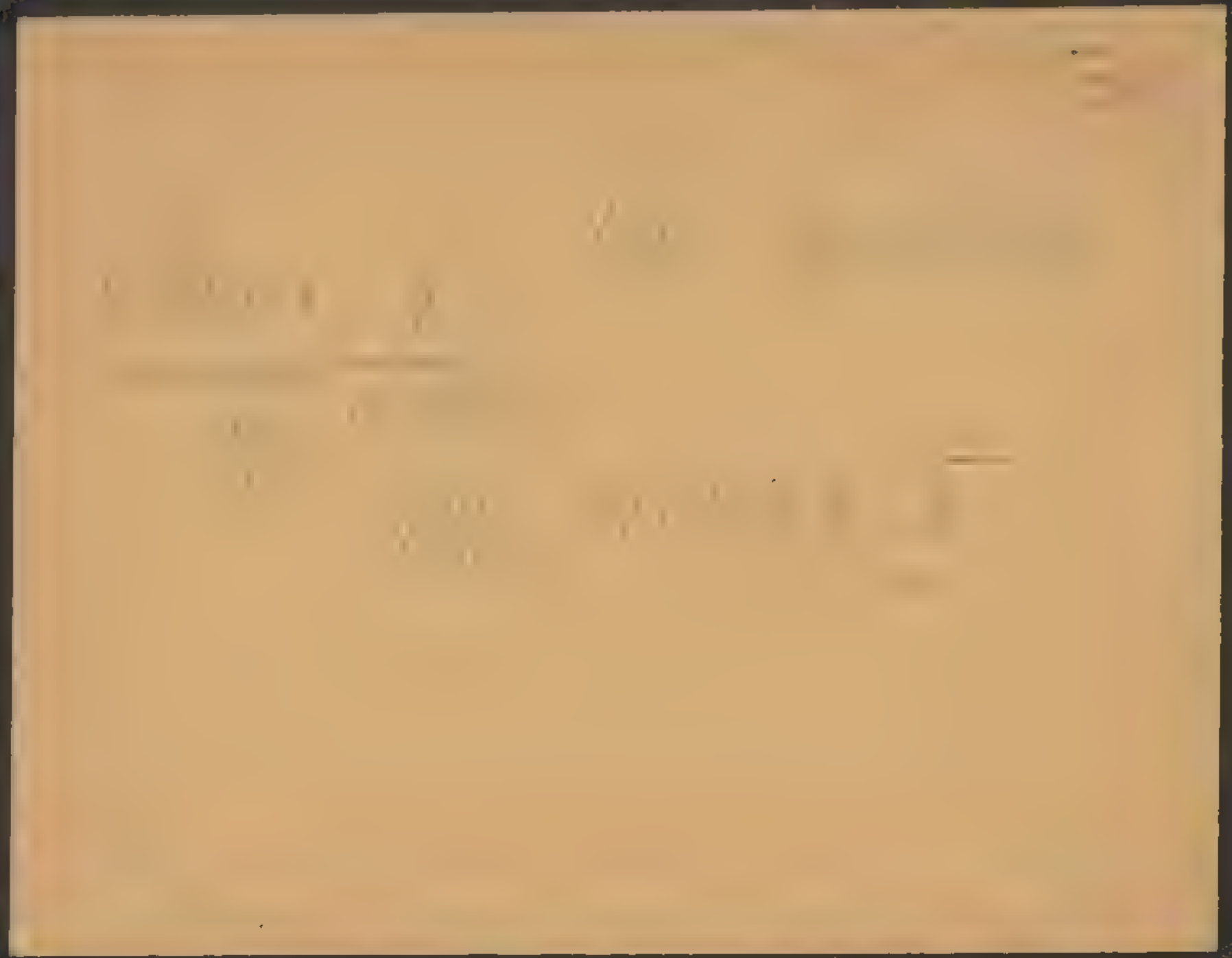

Lexer. Otto, Allgemeine Geschichte des deutschen Schauspielwesens in volksthümlicher Darstellung. Leipzig in Berlin, 1850. Bibl. Univ. 49. 892; IV. u. J. J. Sch. Die zwei ersten „Aufführung eines Passionsspiels im Mittelalter. Nachtrag von L. Burger" als Programm normal; nach 1865 [illegible], auf einem grossen Platze, oft auf Kirchen u. s., oder auf Friedhöfen, oft auf der Markte war das grosse dreistöckige Gerüst aufgeschlagen. Oben thronte Gott mit seinen Engeln, in der Mitte war die Erde, unten die Hölle". —

Wetzel L. Schauerromane als Quelle der Ahnfrau. „Euphorion", J. 1900, S. 725 58, mit Lit: „Die blutende Gestalt mit der Lampe") — Leb. Jahresberichte J. u. d. L. Leuthold, II. Jahr 1867, I. 7, 949; III. Jahrb. 1892 I. 12. (Ed. „Briefe") —

69

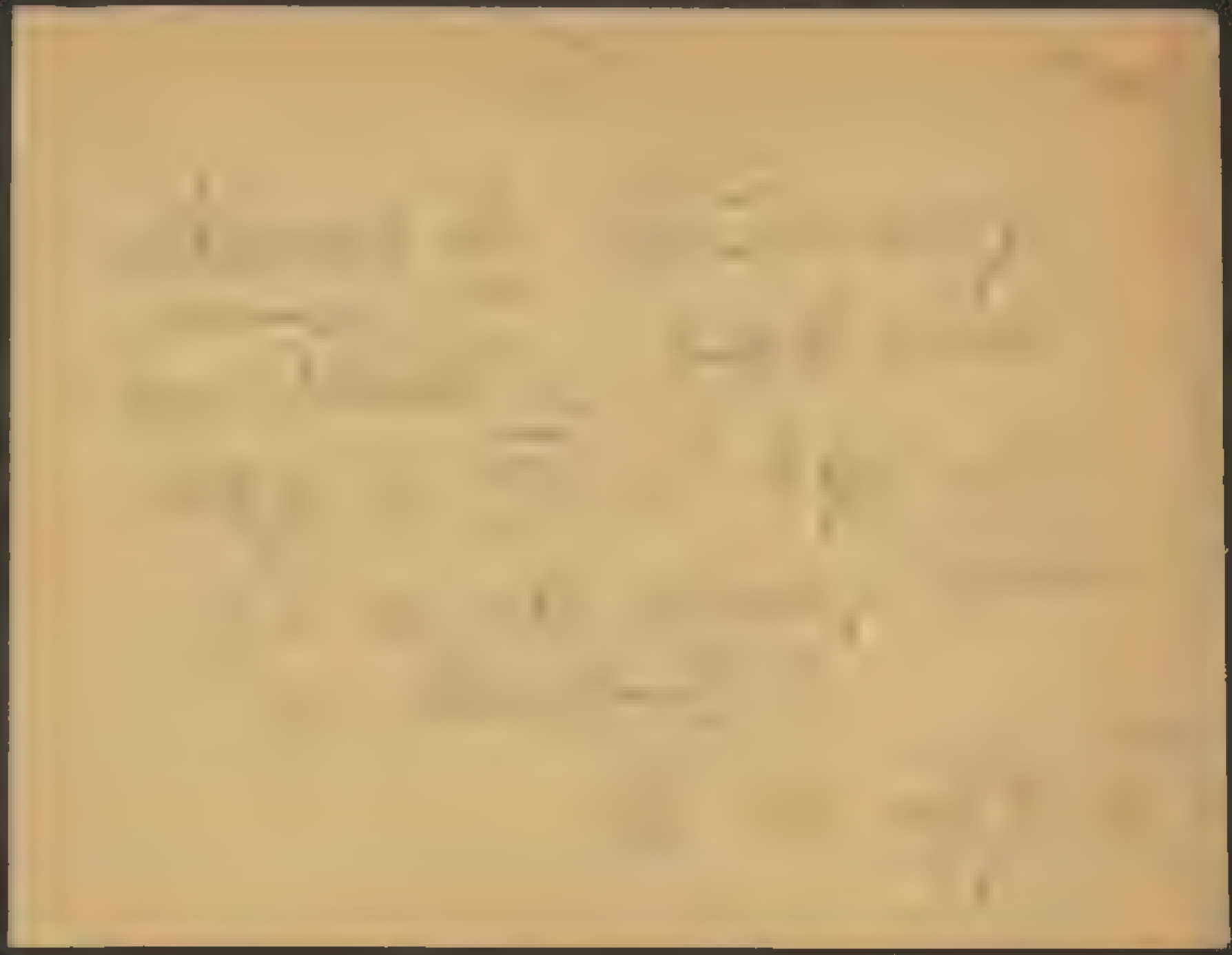

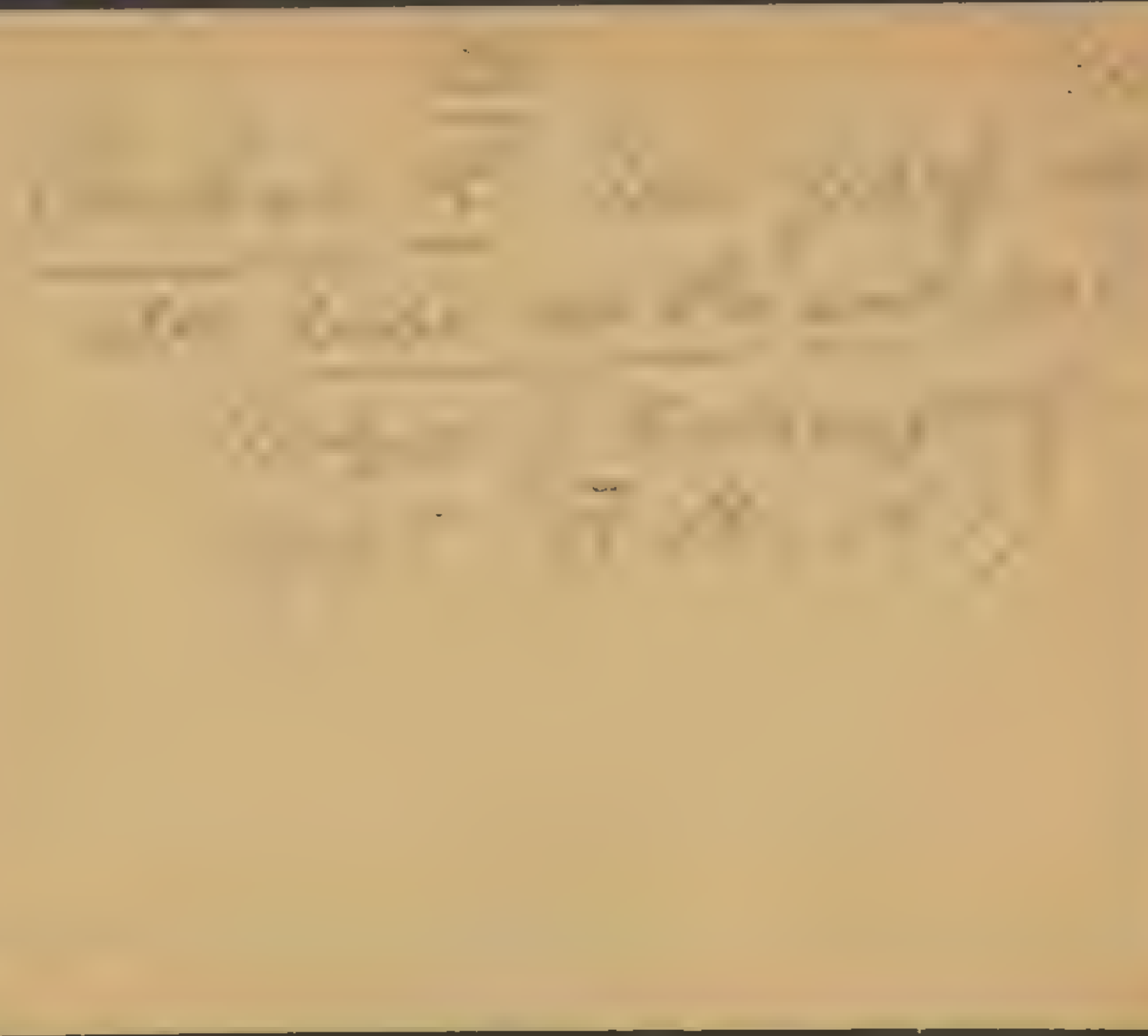

Stallwürk E. D. Feier d. Allerseelentages.

1. Tag, 1903. 2 5713.

Ref.

Cohn J. Originalität. Eine Betrachtung / „Kunstchronik," N.F., XIV, 1902-3, Sp. 495/.

Kleinschmidt B. Die Weihnachtsgruppe

„Theologisch-praktische Quartalschrift." 56.

1903. Sh. 96 113/.

Kaindl R. Weihnachtskrippenspiel in Ku-
kuczka. /= Zeitschrift f. österr. Volkskunde"
8, s. 118-21, 237-47 /.

Miller J. M.

Dr.

Bruns J. Vorbröge ij Aufsätze
München 1905; Zauberej ij Spinnen:
Kl. Z. „Altdeutsche Liebeszauberei" i Nr. 14. „Der
Liebeszauber bei den augelsächsischen
Dichtern" Rec. NJ f kl. A. 8. 15, 6., 1940

370 (Dr.

Saunders E. Aufsätze üb. moderne Fe-
tengebräuche. NZfVk. J. 15, S. 34 u.
40 i 42 penne projektile „Dia-
clo".

/ Dr. - Ref.

Meyer R. M. Kriterien der Aneig-
nung. NJffLA. f. ij, s. 349 ff. 324
/ Verfasser nennt nur die Methode

(Dr)

Preuss K. Th. Der Dämonische
Ursprung des Griechischen Dramas.
Erläutert durch mexikanische Parallelen.
/ NJfklA. 1. 17, 1. 161-,
/ B. u. Angabepunkte sie genau. Dr. a.
dies; 20. Jh. doch: wegen wenig v. Lei-
tne i neg. wegen wenig a. hiesig.

(42)

Lev 7. Das Problem mit Buche Hiob
ist dessen Lösung. ZNW 2 Phil. 7. 154,
Lh. 125 - 1. u. Jesaja 53 Lösungsversuche, - 2. Koran neuk. 7

Komorowski E. E. Vorfahr des „Freischütz“ Textes. /„ Zeitschrift f. d. deutschen Unterricht,“ XV, Sh. 372-4/;

Same: Zwei Vorläufer v. Webers „Freischütz“ /Same, Sh 207 8/.

Sulzer-Gebing C. Faust u. die Göttliche Komödie. /„Studien mit Goethe" /1906/, S. II, Th. 1/.

Chlebowski Wł. Teka, układ i artyzm „Dziadów" Konicznickiej i „Fragmentów poimiętnych". /„Myśl Polska" 1907, nr. 24/.

M. 67. 607 III

82.

Dante Alighieri. I. Epistole Dantesche. II. Lira.
cioè Dantesche Rime. (Bibl. Rom.
1852, t. IV, str. 385).

330

Muncker F. Zu Schillers Dichtungen.

II. Die Behandlung d. Wunders in

der „Jungfrau von Orleans"

(= Sitzber. d. phil.-philolog. u. hist.

Klasse d. Kön. Bayerischen Ak. der

Wiss." 1906, II).

Dnia: ....

Nazwisko
imię
i adres
żądającego ....

BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA

Wypożyczalnia.

Dzieło p. t. (Nazwisko i imię autora, tytuł, oraz ile możności rok wydania):

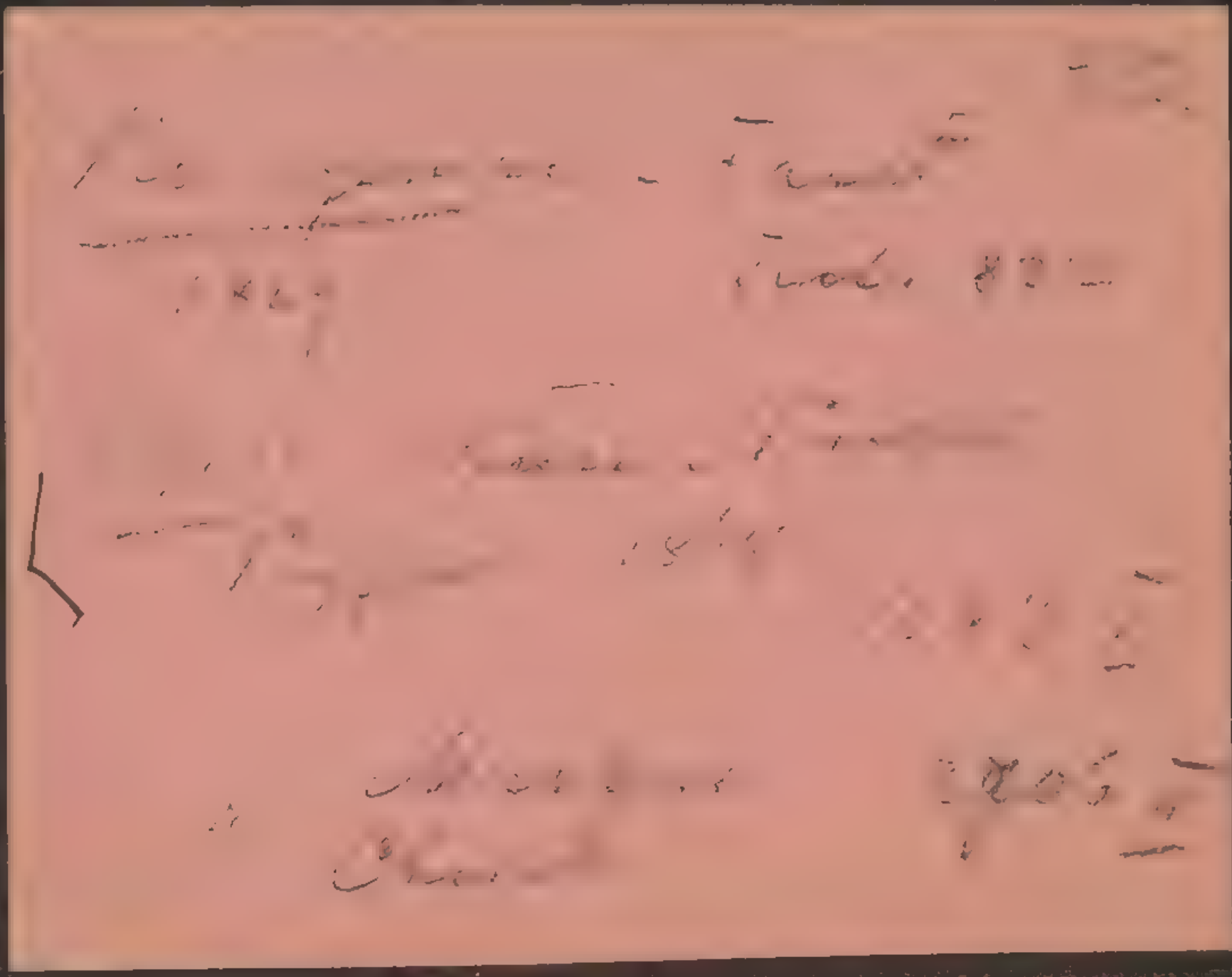

Dnia:

Nazwisko
imię
i adres
żądającego .....

BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA

Wypożyczalnia.

Dzieło p. t. (Nazwisko i imię autora, tytuł, oraz ile możności rok wydania):

.....

Mélanges Linguistiques. Offerts
à M. F. de Saussure. 1908. (5 fr.)

à lire: Brandstetter: die Sprache der
Liebe in der malaiischen Lyrik.
Schuchardt Alb., Le Basque
et le linguistique théorique.

Sammlung lateinischer und griechischer
Kommentare zu griechischen und römi-
schen Schriftstellern.

Norden E. Vergilius Maro Aeneis
Buch VI. Lfg 2. 1903.

(Die ersten neun Bände kosten
zusammen 80 Mark.)

Es sind schon erschienen:

Fränkel: Aetna. –
Fleckeisen: Lucretius: Die Proömien
des Buches III. –
Knaack: Elegien. –

(Die übrigen sind in Vorbereitung.)

Cohen G., Geschichte der Inszenierung
im geistlichen Schauspiele des Mittel-
alters in Frankreich bis Deutsche über
tragen von R. C. Bauer. Lpz. 1907,
gr. 8 (VIII u. 256 S.), S. XII, 256.

Nr. miejsca:

Tytuł dzieła:

Wydał famulus: *Podpis:*

Zajęcie:

Mieszkanie:

Data:

Nr. miejsca:

Tytuł dzieła:

Wydał fundusz: *Podpis:*

Zajęcie:

Mieszkanie:

Data:

Матерна књига крштених Шаранаца
1648 - Шабац (копија Гласника 1877
стр. 211

Haffner J. F.: Vischer. Üb. d. volks-
tümlichen Elemente in d. Gedichten
Heines. 1905. / „Litteraturblatt f.
germ. u. rom. Philologie", 1906
Jhg. 27., nr. 10/.

Archiv f. neuere Sprachen (Herrig)
(Bd. 66. 433).

r. 1907:

S. 114. Sh. 74: Zu Ossian (Ossian
Ossians in Burmese)
Ty ze Sh. 110,
1394 (o Wertera, 6. r.).
207, 208, 215, 217,
222, 227, 231,
452 (Wagner: Bühnen-
einrichtung d. Shakespeareschen Thea-
ters. Dietz).
S. 118 Sh. 141,
Sh. 352 (Werther auf Thé-
âtre en France)
398, 405 (Dietz),
444 (Cohen, ... le théâtre
religieux français Dietz)

Mesapo minaichi Varvella. Warsawa. 1825.

(Jest to Varvella: „Do Warszawy na mi-
łość, proszę.")

1825.

(„Do Warszawy, proszę.") –

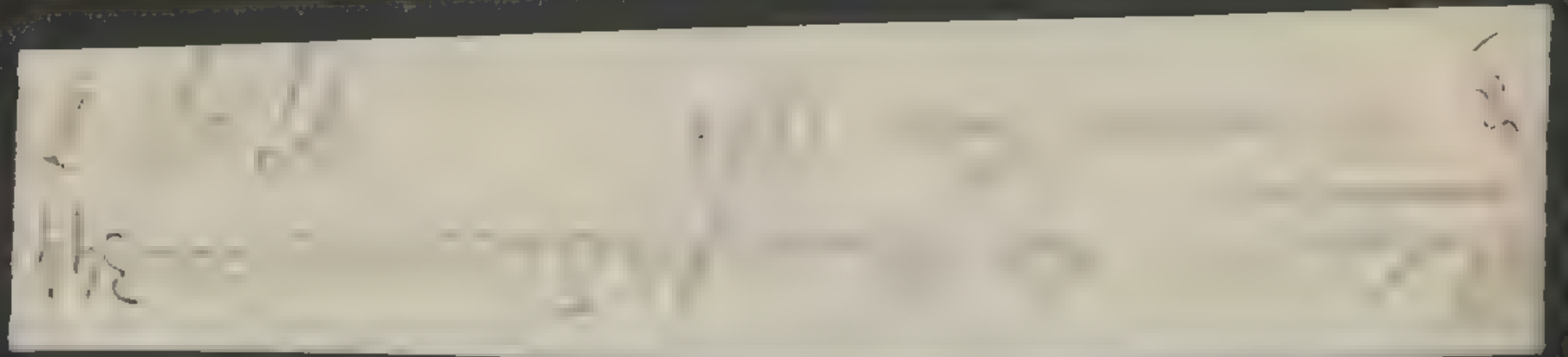

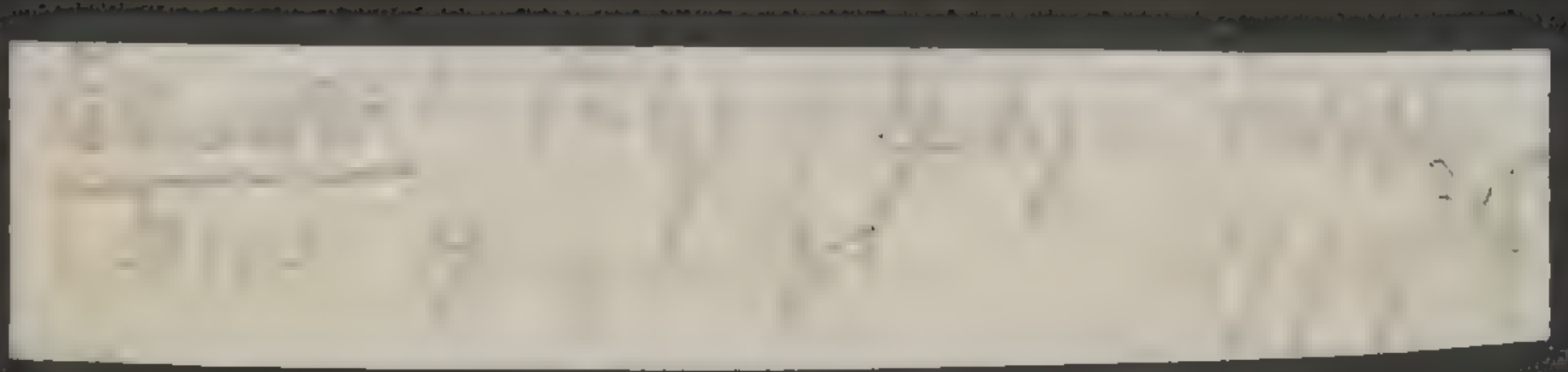

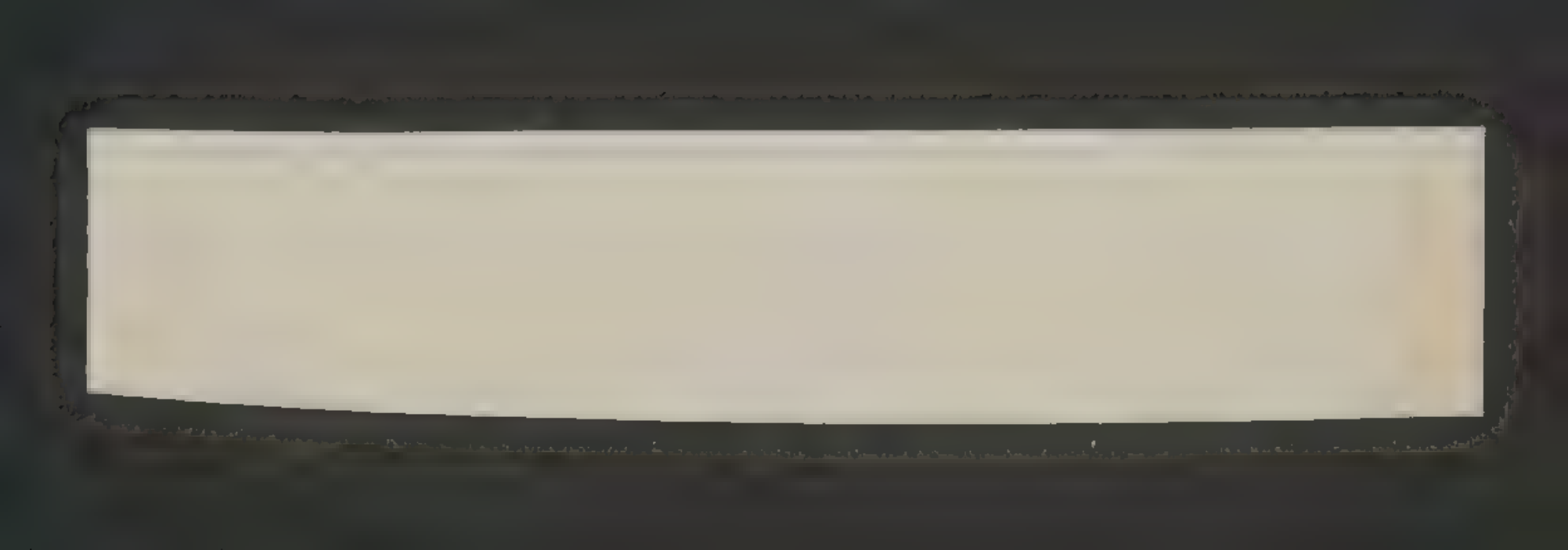

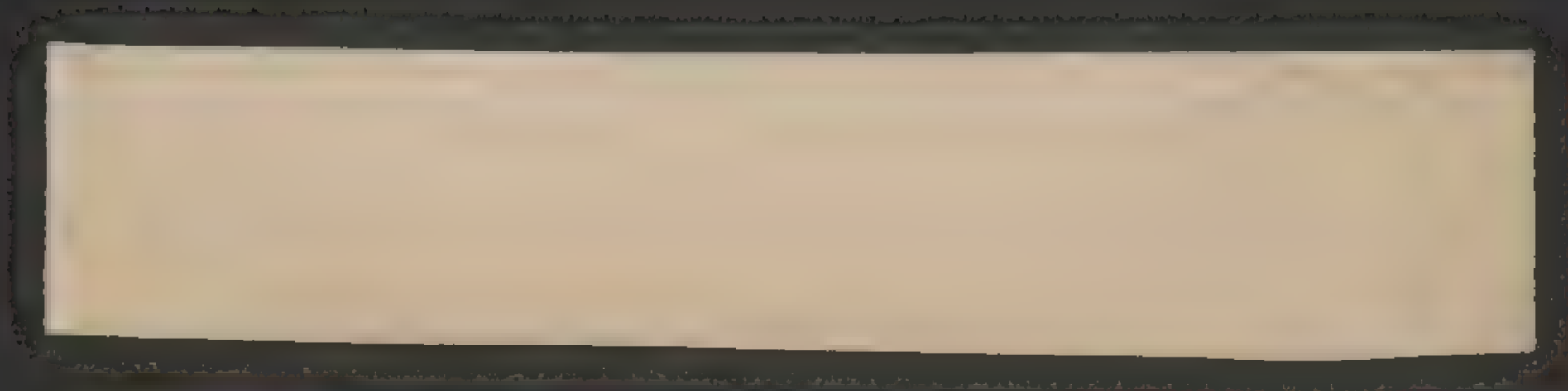

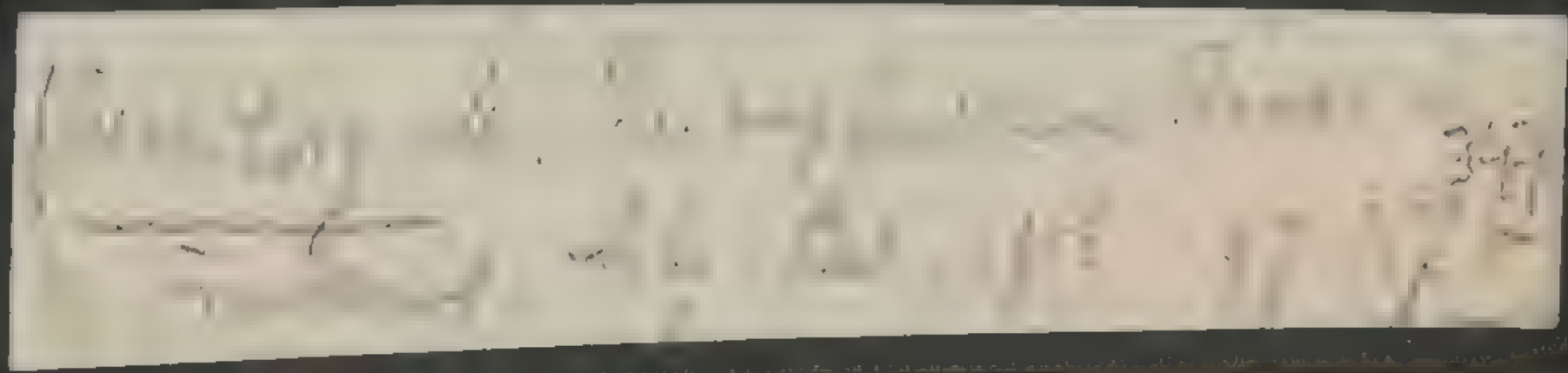

Publiczna Biblioteka
we Lwowie

3½

Canonica S. Andrej Tovianski.

Junij 1897. III. 472.

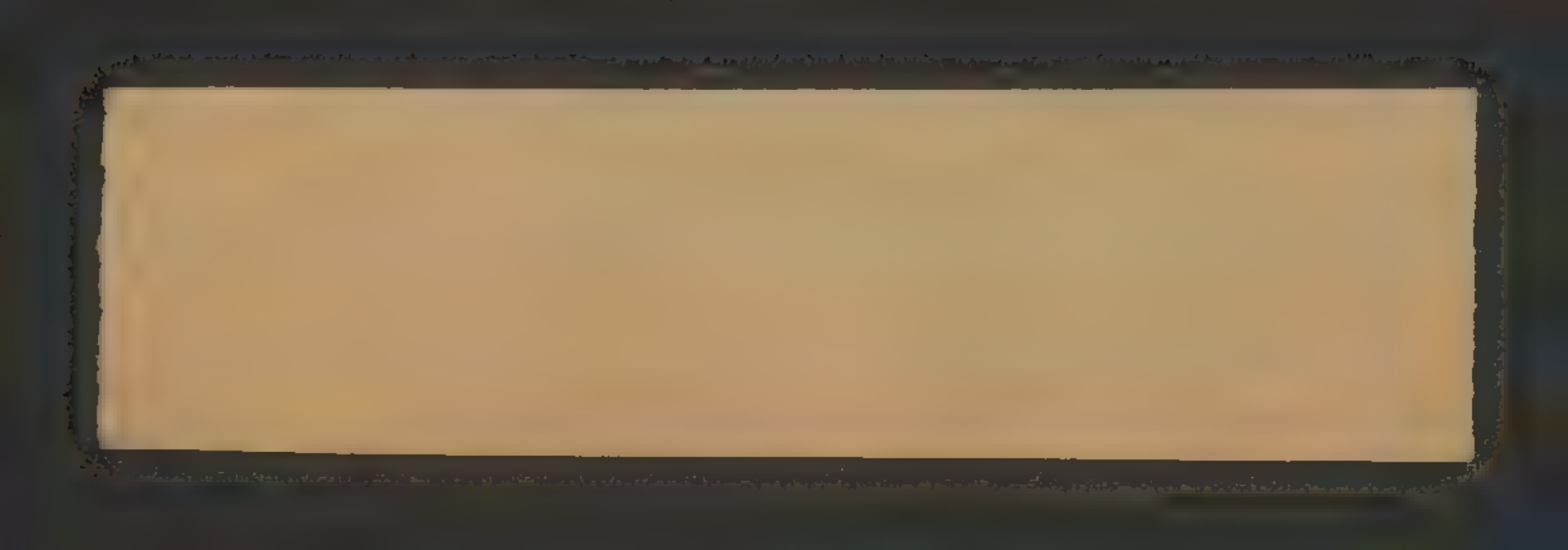

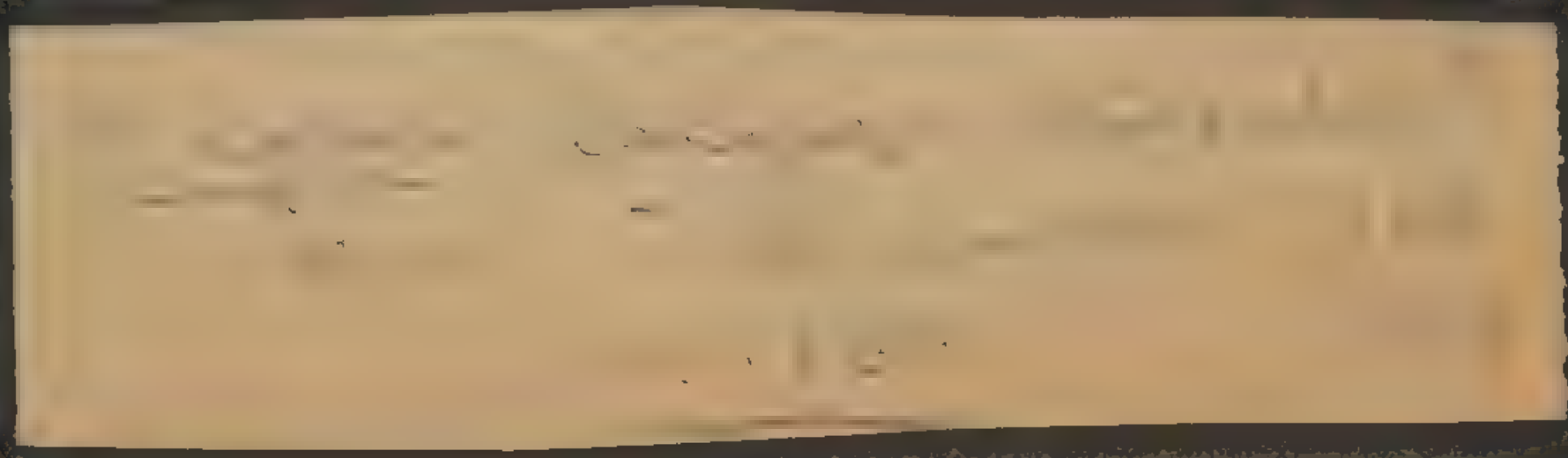

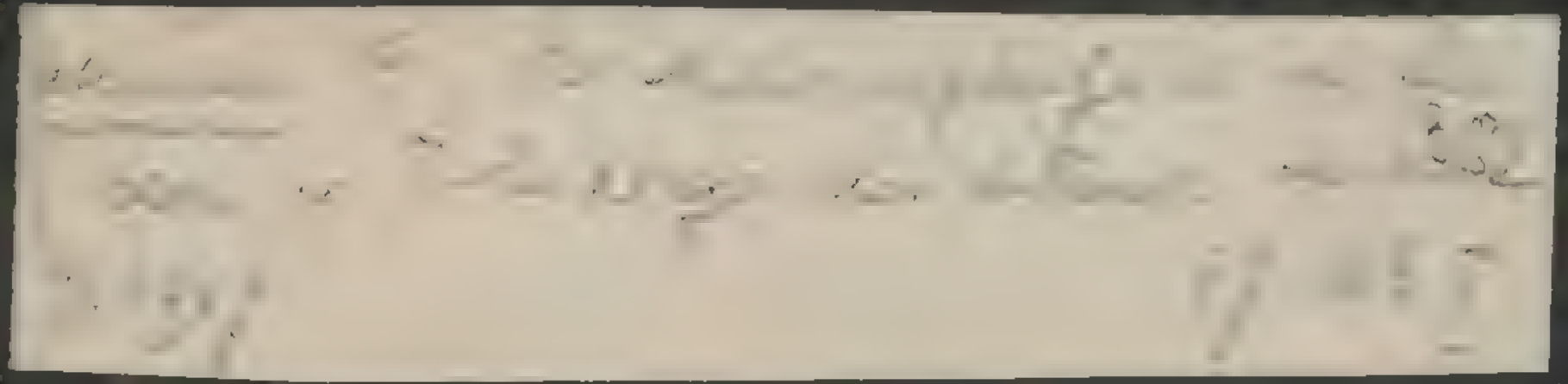

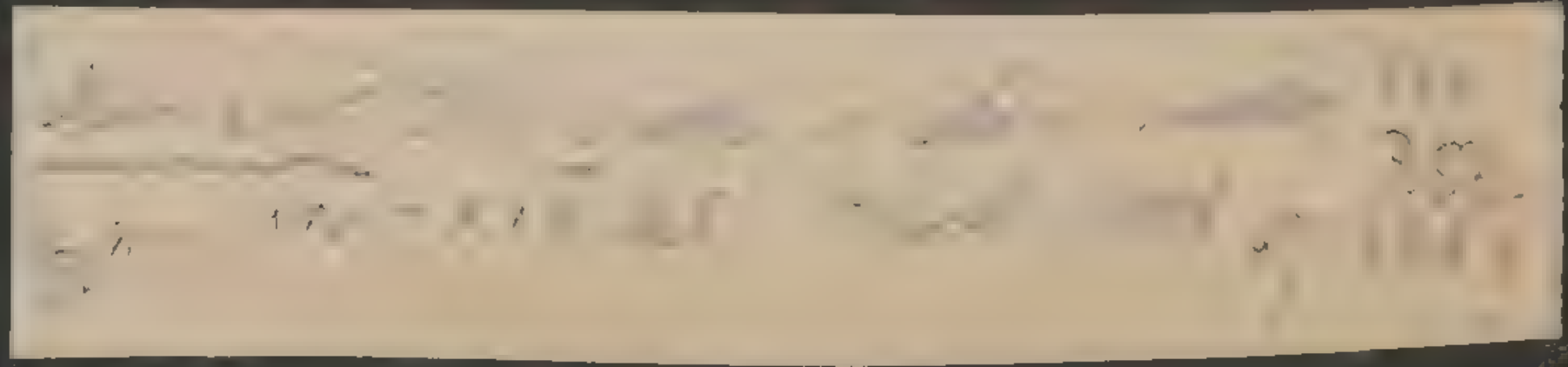

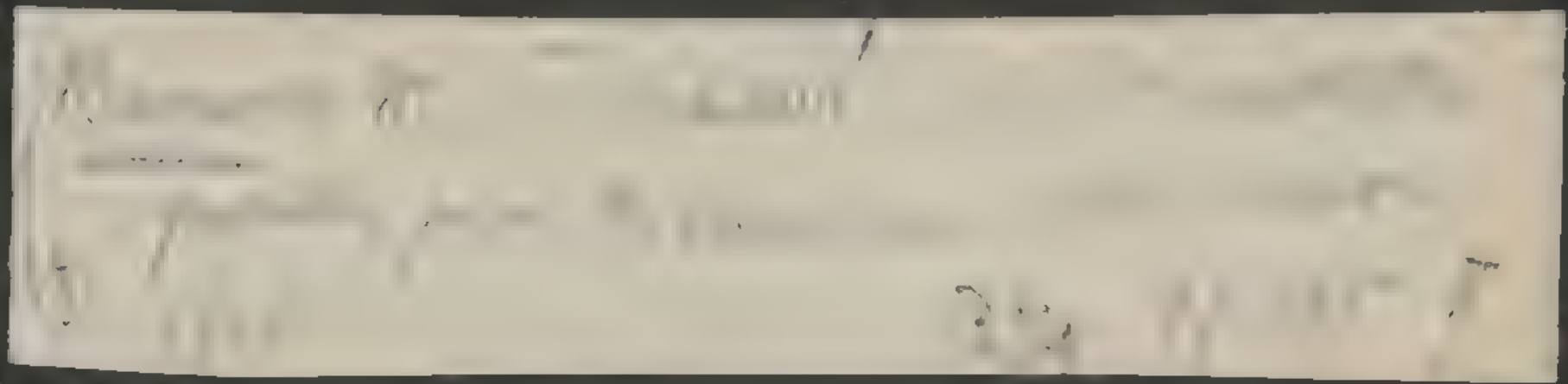

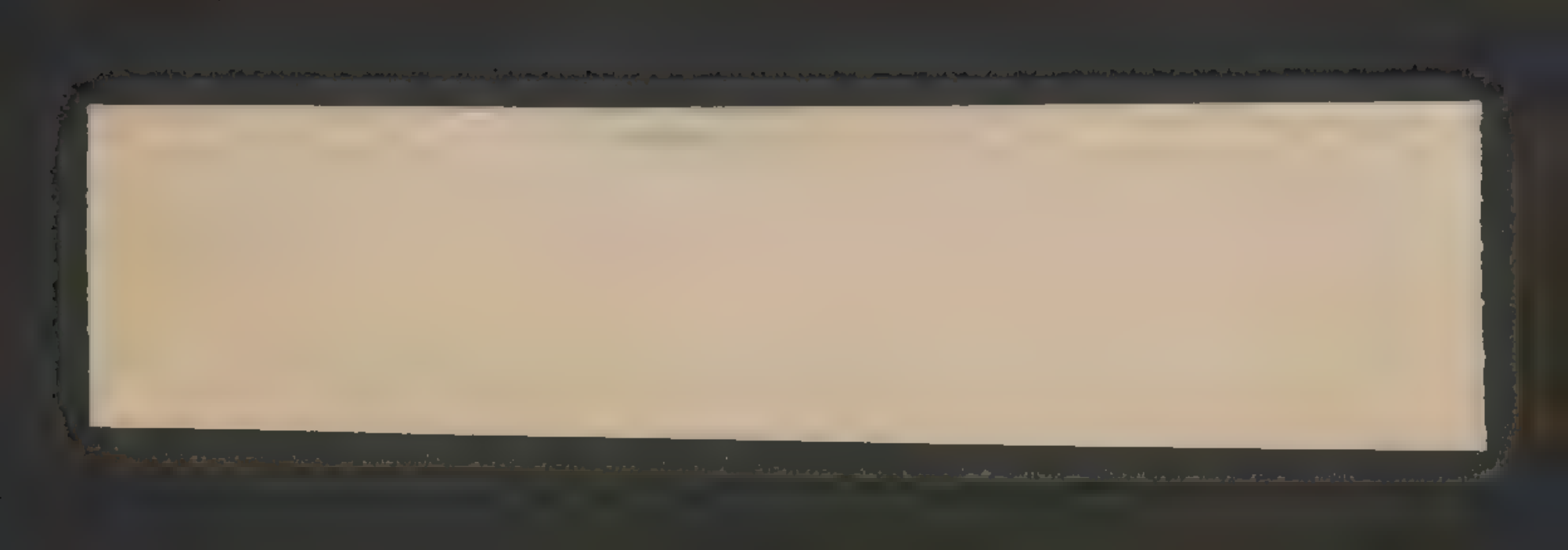

Drei

Wehnert, Goldwater, Erdgeist vor
Mephisto / Zeitungsschiff S. v. deutschen
Universität. 22, 12/..

92. 27

Nowack W. Dr., Liebe u. Ehe im deutschen Roman des Rousseaus Zeitalters. 1747-1774. Bern, 1906, 8°, s. 121.
/R. Richter a. Lit. Blatt f. g. u. r. Philologie, 1909, n. 2, s. 45-6, b. wirps

Ovids ~~d. Dr.~~ Lyrical Phonography.
92. Mell

Schröter W., Ovid in der Troubadours. Halle, 1908, 8°, s. III.
/R. Vossler a. Litter. Blatt f. g. u. r. Phil. 1909, n. 2, s. 60-65.
Der. b. warm die mel. Opfer pr. dedayl verwerden /.

Minnesänger

Lüdecke Anna, Die Liebestheorie der Provenzalen bei den Minnesängern der Stauferzeit. Berlin & Lpz., 1904, S. 136.

Rec. Lit. bl. f. germ. u. rom. Phil. XXVII, 1906, S. 127-8.

Byroniana Bd.

Beobachtungen über die Aufnahme Lord Byrons in Deutschland und sein Einfluss auf die junge Heine. Bern, 1905, 8°. X, 228 S.

Rez.: Lit. Bl. f. germ. u. rom. Phil. 1906, XXVII, Nr. 287-9.

(6. Jahrh. Handschriftliche Byron-Erwähnungen. Über die vier Vampyre-Dramen nach Byron.)

Meisi - Morisiana. 87.

Geschwind H. M., Die ethischen
Reinigungen der Früh-Romanik.
Bern, 1903, 8°. 134.

Rec. Lit. Bl. f. germ. u. rom. Phil.
1906, XXVII, S. 141/2

Drama - Szene dr.

Kaulfuss-Diesch C. H., Die Inszenierung des deutschen Dramas an der Wende des XVI. Jh. (Forschungen zur neueren Literaturgeschichte, H. VIII). Dresden, 1906, 8°, VIII, 226.

Rez.: Lit. Bl. f. germ. Ph. 1907, XXVIII, 96-98.

Dram. Texte

Wegener R. A., Die Bühnenein-
richtung des Shakespeareschen
Theaters. Halle, 1907, v. 164.

Rec. Lit. Bl. f. germ. u. rom. Phil.
1908, XXIX, s. 60-1

Drame. – Théâtre.

364

Cohen G., Histoire de la mise en scène dans le théâtre religieux français du moyen âge. Paris, 1906, v. 304.

Rec. Lit. Bl. 1907, XXVIII, v. 2854.

v scène pageant

Dr.
385

Rivières R., Shakespeare sur
nos théâtres. (Revue politique
et litt. XX 21 1.?)

Rec. Litterarische f. germ. rj. rom.
Phil. 1890, XI, s. 42.

(Cikkeit mjéi o ruiarbi mieiz po.
ezq seeiing a ungdeeiin seeiinen)

Romas. Dr.

von Waldberg M., Der empfindsame Roman in Frankreich. I. Teil. Sbornik ij Berlin, 1906, s. XIII, 499.

Rez. Schneegans (Lit. Bl. 1907, XXVIII, s. 111-13).

Dr.

Paracelsus: Opera. Vol. II.

BM. 93. 894 III.

Dr.

Hoch S. Die Vampyrsagen. 1900

Rec. Lit. Bl. f. germ.-rom. Phil.
XXIII, 283-4.

Met. Biografó
Poléyna i Aykr.
Meb.

Vossler K., Die göttliche Komödie. Entwickelungs-geschichte u. Erklärung. I. B. 1. Teil. Heidelberg, 1907. – I. B. 2 Tle. ib., s. a.

Rez. Schneegans (Lit. Bl. f. germ. u. rom. Phil. 1907, XXVIII, v. 246 m. i 1908, XXIX, v. 114 n.

Renesse – Méhédé

Bäyr. met.

Baur Alb., Maurice Scève et la Renaissance lyonnaise, étude d'histoire littéraire. Paris, 1906, v. VI, 131

Rev. Litt. Bl. f. germ. rj. rom. Phil. 1908, XXIX, v. 66.

fest du rondeau • Georges Méhédé

Meister"
321

Goldschmidt Ludh., Die Doc-
trin d. Liebe bei den italieni-
schen Lyrikern d. XIII Jhs. Bres-
lau, 1889.

Rec. Appel C. C Litt. Bl. f. germ.
u. rom. Phil. 1892, XIII, s. 29 a. f.

Meier"

Nowack W. Dr., Liebe i. Ehe
im deutschen Roman d. Rousseaus
Zeiten. 1747-1774. Bern, 1906,
8°. S. 121.
Rez. Lit. Bl. f. germ. u. rom. Phil.
1909. XXX, S. 55-6.

11